

**Po dramatycznych przejściach
Polka i Niemiec
znaleźli dom u nas. str. 7**

**Podatki wzrosły
w gminie Bedlno
– ale nadal są niskie. str. 26**

Żychlin | Spółdzielnia Mieszkaniowa

Mieszkańcy odczuli skutki podwyżek, a przed nimi kolejne

W listopadzie mieszkańcy bloków Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie otrzymali rachunki ze spółdzielni, które przyprawiły ich o zawrót głowy.

To efekt skumulowania kilku podwyżek niezależnych od spółdzielni: wzrost opłat za śmieci z 18 do 29 zł od osoby miesięcznie oraz skutek podwyżek za centralne ogrzewanie i ciepłą wodę

wprowadzone na niektórych nieruchomościach we wrześniu i październiku.

Na tym jednak nie koniec, od stycznia szykuje się kolejna podwyżka centralnego ogrzewania... To efekt kolejnej podwyżki wprowadzonej od 1 listopada przez spółkę Kogenerację.

Wprawdzie pisaliśmy o kolejnych podwyżkach cen śmieci wprowadzonych przez Urząd Gminy w Żychlinie oraz przez producenta ciepła miejskiego Energę Kogenerację, ale informacja to jedno, a faktycznie wyższa faktura, od razu bije mocno po kieszeni.

Rodzina 4-osobowa zajmująca mieszkanie o powierzchni 48 metrów kwadratowych musi zapłacić o ok. 200 zł więcej. Za same śmieci rodzina miesięcznie zapłaci o 44 zł więcej. Do tego wyższy czynsz za centralne ogrzewanie i październikowe wyrównanie kosztów zużycia ciepłej wody.

Przypomnijmy jednak, że od 1 listopada Energa Kogeneracja wprowadziła kolejną bardzo wysoką podwyżkę za ciepło.

– Czekamy na pierwszą fakturę z Energa Kogeneracja za dostarczone ciepło. Będziemy mogli porównać, ile zapłaciliśmy za listopad 2019, a ile za listo-

pad 2020 roku – mówi Piotr Jarosz, prezes Spółdzielni Mieszkaniowej w Żychlinie. – Teraz też przeliczamy, o ile musimy zwiększyć przedpłaty na centralne ogrzewanie. Nowe stawki planujemy wprowadzić od stycznia 2021 roku.

Jak mówi prezes, w imieniu spółdzielni zostało wystosowane pismo do zarządu Grupy Energa, w którym prezesi wszystkich spółdzielni w Żychlinie wyrazili sprzeciw i niezadowolony w sprawie tak drastycznego wzrostu cen za centralne ogrzewanie. Mija jednak miesiąc i brak jest odpowiedzi. dag

Żychlin | Radni przyjęli propozycje Podatki nie wzrosną

Radni gminy Żychlin zaakceptowali propozycje burmistrza Grzegorza Ambroziaka, by pozostawić wszystkie podatki na poziomie roku 2020.

To rok temu cena kwintala żyta wzrosła drastycznie z 47,25 zł do 52 zł. W tym roku cenę kwintala żyta branego do wyliczenia podatku rolnego nie zmieniono. Podatki od nieruchomości w tym roku

również pozostają na dotychczasowym poziomie. One też wzrosły rok temu.

Podatek od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej będzie wynosić od 1 stycznia 2021 roku – 0,93 zł od m2, podatek od gruntów zajętych pod jeziora i zbiorniki wodne – 4,75 zł/ha, od pozostałych gruntów, w tym zajętych na prowadze-

nie odpłatnej działalności użytku publicznego – 0,40 zł/m2, od gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji – 1 zł/m2

Podatek od budynków: mieszkalnych – 0,76 zł/m2 powierzchni użytkowej, od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej lub ich części – 22,9 zł/m2, od budynków zajętych pod prowadzenie działalności obrotom materiałem siewnym – 10,9 zł/m2, budynków związanych z prowadzeniem świadczeń zdrowotnych

– 4,70 zł/m2, od budynków pozostałych, w tym na prowadzenie działalności organizacji użytku publicznego – 6,25 zł/m2 oraz od budowli 2 proc. ich wartości.

Zwolnienia dotyczą w przypadku prowadzenia działalności kulturalnej, kultury fizycznej, sportu i ochrony przeciwpożarowej, budynki związane z utrzymaniem bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz grunty pod drogami. Wysokość podatku od środków transportu też pozostają bez zmian. dag



Pracownicy Samorządowego Zakładu Budżetowego usuwali awarię wodociągu w ul. Dobrzelińskiej

Żychlin | Ulica Dobrzelińska Awaria wodociągu

We wtorek 1 grudnia pracownicy z Samorządowego Zakładu Budżetowego w Żychlinie cały dzień pracowali przy usunięciu awarii wodociągu w ulicy Dobrzelińskiej.

Po odkopaniu rury wodociągowej okazało się, że awaria pojawiła się w miejscu już wcześniej robionej obejmy rury. – Dokręcanie śrub na złączce nie powiodło się i konieczna była wymiana całej obejmy – mówi Marek Jabłoński, dyrektor SZB. – W między-

czasie okazało się, że jest awaria przyczepy, na którą ładowano ziemię i trzeba było też uporać się z tą awarią.

Praca przy usuwaniu awarii wodociągowej nie jest prosta, szczególnie jesienią i zimą, gdy na dworze jest chłodno. Pracownicy w butach filcowych pracowali po kostki w lodowatej mieszaninie wody i błota.

Jak mówi dyrektor teraz z niepokojem będą oczekiwać, jak będą zachowywać się rury wodociągowe, gdy po kilku mroźnych nocach przyjdzie odwilż. Wtedy zwykle bywa więcej awarii. dag

Bedlno | Gminny Ośrodek Kultury

Remont dobiega końca, jest ładnie!

Do końca listopada miał zakończyć się remont wewnątrz Gminnego Ośrodka Kultury w Bedlnie. Jest niewielkie opóźnienie. Jeszcze we wtorek 1 grudnia trwały ostatnie prace. Sala widowiskowa była prawie skończona. Jest ładnie, a będzie jeszcze ładniej.

We wtorek 1 grudnia schły na czarno pomalowane schody, do których przykręcono balustradę z kwasówki. W pomieszczeniach przyszłej biblioteki też trwały ostatnie prace.



Sala widowiskowa Gminnego Ośrodka Kultury w nowej odsłonie.

Wnętrze sali widowiskowej jest w kolorze szarości. Na podłodze ułożono parkiet typu przemysłowego z drewna egzotycznego Teak lub Merbau, który prezentuje się bardzo ładnie.

W oknach są żaluzje, których wcześniej bardzo brakowało, zwłaszcza, gdy do południa świeciło słońce. Jest też nowa sceniczna kotara w kolorze ciemnego granatu.

Na półpiętrze dobiegały prace związane z adaptacją pomieszczeń na potrzeby biblioteki. Na wysokości ok. 1,5 m jest ułożony szary tynk żywiczny, na podłodze wykładzina PCV. We wtorek brakowało jeszcze listew.

Jednak wyremontowana część aż się „grzyzie” ze starą częścią korytarza, który nie był malowany od wielu lat.

– Właśnie zakupiliśmy farby, aby pomalować na szaro poręczę przy schodach. Myślę też o remoncie sanitariatu na półpiętrze – mówi Anna Kowalska, dyrektor GOK. – Rozważam też pomalowanie korytarza w GOK, ale to będzie zależeć od środków.

I to jest bardzo dobry pomysł, by GOK w całości wyglądał estetycznie i robił wrażenie. Póki co, i tak z powodu pandemii nie ma imprez kulturalnych. Zatem dłuższy remont nikomu nie bę-

dzie przeszkadzać, a efekt będzie całkiem inny. Warto, by temat przemyśleli też samorządowcy i w miarę potrzeby wsparli finansowo przedsięwzięcie. Teraz to już stosunkowo niewielkie koszty, a jeden bałagan.

Modernizacja wnętrza GOK to wydatek łączny (wraz z montażem 8 kamer monitoringu) – 246.000 zł, z czego 195.000 pochodzi z dotacji z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Jak mówi pani dyrektor, na wiosnę chciałaby zadbać też o zieleni przed GOK, która jest zaniedbana.

Dorota Grąbczewska

Bezpieczeństwo



NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30
 Telefon redakcyjny **796 455 333**
 e-mail: **zychlin@lowiczanie.info**
DOROTA GRABCZEWSKA

Żychlin, Plecka | Pożary śmieci na cmentarzach i w kontenerach

Miasto płonących śmietników

Po Wszystkich Świętych cmentarne śmietniki były przepełnione. Odbiór każdego pojemnika to dla parafii wydatek kilkaset złotych. Dlatego wciąż mamy przypadki, że śmieci płoną na cmentarnych śmietnikach. Płoną też śmieci w kontenerach w Żychlinie.

3 listopada o godz. 11.35 strażacy z OSP Żychlin byli wzywani do pożaru śmietnika w Żychlinie. Z kolei 9 listopada o godz. 17.04 strażacy z OSP Tomczyce zostali zadysponowani do ugaszenia pożaru na cmentarzu w Pleckiej

Dąbrowie. 28 listopada strażacy z OSP Żychlin o godz. 15.42 wyjeżdżali do pożaru kontenera ze śmieciami na ulicy Kościuszki w Żychlinie. 28 listopada gasili pożar wersalki w jednym z podwórek przy Narutowicza. Ogień wybuchł ok. godz. 2.15. Następnego dnia 30 listopada gasili pożar kontenera na śmieci przy ul. 29 Listopada. Pożar wybuchł o godz. 21.04

Dyżurny PSP w Kutnie żartuje, że Żychlin i okolice to miasto płonących kontenerów i cmentarnych śmieci. W innych częściach powiatu kutnowskiego tego typu pożary zdarzają się bardzo rzadko. Pożar śmieci, a zwłaszcza cmentarnych, to zatrucie środowiska, które nas otacza. To też



W innych częściach powiatu kutnowskiego tego typu pożary zdarzają się bardzo rzadko.

wydatek pieniędzy na akcje strażaków.

Coraz więcej administratorów cmentarzy zaczyna wprowadzać segregację odpadów, by zminimalizować koszty odbioru odpadów jako zmieszane. Se-

gregują m.in. w Płocku, w Sokółowie. Tam, gdzie segregację już wprowadzono, coraz więcej osób segreguje odpady. W końcu za cmentarne śmieci i tak na końcu płacą parafianie.

W Płocku ustawiono stojak z półkami, na których ludzie mogą zostawiać swoje znicze, by inni mogli je wykorzystać. To inicjatywa godna powielenia, która świetnie się sprawdza. Niestety, ludzie często wyrzucają do śmietnika wiele jeszcze nie zniszczonych zniczy. Z jednej strony to ogranicza ilość cmentarnych odpadów, z drugiej strony to pomoc dla wielu biedniejszych mieszkańców, którzy mogą tylko kupić wkłady za 2-3 zł i zaświecić lampkę bliskiej osobie. **dag**



Lustro zamontowane zostało na głównym skrzyżowaniu.

Oporów | Przy zamku Dużo bezpieczniej na skrzyżowaniu

Kilka dni temu pracownicy ze Starostwa Powiatowego w Kutnie zamontowali lustro na głównym skrzyżowaniu w Oporowie, tuż obok bramy do zamku.

Droga prowadzi z Kutna i ostrym zakretem skręca w stronę Żychlina. Jednocześnie w lewą stronę droga skręca za parkanem w stronę Jastrzębiej. O zamontowanie lustra oraz namalowanie

przejścia dla pieszych na wysokości kościoła w Oporowie zabiegali mieszkańcy oraz wójt gminy.

Lustro poprawiające widoczność, a co zatem idzie bezpieczeństwo już zamontowano. To wydatek tylko ok. 700 zł. Teraz mieszkańcy czekają na kolejną decyzję starostwa dotyczącą namalowania przejścia dla pieszych na wysokości kościoła. **dag**

Łowicz | Udany nabór do programu stypendialnego

Troje studentów medycyny chce pracować w łowickim szpitalu

Sukcesem zakończył się trzeci nabór kandydatów do programu stypendialnego Starostwa Powiatowego w Łowiczu, który adresowany jest dla przyszłych lekarzy.

Tym razem zgłosiło się aż troje studentów VI roku studiów na wydziałach lekarskich. Jedna osoba studiuje na Uniwersytecie Medycznym w Warszawie, dwie – na Pomorskim Uniwersytecie Medycznym w Szczecinie.

Jak nam powiedziała Ilona Wężowska, dyrektor Wydziału Kontroli i Zarządzania Jednostkami w starostwie, sprawy dotyczące stypendium potoczyły się szybko. Bo termin składania wniosków o przyznanie stypendiów upłynął 25 listopada, 27 listopada komisja stypendialna rekomendowała zarządowi przyznanie wszystkim wnioskodawcom stypendium, a 30 listopada Zarząd Powiatu Łowickiego wyraził na to zgodę. Wkrótce zosta-

na z nimi podpisane umowy stypendialne.

Stypendyści deklarują, że po skończeniu studiów i odbyciu stażu chcą pracować na oddziale noenatologicznym i ginekologiczno-położniczym (są to dwaj mężczyźni) szpitala w Łowiczu oraz na oddziale intensywnej terapii (kobieta). Tym razem nie było chętnych na pediatrię.

Zgodnie z regulaminem stypendiów, uczestnicy programu utrzymują przez rok stypendium

2.000 zł brutto, a po zdaniu końcowych egzaminów są zobowiązani do pracy w szpitalu w Łowiczu przez co najmniej trzy lata, przy czym pierwszy rok to wspomniany staż, dwa kolejne to rezydentura. Czy będą chcieli pozostać w Łowiczu dłużej – będzie zależało od nich samych.

Powiatowy program stypendialny powstał z myślą o tym, aby szpitalowi zapewnić młodą kadrę lekarską.

W tym roku nabór prowadzono trzy razy, ponieważ po pierwszym i drugim ogłoszeniu nie było żadnych zgłoszeń. Rok temu już przy pierwszym naborze zgłosiły się dwie osoby – na pediatrię oraz ginekologię z położnictwem. **mwk**

dawane tylko informacje z Wojewódzkiego Zarządzania Kryzysowego. Dane były przekazywane mediom przez rzecznika Urzędu Wojewódzkiego w Łodzi, w tabeli, w rozbiciu na poszczególne powiaty. Od wtorku 24 listopada kolejna zmiana. Dane są zamieszczone tylko przez Centrum Zarządzania Kryzysowego w Polsce.

Można znaleźć liczbę nowych dobowych zakażeń w poszczególnych województwach i powiatach oraz liczbę dobowych zgonów.

Niestety, nie ma liczby objętych kwarantanną i nadzorem epidemiologicznym, ani liczby ozdrowieńców czy liczby osób, które do tej pory zachorowały. **dag**

Zdrowie | Coraz mniej informacji o pandemii w regionie

Dane tylko z rządowego centrum. Spada liczba dziennych zachorowań

Od tygodnia liczba nowych zachorowań w powiecie kutnowskim wynosi kilkanaście osób, we wtorek 1 grudnia były 23 osoby, wczoraj już 11 osób.

W powiecie gostynińskim też spada liczba nowych zachorowań. Ostatniej doby było to 6 osób i taka malejąca tendencja utrzymuje się od kilku dni.

Dwa tygodnie temu w powiecie kutnowskim każdego dnia potwierdzano po kilkadziesiąt przypadków nowych zachorowań, a 15 listopada było ich nawet 115.

Dane statystyczne pokazują, że reżim sanitarny przynosi efekty. Zatem nadal nośmy maseczki, dezynfekujemy ręce i zachowajmy dystans.

Od 8 dni zmienił się system podawania danych dotyczących

koronawirusa w poszczególnych powiatach. Pamiętamy, że przez kilka miesięcy takie informacje na stronie Starostwa Powiatowego w Kutnie podawał starosta Daniel Kowalik, z rozbićciem na poszczególne gminy. Uznał, że to bardzo ważna informacja dla mieszkańców, by wiedzieli jak daleko jest koronawirus.

Kilka tygodni temu decyzją odgórną zarządzono, że będą po-

Gmina Żychlin | Śmiertelne potrącenie

Policja poszukuje szarego, grafitowego BMW

Policja wciąż poszukuje kierowcy, który 23 listopada ok. godz. 20.20 w miejscowości Klemensów Grzybowski, gmina Żychlin, śmiertelnie potrącił 56-letniego mieszkańca Białą i odjechał z miejsca zdarzenia. Policja już ustaliła, że najprawdopodobniej był to samochód marki BMW.

– Z analizy szczątków karoserii zostawionych na miejscu zdarzenia wiemy, że najprawdopodobniej było to BMW w kolorze szarego/grafitu – mówi Edyta

Machnik, rzecznik KPP Kutno. – Przełóżmy okoliczne monitoringi, ale jakość wielu jest marna, część ma kamery obrotowe.

Policja przypuszcza, że może to być samochód z sąsiednich powiatów. Dlatego prosi o kontakt osoby, które zauważyły gdzieś uszkodzone BMW, może jest w jakimś warsztacie samochodowym?

Potrącony mężczyzna został już w poniedziałek 30 listopada pochowany w grobie rodzinnym na cmentarzu w Bąkowie. **dag**

A1 | Tragiczne zdarzenie na autostradzie

Jedna osoba nie żyje po zderzeniu z łosiem

W wyniku zdarzenia pojazdu z łosiem pasażer samochodu poniósł śmierć na miejscu. Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia i ustalają, jak zwierzę znalazło się na autostradzie A1, w rejonie Sójek, powiat kutnowski.

Do zdarzenia doszło w sobotę 28 listopada około godz. 17.35. – Z dotychczasowych ustaleń wynika, że przed jadącą w stronę Łodzi

Skodę Octavię wbiegł łos – mówi podkom. Edyta Machnik, rzecznik KPP Kutno. – Pojazd uderzył w czworonoga. Niestety, w wyniku odniesionych obrażeń śmierć na miejscu poniósł 35-letni pasażer samochodu. Kierujący samochodem i pozostali dwaj pasażerowie podróżujący na tylnej kanapie nie odnieśli obrażeń. Potrącone zwierzę nie przeżyło. **dag**

Żychlin | Pomagają ratownikom

Strażacy znosili chore osoby do karetki

W minionym tygodniu ratownicy medyczni dwa razy poprosili strażaków z OSP Żychlin o pomoc w zniesieniu otyłych pacjentów z budynków wielopiętrowych.

17 listopada strażacy ochotniczy o godz. 18.30 zostali wezwani do jednego z bloków przy ulicy Traugutta do pomocy przy znie-

sieniu starszego otyłego mężczyzny, który był w stanie zagrożenia życia.

Kilka dni później, w sobotę 21 listopada o godz. 15.50 zostali wezwani na ulicę Okoniewskiego, gdzie znosili do karetki otyłą starszą kobietę, którą trzeba było przewieźć do szpitala. **dag**

Gmina Zduny | Samorząd dla OSP

Większy ryczałt za udział w szkoleniach

Rada Gminy Zduny na sesji 29 października podjęła uchwałę w sprawie wysokości ekwiwalentu dla członków Ochotniczych Straży Pożarnych ze swojego terenu za udział w działaniach ratowniczych oraz szkoleniach organizowanych przez Państwową Straż Pożarną lub gminę.

Od 1 stycznia 2021 roku stawka za udział w akcjach nadal będzie wynosiła 10 zł – bo w takiej wysokości została ustalona w 2015 roku. Za to za szkolenia wzrosło dwukrotnie – wynosi obecnie 3 zł, a ustalono ją w wysokości 6 zł.

Co ważne, radni decyzję w tej sprawie podjęli jednogłośnie. **mwk**

OSP Śleszyn

Zmarł najstarszy druh

W środę, 2 grudnia rodzina, znajomi i strażacy z OSP Śle-

szyn pożegnali najstarszego druha w swojej jednostce, Zygmunta Stelmasiaka, który zmarł przeżywszy 93 lata. Ostatnie pożegnanie odbyło się w kościele parafialnym w Śleszynie. Został pochowany na miejscowym cmentarzu. **dag**

Żychlin | Czytelnicy doceniają starania gminy

Cmentarz choleryczny zadbany

Na cmentarzyku cholerycznym w Żychlinie, gdzie w 1852 roku były chowane osoby zmarłe w czasie epidemii cholery, zrobiony jest porządek, aż miło popatrzeć.

W czasie, gdy borykamy się z epidemią koronawirusa, to miejsce jest szczególnie ważne, wręcz symboliczne. Cmentarzyk choleryczny w Żychlinie znajduje się na uboczu miasta, na niewielkim wzgórku z sosnami. Po środku jest krzyż upamiętniający tragiczne wydarzenia sprzed 168 lat wraz ze zbiorową mogiłą. Obok jest kilka betonowych pomników oraz kilkanaście ziemnych grobów, zaznaczonych kamieniem.

Rzeczywiście, na niewielkim cmentarzyku jest porządek, nie ma śmieci. Przed krzyżem stoi kilka doniczek z chryzantemami, a kilkanaście ziemnych grobów zostało opielonych i ponownie usypanych z ziemi.

– Cmentarzyk choleryczny przed 1 listopada został uporządkowany przez pracowników z robót publicznych zatrudnionych w Urzędzie Gminy Żychlin – potwierdza Wioletta Kamińska z urzędu gminy.



Cmentarzyk choleryczny z 1852 roku został uporządkowany przez pracowników z robót publicznych.

– Dziękuję, że urzędnicy pamiętali o ludziach tutaj pochowanych. Aż miło popatrzeć. Cmentarzyk nieodłącznie wiąże się z historią naszego miasta – mówi nam czytelnik, który zauważył zmiany. – Na przestrzeni lat coraz bardziej wokół niego zacieśnia się zabudowa jednorodzinna.

Oby tylko komercja nie zniszczyła tego miejsca pamięci.

Cmentarzyk choleryczny przypomina wydarzenia, gdy w 1852 roku lokalna społeczność Żychlina walczyła z epidemią cholery. Wtedy też grupa mieszkańców po raz pierwszy wyruszyła na pieszą pielgrzymkę do Matki Boskiej w Suserzu. Żychlinianie wtedy zadeklarowali, że jeśli choroba wygaśnie, to będą pielgrzymować do Suserza przez 100 lat. Pielgrzymują nieprzerwanie już od 168 lat. W 2020 roku, pomimo pandemii, 15 sierpnia również wyruszyła pielgrzymka wierznych. **dag**

Żychlin | Ile dzieci chodzi do przedszkoli? Wysoka i średnia frekwencja

Sprawdziliśmy ilu przedszkolaków chodzi do żychlińskich przedszkoli w czasie pandemii? Okazuje się, że frekwencja w większości placówek jest wysoka. Rodzice chcą, aby ich dzieci miały bezpośredni kontakt z rówieśnikami. Sami zaś pracują.

– Robimy wszystko, abyśmy mogli normalnie funkcjonować – mówi Ewa Florczak, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 1 w Żychlinie. – My chcemy pracować z dziećmi, a rodzice mają mieć poczucie, że dzieci w placówce są bezpieczne. Mamy własną lampę ozonującą powietrze i systematycznie dezynfekujemy kolejne pomieszczenia. Na bieżąco dezynfekujemy i myjemy wszystko w przedszkolu, a dzieci chodzą myć ręce co godzinę.

Jak mówi dyrektor na zapisanych 100 dzieci, każdego dnia przychodzi ok. 70, to tak jak w minionych latach, o tej porze roku.

Jeszcze większa frekwencja jest w Przedszkolu Samorządowym nr 2 przy ul. Żeromskiego. Do przedszkola zapisanych jest 150 dzieci. – Do przedszkola nie przychodzi tylko po kilkoro przedszkolaków. Tak wysoka frekwencja rzadko się zdarzała o tej samej porze w minionych latach. Dzieci mniej chorują – mówi Renata Durka, dyrektor placówki.

Stosunkowo najmniej przedszkolaków przychodzi do oddziału przedszkolnego w Grabowie. Jak mówi nam wicedyrektor SP w Grabowie Marta Maciak, średnio jest ok. 50-60 proc. dzieci. **dag**

Kutno | konkurs plastyczny

O jakim prezencie marzysz?

Starostwo Powiatowe w Kutnie ogłosiło konkurs plastyczny pt. „Mój wymarzony świąteczny prezent”. Konkurs jest skierowany do dzieci z przedszkoli i szkół podstawowych z terenu powiatu kutnowskiego. Prace trzeba nadsyłać do czwartku 10 grudnia do godz. 14.00.

Laureaci będą wybierani przez mieszkańców na zasadzie głosowania w dniach od 14 do 20 grudnia, bowiem wszystkie prace będą zamieszczone na facebooku powiatu kutnowskiego.

Głosowanie będzie odbywać się w trzech kategoriach: przedszkola, klasy I-III oraz IV-VIII. W każdej kategorii zwyciężają po 3 osoby, które uzyskają największą liczbę znaczników reakcji: „lubię to” i „super” pod zdjęciem wybranej pracy.

Rozstrzygnięcie nastąpi 23 grudnia. Ze względu na COVID nagrody zostaną wręczone grupowo lub indywidualnie, o czym laureaci zostaną poinformowani. Laureaci miejsc I-III otrzymają atrakcyjne nagrody, dyplomy i gadzety promujące powiat kutnowski. Uczestnicy konkursu prace wykonują samodzielnie. Mogą być wykonane na arkuszach A4 lub A3. Technika wykonania prac dowolna. Niedopuszczalne jest korzystanie z gotowych klipartów, grafik, zdjęć itp. Każdy może zgłosić tylko jedną pracę. Po wykonaniu należy zrobić jej zdjęcie i przesłać wraz z kartą zgłoszeniową na adres: promocja@powiat-kutno.eu.

Wzór zgłoszenia znajduje się na stronie Starostwa. Musi zawierać imię i nazwisko zgłaszającej pracę, opiekuna prawnego oraz osoby, która ją wykonała, adres, nr telefonu, e-maila oraz czytelny podpis wraz z podpisanym oświadczeniem o RODO. **dag**

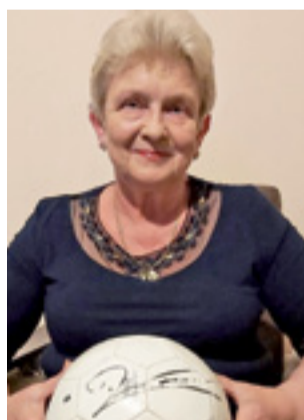
Łowicz | Gwiazdy na Gwiazdkę

Cenna pamiątka na licytację

Anna Kop z Łowicza kilka lat temu wygrała w konkursie piłkę z autografem Roberta Lewandowskiego. Teraz postanowiła ją przekazać na licytację w ramach zbliżającej się imprezy charytatywnej pod nazwą Gwiazdy na Gwiazdkę.

Najbliższa edycja akcji odbędzie się dla 8-letniej Zosi Biegańskiej z Krępy. Dziewczynka cierpi na czterokończynowe porażenie mózgowie z towarzyszeniem padaczki lekoopornej. Pani Anna opowiedziała nam, że piłkę z autografem „Lewego” wygrała kilka lat temu w loterii paragonowej Kauflandu. Bardzo się ucieszyła, ponieważ jest fanką futbolu i razem z mężem ogląda mecze reprezentacji Polski. Kiedyś też się jej poszczęściło i wygrał bilety na mecz Polska – Irlandia na Stadionie Narodowym w Warszawie. Wspomina, że atmosfera na trybunach była fantastyczna, a ręce same składały jej się do klaskania.

Piłkę z autografem dumy polskiej reprezentacji postanowiła zachować na pamiątkę dla siebie i rodziny. Tak było do czasu ubiegłorocznej edycji Gwiazd na Gwiazdkę, podczas której – m.in. dzięki licytacji fantów – zebrano



Pani Anna z piłką z autografem „Lewego”.

na leczenie i rehabilitację 3-letniego Natana Szwarockiego kwotę ponad 120 tys. zł. Wtedy pani Anna wpadła na pomysł, aby przekazać swoją piłkę na cel charytatywny. Gdy poznała historię Zosi, nie zawahała się ani chwili, by przekazać na licytację cenną dla siebie pamiątkę. Ma nadzieję, że inni pójdą w jej ślady i też przekażą fanty na licytację.

Teraz pani Anna zamierza obszernie z zaciekawieniem, za jaką kwotę piłka zostanie wylicytowana. – Pozdrawiam Zosię i życzę jej dużo zdrowia – powiedziała za pośrednictwem NŁ. **aa**

Łódź | Wojewódzki kulinarny konkurs

Tradycyjna potrawa wigilijna i tradycyjny wypiek

Marszałek Województwa Łódzkiego Grzegorz Schreiber organizuje konkurs kulinarny. Odbędzie się w dwóch kategoriach: tradycyjna potrawa wigilijna i tradycyjny wypiek.

Na konkurs należy przesłać do 3 zdjęć gotowych produktów wraz z przepisem, do północy 7 grudnia. W każdej kategorii przewidziano po trzy nagrody pieniężne: 1500 zł, 1000 zł i 500 zł oraz po 10 wyróżnień z nagrodami rzeczowymi. Wyniki zostaną ogłoszone do 20 grudnia. Pytania w sprawie konkursu można kierować na adres konkurs.rolnictwo@lodzkie.pl lub tel. 42-663-35-62.

Ważne jest, by przygotowując swoją potrawę skorzystać z listy produktów tradycyjnych z województwa łódzkiego prowadzonych przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Lista produktów jest dostępna na stronie www.lodzkie.pl/rolnictwo/produkty-tradycyjne-i-regionalne. To ważne, bowiem jury będzie przyznawać punkty za takie produkty, które będą mieć wpływ na końcowy wynik. **dag**

Formularz zgłoszeniowy znajduje się na stronie organizatora www.lodzkie.pl/rolnictwo/konkurs-bozenarodzeniowy.

Każdy z uczestników może wziąć udział w konkursie tylko raz i tylko w jednej kategorii. Zgłoszona praca nie może być wcześniej nigdzie publikowana i nagradzana w innych konkursach. Prace konkursowe w postaci zdjęć zapisanych w formacie JPG oraz DOC o wadze maksymalnie do 10 MB muszą być wysłane poprzez Formularz Zgłoszeniowy. Nie będą przyjmowane prace zbiorowe, ani nie będą przyjmowane prace przesłane bez poprawnie kompletnie wypełnionego formularza zgłoszeniowego i stosownych oświadczeń. Dlatego warto wejść na stronę internetową organizatora, by zapoznać się ze szczegółami konkursu. Każde uchybienie może kosztować utratę szansy.

Ważne jest wykonanie dobrych zdjęć swojego produktu, bowiem jury tym razem nie będzie próbować potrawy czy wypieku, a oceniać ją tylko na podstawie wyglądu i liczby wykorzystanych produktów regionalnych. **dag**

Gm. Sanniki | Mieszkaniec się odnalazł

Daniel S. jest cały i zdrowy

Komenda Powiatowa Policji w Gostyninie odwołuje poszukiwania zaginionego Daniela S., mieszkańca gminy Sanniki. Ponad miesiąc temu mężczyzna wyjechał do znajomej do Łodzi.

Z informacji zgromadzonych przez policjantów wynika, że do tarła do kobiety i przez jakiś czas przebywał u niej. Został jednak zmuszony do opuszczenia kwatery, ponieważ nadużywał alkoholu.

Ponieważ nie wrócił do domu i nie nawiązał kontaktu z rodziną, policja wszczęła poszukiwania.

W poniedziałek, 23 listopada, rzeczniczka policji w Gostyninie poinformowała, że mężczyzna nawiązał kontakt z rodziną, został odnaleziony cały i zdrowy. **aa**

Wydział Kryminalny KPP w Gostyninie w dalszym ciągu prowadzi czynności poszukiwawcze w sprawie zaginięcia 43-letniego Dariusza Olobry, mieszkańca gminy Sanniki. Jego zaginięcie zostało zgłoszone na policję 17 listopada, choć rodzina nie miała z nim kontaktu od połowy października. Wstępne ustalenia wskazują, że zaginiony może przebywać na terenie Kutna.

Wszelkie informacje mogące przyczynić się do ustalenia jego miejsca pobytu należy kierować do KPP w Gostyninie pod numerem tel. 47 70 532 22 – do dyżurnego lub powiadomić najbliższą jednostkę policji pod numerem alarmowym 997 lub 112. **aa**

Aktualności

Biblioteka ponownie otwiera swoje drzwi. str. 27

Oporów | Sesja Rady Gminy

Podatek rolny i od nieruchomości w górę

Sesja rady Gminy Oporów odbyła się 26 listopada w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Oporowie. Duża przestrzeń na sali sprawiała, że wszystkie reżimy sanitarne zostały zachowane. Przyszło też kilku sołtysów. Radni uchwalili podatki na 2021 rok.

Radni zdecydowali, że cena żyta brana do wyliczeń podatku wzrośnie o 1 zł w stosunku do roku 2020. Teraz będzie wynosić 51 zł. W kończącym się roku 2020 wynosił 50 zł, czyli o 2 zł więcej niż w 2019 r., gdy wynosił on 48 zł. Ponieważ wysokość podatku rolnego jest 2,5-krotnością

ceny żyta, oznacza to, że podatek w 2021 roku od 1 ha będzie wynosił 127,5 zł, czyli o 2,5 zł od hektara więcej niż w 2020 r.

Nowa stawka podatku rolnego jest niższa od maksymalnej stawki ustanowionej przez radę. Cenę za kwintal żyta z 58,55 zł obniżono do 51 zł.

– Zdecydowaliśmy się podnieść podatek rolny o 1 zł, bowiem przed gminą kolejne inwestycje, chcemy się rozwijać – mówiła radna Ewa Pruszkowska.

Podatki od nieruchomości

Podatek od gruntów związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej będzie wynosić od 1 stycznia 2021 roku – 0,99 zł od m² (było 0,93 zł), podatek od gruntów zajętych pod jeziora i zbiorniki wodne – 4,99 zł/ha, od pozostałych gruntów, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej działalności pożytku publicznego – 0,25 zł/m², od gruntów niezabudowanych objętych obszarem rewitalizacji – 3,28 zł/m².

Podatek od budynków: mieszkalnych – 0,55 zł/m² powierzchni użytkowej (było 0,5 zł/m²), od budynków związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej lub ich części – 24,84 zł/m² (było 23,47 zł/m²), od budynków zajętych pod prowadzenie działalności obrotowym materiałem siewnym – 11,62 zł/m², budyn-



Radni gminy Oporów podczas ostatniej sesji, która odbywała się na sali gimnastycznej, uchwalili podatki na 2021 rok

ków związanych z prowadzeniem świadczeń zdrowotnych – 5,06 zł/m² (było 4,78 zł/m²), od budynków pozostałych, w tym na prowadzenie działalności organizacji pożytku publicznego – 8,37 zł/m² oraz od budowli 2 proc. ich wartości.

Z podatku od nieruchomości zwolnione są budynki służące zaspokajaniu potrzeb bytowych związanych z prowadzeniem go-

spodarstw domowych (budynki gospodarcze, garaże, komórki), z wyjątkiem wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej. Zwalnia się budynki lub ich części oraz grunty zajęte na potrzeby ochrony przeciwpożarowej, kultury, sportu i rekreacji, z wyjątkiem wykorzystywanych do prowadzenia działalności gospodarczej. Zwalnia się grunty pod drogami.

Poprzednia uchwała od nieruchomości była z grudnia 2018 roku.

Policzyliśmy dla przykładu: wysokość podwyżki od nieruchomości wynosi od 5,84 proc. od budynków pod działalność gospodarczą, 5,86 proc. od powierzchni budynków związanych z działalnością zdrowotną, 6,45 proc. od gruntów pod działalność gospodarczą.

Podatek od środków transportu

Stawki podatku transportowego dla samochodów powyżej 3,5 t do 5,5 t – 300 zł jeśli pojazd posiada katalizator i 350 zł pozostałe.

Dla pojazdów od 23-25 ton na oś stawka wynosić będzie w 2021 roku – 1.058,07 zł, pozostałe 1.644,95 zł. Jeśli pojazd na 4 osie i ładowność od 29 ton wzwyż, stawka wynosi 1.725,68 zł i 2.559,60 zł bez katalizatora.

– Chciałem powiedzieć, że stawki dotyczą tylko 11 pojazdów na terenie gminy Oporów, z czego 2 autobusy są gminy – informował wójt Robert Pawlikowski. dag

REKLAMA

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Pacyna | Ochotnicza Straż Pożarna

Strażacy zbierają nakrętki

Moda na pomaganie potrzebującym dzieciom poprzez zbieranie nakrętek dotarła również do OSP Pacyna. Przed strażnicą jest wystawiony worek, do którego mieszkańcy mogą wrzucać nakrętki.

Akcja 20 listopada zorganizowana przed kościołem na rzecz chorej Zosi z Plocka zakończyła się zebraniem 6 worków z nakrętkami, które zostały zawieszono do Plocka.

– Akcję kontynuujemy. Nadal zbieramy nakrętki, choć jeszcze ustalamy, do kogo pomoc powędruje tym razem – mówi Grzegorz Michalak, prezes OSP Pacyna, zawodowy strażak. – Myślimy,

by w przyszłości zrobić czerwone serce i ustawić w bardziej dostępnym miejscu, jak to jest np. w gminie Bedlno. To estetycznie wygląda i nie ma obaw, że wiatr porwie worek.

Przypomnijmy, że czerwone serce na nakrętki stoi zarówno przed strażnicą OSP Bedlno, które zapoczątkowało akcję, ale też przy jednej z posesji przy ulicy Sienkiewicza w Żychlinie. Tem-



Sześć worków nakrętek plastikowych zebrali strażacy z OSP Pacyna na pomoc dla chorej Zosi z Plocka.

po, w jakim zapełniają się serca, pokazuje, że ludzie segregują korki i chcą w tak prosty sposób pomóc innym. Jak sprawdziliśmy, za kilogram nakrętek można dostać

1 zł. Wydaje się to mało, ale jeśli pomnoży się to przez ilość zebranych nakrętek, to robi się konkretna kwota pomocy, jaka może trafić do osób potrzebujących. dag

AREK
SZKOŁA NAUKI JAZDY
Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46, tel. 577-655-500

PRZEPROWADZAMY KURSY PRAWA JAZDY
kat. AM, A1, A2, A, B, B+E, C, C+E oraz T, D

- kwalifikacja wstępna przyspieszona
- kwalifikacja wstępna
- kwalifikacja uzupełniająca • szkolenie okresowe

POSIADAMY SYMULATOR

11 grudnia 2020 godz. 17.00

Łowicz, Aleje Sienkiewicza 46
tel. 577-655-500

REKLAMA

WĘGIEL
najlepszy w mieście

- gruby KOSTKA
- średni ORZECH
- EKO-GROSZEK
- EKO-GROSZEK EKOBRAN
- EKO-GROSZEK GOLD

CENTRUM
KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruzywa drogowe, piach

DUŻY WYBÓR ATRAKCYJNE CENY

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy: pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

DANPOL

DOM CHŁOPIA
Łowicz ul. Kurkowa 8

specjaliści RTV AGD

Pracujemy: poniedziałek-piątek 9-17, sobota 9-14

ZAPEWNIAMY TRANSPORT
SPRZEDAŻ NA TELEFON
Dzwoń: tel. 46 830-21-51
DUŻY WYBÓR: RTV, AGD, MEBLI

Pacyna | Trwa budowa ronda

Coraz mniejsze utrudnienia dla mieszkańców

Modernizacja 500 m drogi wojewódzkiej 583 w Pacynie wraz z budową ronda jest na półmetku. Wygląda na to, że powoli kończy się najgorszy czas dla właścicieli posesji znajdujących wzdłuż modernizowanej drogi. Choć do naszej redakcji zadzwonił jeden z mieszkańców, rozżalony, że nie ma dojazdu do posesji, podobnie jak kilka innych osób.

– Tylko się modlić, żeby nic się nie wydarzyło niespodziewanego, bo do kilku posesji nie dojedzie ani straż, ani pogotowie. Wykonawca nie zapewnił nam żadnej alternatywnej drogi dojazdowej – mówił mężczyzna.

Droga była całkowicie nieprzejezdna przez kilka dni, gdy była całkowicie wykorytowana, a wykonawca wylewał na drodze 30 cm betonu mającego stabilizować drogę.

Jak mówi nam kierownik budowy Grzegorz Golec, wylewanie betonowego podłoża zakończono w piątek 27 listopada. Na podłożu, które musi „dojrzeć” 28 dni, wysypano tłuczeń. Przed wjaz-



Rondo na głównym skrzyżowaniu w Pacynie będzie mieć średnicę wewnętrzną 10 m i średnicę zewnętrzną 14 m, będzie przejezdne.

dami do kolejnych posesji usypano grubszą warstwę kamienia, by mieszkańcy mogli wyjechać samochodami z domów.

We wtorek drogowcy ustawili krawężniki ronda, które będzie mieć wewnętrzną średnicę 10 m, zewnętrzną 14 m. – Rondo będzie przejezdne, całe będzie wyłożone kostką granitową – mówi nam Grzegorz Golec. – Na całą długość modernizowanej drogi wysypimy jeszcze ok. 10 cm tłuczenia, który zostanie ubity.

Warstwy masy bitumicznej o łącznej grubości 23 cm zostaną najprawdopodobniej wylane dopiero na wiosnę.

We wtorek grupa elektryków montowała lampy oświetleniowe. Wykonano już część chodników.

Jak mówi nam kierownik, pracownicy firmy Invest AG z Warszawy będą pracować do świąt Bożego Narodzenia. Później pracownicy w firmie mają wolne aż do 6 stycznia. Czy po przerwie wznowią roboty? To będzie zale-

żeć od aury. Póki co, na budowie będą jeszcze przez trzy tygodnie. Każdego dnia na modernizowanym odcinku pracuje po 20-30 osób.

Przypomnijmy, że wykonawca wygrał przetarg za kwotę 3.944.890 zł. Inwestycję ma zakończyć do połowy czerwca.

Wolimy pracę wykonywać wolniej, by wszystko było wykonane zgodnie z technologiami, by w przyszłości nie było problemów – podkreśla kierownik. dag

Stradzew | Rolnicy niezadowoleni

Mieszkańcy deklarują pomoc

W pisemnych interpelacjach skierowanych do rady podczas korespondencyjnej sesji radny Waldemar Grawender pytał jak wygląda sprawa zjazdów na działki wzdłuż drogi Stradzew-Stanisławice? Swoje niezadowolenie z wykonania drogi na piśmie wyraził też sołtys Sławomir Jędrachowicz.

Wójt przyznał, że przy realizacji tej drogi były problemy najpierw z wytyczeniem przebiegu drogi, gdyż ślad drogi był niezgodny z pasem drogowym. Później wykonawca rozpoczął pracę niezgodnie z dokumentacją, ale po rozmowie dyscyplinującej roze-

brał ułożoną wcześniej część drogi i ułożył ją jeszcze raz, zgodnie z dokumentacją. Wójt przyznał, że mieszkańcy zarzucają zbyt duże wyniesienie drogi do góry.

– W Wewiórze mamy odwrotną sytuację. Tam droga jest poniżej poboczy. Teraz musimy równiarką zebrać ziemię z poboczy – mówił Józef Ignaczewski, wójt gminy. – Jeśli chodzi o zjazdy przy drodze Stradzew-Stanisławice, radny Grawender zaproponował, że mieszkańcy pomogą gminie w ich poprawieniu. Szczegóły ustalimy, a zadanie wykonamy jeszcze w tym roku. dag

Żychlin | Choinka na fontannie

Zamiast żywego drzewka, stanie sztuczne z iluminacją

Tegoroczne święta Bożego Narodzenia w czasie pandemii będzie rozweselać sztuczna 6 metrowa choinka z iluminacją świąteczną.

Dodatkowo stanie też duża podświetlana bombka. Ozdoby będą ustawiane jutro, w piątek 4 grudnia.

Jak informuje Edyta Ledzion, kierownik Gminnego Centrum Informacji i Promocji Urzędu Gminy w Żychlinie, świąteczne drzewko i bombka zostały wykonane za kwotę 17.000 zł. Mają świecić za to do końca lutego.

– Choinka będzie wyglądać jak te, które stoją w wielu miastach, czy np. koło Manufaktury w Łodzi – mówi kierownik. – Na zakup nowego na razie nas nie stać, gdyż to wydatek ok. 50.000-60.000 zło-

tych. Poza tym w ramach wynajmu mamy zapewniony serwis. Tak więc w tym roku żywej choinki ustawianej przez Żychliński Dom Kultury nie będzie. Ze względu na pandemię nie będzie też uroczystego rozświetlania choinki.

W tym roku zmienia się też ozdoby świąteczne na słupach oświetleniowych wzdłuż ulicy Traugutta i Orłowskiego. – Wiele dotychczasowych ozdób, po latach użytkowania, jest uszkodzonych, nie świeci. Dlatego zakupiliśmy 21 nowych ozdób. Choinki z żółtymi kokardami – dodaje pani Edyta. – Długo negocjowaliśmy cenę. Za każdą zapłaciliśmy po 520 zł. Stare ozdoby, które jeszcze świecą zostaną przekazane do instytucji użyteczności publicznej. dag

Pacyna | Echo naszych publikacji

Pomoc żywnościowa w gminie Pacyna – sprostowanie

Po artykule „Pierwszy transport żywności już w grudniu”, który ukazał się w 47 numerze

Nowego Łowiczana, pismo do redakcji wystosowała Urszula Budzałek, kierownik Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Pacynie.

Informuje w nim, że Urząd Gminy w Pacynie wraz z GOPS

w Pacynie wielokrotnie pozyskiwał żywność z banku Żywności w Koninie dla mieszkańców gminy, którzy są w trudnej sytuacji materialnej.

– Ponadto pozyskaliśmy i rozdzieliliśmy żywność z Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej w Bielsku: w czerwcu 2020 roku za kwotę 48 663,89 złotych dla 488 osób), w maju 2019 roku za kwotę 25 792,32 złotych dla 513 osób, w kwietniu 2019 roku za kwotę 35 941,90 złotych dla 443 osób.

My w artykule pisaliśmy o cyklicznej comiesięcznej pomocy żywnościowej z Banku Żywności, a nie o okazjonalnych akcjach pomocowych. Trzecie zdanie w artykule „Do tej pory w gminie Pacyna nie było takiej pomocy, choć takowa od wielu lat jest w gminach ościennych” nie było precyzyjne, choć o comiesięcznej pomocy jest mowa w dalszej części artykułu.

Dziękujemy pani kierownik za informację dotyczącą udzielanej pomocy żywnościowej w gminie

Pacyna. I przepraszamy za nieścisłość.

Jak mówi nam prezes Stowarzyszenia Rozwiązanie, osób potrzebujących, zwłaszcza emerytów i rencistów oraz rodzin wielodzietnych, jest w gminie bardzo dużo. Już sto osób zapisało się, by otrzymywać comiesięczną paczkę żywnościową.

Cały czas ludzie mogą się zgłaszać. Logistycznie nie uda się zorganizować transportu w grudniu, ale ma on być w styczniu 2021 roku. dag

Bedlno | Zgoda rady na przedłużenie

Gruntowa dzierżawa

Podczas korespondencyjnej sesji rady Gminy Bedlno, 30 listopada, radni większością głosów poparli projekt uchwały, by na dwa lata przedłużyć dzierżawę gruntów dotychczasowym dzierżawcom.

I tak działki 94/1 i 94/5 o łącznej powierzchni 81,56 ha w Żeronicach, działki 52/1 i 52/2 o łącznej

powierzchni 38,16 ha w Pniewie oraz działka 182 o powierzchni 15 arów w Pleckiej Dąbrowie zostaną przekazane w dzierżawę dotychczasowym dzierżawcom na okres 2 lat.

W głosowaniu 12 radnych było za uchwałą, dwóch – Marcin Adasiak i Stanisław Gajewski – wstrzymało się od głosu. dag

REKLAMA

GRZEGORY ZDUNY

MATERIAŁY BUDOWLANE

- ZBIORNIKI NA GNOJOWICĘ • PŁYTY OBORNIKOWE
- SILOSY NA KISZONKĘ (przenośne)
- ŚCIANY OPOROWE DO SILOSÓW • SZAMBA PRZYDOMOWE
- KRĘGI, PRZEPUSTY • PŁYTY YOMB, MON • STROPY TERIVA do 8,60 mb
- PUSTAKI • SKOŚNE MURKI DO ZAKOŃCZENIA ROWÓW • BLOCZEK BETONOWY
- BELKI NADPROŻOWE • KOMINY OGNIOWE I WENTYLACYJNE
- OGRODZENIA I BRAMY PRZESUWANE NA WYMIAR
- BRAMY WIŚNIOWSKI I HORMANN Z MONTAŻEM
- GAZY TECHNICZNE • KOSTKA BRUKOWA BRUK-BET – DUŻY ASORTYMENT
- OGRODZENIA BRUK-BET
- PROJEKTY, KOSZTORYSY, NADZORY • HALE I WIATY W KOSTRUKCJI STALOWEJ

TEL. 46 838-81-00 | TEL. KOM. 601-303-235

PRODUCENT

KOTŁY

5 klasa, EkoDesign,
DOTACJE

KOMINKI

Ceny fabryczne!

Główno, ul. Norblina 15 (WZMot)
tel. 725-020-949

KUPON RABATOWY -5%

Oporów | Rada Gminy Oporów

Wzrost opłat za śmieci o 2 zł

Podczas sesji Rady Gminy Oporów, która odbyła się 26 listopada, radni przychyliłi się do wniosku wójta Roberta Pawlikowskiego, by podnieść opłatę za śmieci o 2 zł. Od nowego roku mieszkańcy będą płacić po 27 zł za odpady posegregowane od osoby miesięcznie i 54 zł za odpady nieposegregowane.

Gospodarstwa domowe, które mają kompostowniki, zapłacą o 1 złotówkę mniej od osoby na miesiąc, czyli po 26 zł.

Dotychczas mieszkańcy płacili po 25 zł od osoby miesięcznie za odpady posegregowane i 50 zł za odpady zmieszane.

– Dziękuję za podjęcie uchwały. Cieszymy się, że przetarg wyszedł korzystnie i podwyż-

ka będzie stosunkowo niewielka, a cena 27 zł w porównaniu z innymi gminami jest korzystna – mówił wójt Robert Pawlikowski. – Sąsiednia gmina Kutno przyjęła stawkę za odbiór i utylizację śmieci po 35 zł od osoby miesięcznie. Obawialiśmy się, że i u nas cena mocno poszybuje w górę, gdyż na 2021 rok zwiększyliśmy zakres usług o odbiór

przedmiotów wielkogabarytowych, np. mebli.

Zgodnie z ustawą śmieciową gmina płaci za masę wytworzonych odpadów, a tych przybywa. Dlatego wójt apeluje do mieszkańców, by dokonując zakupów zastanowili się czy konieczne muszą zakupy pakować do kolejnej reklamówki czy kartonu. – Jeśli odpadów będzie mniej, to wszyscy mniej zapłacimy i cena będzie niższa – apeluje.

Najskuteczniejszą metodą na zmniejszenie masy śmieci byłoby powszechne korzystanie z kompostowników. Okazuje się, że masa obierków od ziemniaków, jabłek i innych warzyw w gospodarstwach domowych jest bardzo duża, a odpady są bardzo ciężkie. Oczywiście wymaga to ustawie-

nia w domu kolejnego pojemnika na takie odpady i dodatkowej faltygi, by takie odpady biodegradowalne wynieść na kompostownik.

Jak wypadł przetarg? Oferentem była tylko jedna firma, PreZero, która jest monopolistą na lokalnym rynku. Cena zaofiarowana przez firmę zaskakuje. To 588.060 zł brutto, podczas gdy urząd zabezpieczył w budżecie 643.500 zł.

Podczas tej samej sesji radni wyrazili zgodę, by do gospodarki odpadowej w 2020 roku dołożyć 50.000 zł, bowiem może się okazać, że pieniądze wpłacane przez mieszkańców za śmieci mogą nie wystarczyć do końca roku, by uregulować faktury z firmą PreZero. **Dorota Grąbczewska**



Stowarzyszenie Wędkarskie „Oporów” teren 4,5 ha otrzyma w dzierżawę bez przetargu, z nadzieją, że stowarzyszenie wystąpi o dotację na zagospodarowanie terenu wokół zbiorników wodnych.

Oporów | Grunty dla wędkarzy Z nadzieją na lepszą rekreację

Radni Rady Gminy Oporów 26 listopada wyrazili zgodę na bezprzetargowe wydzierżawienie dwóch gruntowych działek o nr 87/1 o powierzchni 1,81 ha oraz działki o nr 87,2 o powierzchni 2,7 ha, na okres do 5 lat Stowarzyszeniu Wędkarskiemu Oporów.

Stowarzyszenie od 3 lat dzierżawiło już teren.

– Współpraca ze stowarzyszeniem układa się bardzo dobrze – wyjaśniał wójt Robert Pawlikowski. – Stawy są zadbane, wokół panuje porządek. Stowarzyszenie organizuje zawody wędkarskie dla dzieci i dorosłych. Jednak najważniejsze jest to, że stowarzyszenie może składać wnioski o środki unijne na zagospodarowanie terenu wo-

kół, do 100.000 zł, czego samorząd nie może uczynić. Myślimy, by powstał punkt widokowy, aleja, altana. By teren był bardziej atrakcyjny dla turystów, którzy przyjeżdżają do zamku.

Już kilka lat temu gmina wybudowała przy stawie małą altanę i pomost. W sezonie udostępnia rowery wodne. Obok stawu powstała też plenerowa siłownia. To tam od kilku lat odbywają się gminne dożynki. **dag**

Region | Rządowa pomoc w zdalnym nauczaniu

Tablety jadą do 6 naszych szkół

Do szkół podstawowych w regionie: Grabowa, Szczytu, Bedlna, Pniewa, Pleckiej Dąbrowy i Szewc Nadolnych docierają przez kurierów tablety dla uczniów z programu Szkolne Pakiety Multimedialne Ogólnopolskiej Sieci Edukacyjnej OSE ufundowane przez Państwowy Instytut Badawczy NASK.

Każda ze szkół otrzyma po 25 sztuk tabletek o wartości 24.262 zł. To oznacza, że w regionie szkoły otrzymają 150 sztuk tabletek o wartości 145.572 zł. Do tego MOS w Żychlinie otrzymał 50 tabletek dla uczniów SP i szkoły branżowej. Z gminy Żychlin tablety trafiły tylko do Grabowa. – Nasi uczniowie są już wyposa-

żeni w sprzęt. Już wcześniej rozdaliśmy dzieciom 34 laptopy z rządowego programu i 4 tablety, które były zakupione do szkoły kilka lat wcześniej – mówi Janusz Głuszczyk. – Rodzice nie zgłaszają potrzeb w tym zakresie.

Przypomnijmy, że jest to kolejna pomoc rządowa, by w szkołach w czasie pandemii mogło odby-

wać się zdalne nauczanie uczniów.

Rządowy program „Zdalna szkoła” ruszył 1 kwietnia. Samorządy składały wnioski o dofinansowanie zakupu sprzętu komputerowego do zdalnego nauczania do ministerstwa w ramach Programu Operacyjnego Polska Cyfrowa. Do gmin trafiały pieniądze, za które gminy kupowały laptopy. Latem była druga edycja programu. Dzięki programowi gminy zakupiły po kilkadziesiąt laptopów, które trafiły do uczniów. **dag**

REKLAMA

KUTNO ul. Józefów 7 GOSTYNIN ul. Kutnowska 14



Od 4 do 19 grudnia

WYGODNE RATY!

OSTATNI TAKI MOMENT NA ZAKUPY!



Salony firmowe:

KUTNO
ul. Józefów 7, tel. 24 355 76 40

GOSTYNIN
ul. Kutnowska 14, tel. 24 235 27 27

ŁĘCZYCA, ul. Jana Pawła II, tel. 24 721 63 84
KROŚNIEWICE, ul. Targowa 8, tel. 24 252 35 07
ŁOWICZ, ul. Blich 32c, tel. 46 837 95 16

Czynne pn.-pt. 9-17, sobota 9-14
DUŻY, BEZPŁATNY PARKING!

SKIERNIEWICE, ul. Graniczna 28 – przy ul. Rawskiej,
tel. 46 831 03 20, czynne pn.-pt. 10-18, sobota 9-14

raty

Santander
CONSUMER BANK

SALONY MEBLOWE SIADACZKA występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt konsumencki na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer BANK S.A., wydaje Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu konsumenckiego oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów.

www.meblesiadaczka.pl

Pacyna | Magdalena i Frank Gottschlich założyli Stowarzyszenie Rozwiązanie

Chcą pomagać najbiedniejszym. Sami przeszli bardzo wiele

Magdalena i Frank Gottschlich, polsko-niemieckie małżeństwo, od września mieszka w wynajmowanym domu dawnego weterynarza w Pacynie. Mają szóstkę dzieci i rozumieją co to codzienna troska o byt. 27 października założyli zwykłe Stowarzyszenie Rozwiązanie. Chcą przywozić żywność z Banku Żywności z Płocka dla wszystkich osób potrzebujących w gminie.

DOROTA GRĄBCZEWSKA

zychlin@lowicznanin.info

Członkami założycielami są trzy osoby: pani Magdalena z mężem Frankiem oraz młody mężczyzna z Luszy, który sam zgłosił się do rodziny, by pomagać.

– 19 listopada byliśmy w Banku Żywności w Płocku. Mamy zapewnienie, że będziemy co miesiąc dostawać żywność dla mieszkańców Pacyny, ale najpierw musimy mieć magazyn. Dlatego chcemy na ten cel adaptować jedno z naszych pomieszczeń gospodarczych – mówi pani Magdalena. – Niestety, ze względów organizacyjnych nie da się przywieźć żywności już w grudniu na święta, jak planowaliśmy. Pierwsza dostawa będzie w styczniu.

Osoby, które chcą korzystać z comiesięcznej dostawy artykułów żywnościowych, muszą przynieść do stowarzyszenia z GOPS w Pacynie wypełnione odpowiednie dokumenty, na których będzie zaznaczona też wysokość dochodu zgłaszających się osób. Dokumenty będą przedłożone w Banku Żywności w Płocku.

Ponieważ stowarzyszenie działa jako organizacja prywatna, musi sama zorganizować transport, za dostawę pobierana będzie niewielka opłata.

– Wzorem funkcjonowania stowarzyszenia pomocowego w Niemczech, bierzemy od każdej osoby 3 zł, z czego 1 zł trafia do Banku Żywności w Płocku, a 2 zł zostaje stowarzyszeniu na zorganizowanie transportu żywności i pokryciu kosztów papieru, drukarki, tonerów itp. – informuje prezes Stowarzyszenia. – Czekamy na osoby, które chciałyby nam pomagać zarówno w przygotowaniu magazynu, jak i w transporcie i rozładunku żywności.

Póki co, stowarzyszenie na razie nie ma biura, gdyż państwo Gottschlich sami dopiero się organizują po przeprowadzce do Pacyny.

“

Pomoc zadeklarowali nam też strażacy z Pacyny. Teraz, najważniejszą sprawą jest zebranie jak największej grupy osób potrzebujących, gdyż wtedy starczy środków na transport żywności.

– Mamy już wstępną deklarację pomocy z PCPR w Gostyninie oraz od starosty gostynińskiego, gdzie rejestrowaliśmy nasze stowarzyszenie – mówi pani Magdalena. – Pomoc zadeklarowali nam też strażacy z Pacyny. Teraz, gdy zaczynamy, każda pomoc jest szczególnie ważna. Teraz najważniejszą sprawą jest zebranie jak największej grupy osób potrzebujących, gdyż wtedy starczy środków na transport żywności.

Potrzebujących nie brakuje

W gminie Pacyna do tej pory nie było systematycznego rozdawania paczek żywnościowych, jak to jest w ościennych gminach. Żywność była tylko okazjonalnie. Po ilości osób, które zgłaszają się do stowarzyszenia, widać jak duża bieda jest wśród mieszkańców. Np. pani Maria z Modęła z zasiłkiem opiekuńczym ma dodyspozycję 1.260 zł miesięcznie. Za te pieniądze musi się utrzymać i wykupić leki. Przyspane, że jest jej ciężko, a pomoc żywnościowa byłaby dla niej ogromną pomocą.

Jeszcze mniejszy dochód ma starsza kobieta z Sejkowic, która wychowała 8 dzieci. Jej renta to tylko 706 zł.

Przed laty wyjechała do Niemiec, by utrzymać rodzinę

Pani Magdalena wraz trójką małych dzieci, w tym dwoje niepełnosprawnych, wyjechała z Polski do Niemiec w 2009 roku. – W Polsce pracowałam w Poznaniu, ale nie byliśmy w stanie zapłacić za wynajem mieszkania, rehabilitację Huberta z porażeniem mózgowym. Wyjechaliśmy z nadzieją, że poprawimy sobie byt. Założyłam działalność gospodarczą sprzątanie i opieka nad osobami starszymi. Jednak Niemieccy urzędnicy przez wiele lat mnie gnębili grożąc deportacją, że przyjechaliśmy do Niemiec, by korzystać z ich zasiłków socjalnych. Wprawdzie po kilku latach spraw sądowych wygrałam, ale kosztowało to mnie mnóstwo zdrowia.

Jej mąż popadł w alkoholizm i rozstali się. I wtedy to poznała męża Franka, który jako dziennikarz lokalnej prasy przyszedł zrobić reportaż o Polce z trójką dzieci, która ma być deportowana. – Pamiętam. Już pierwszego dnia przyszedł do nas z torbą cukierków dla dzieci – wspomina te chwile.

Frank Gottschlich ma obywatelstwo niemieckie. Wychował się jako dziecko adopcyjne w niemieckiej rodzinie. Ale jest pochodzenia izraelskiego. Jego babcia zginęła w czasie wojny w Oświęcimiu. Był współzałożycielem stowarzyszenia Europejskie Zgrupo-

wanie Interesów Gospodarczych pomiędzy Polską i Niemcami. Posiadał firmę w polskim Zgorzelcu EU Consulting „Rozwiązanie” i stąd teraz taka nazwa stowarzyszenia w Pacynie.

– Raziło go, gdy grupa niemieckich nazistów wywiesiła w Görlitz banery z napisami „Wynocho Polaki”, „Zatrzymać polską inwazję”. Uważał, że w demokratycznym kraju Polacy, którzy od 2004 roku są w Unii Europejskiej, nie mogą tak być traktowani – opowiada pani Magda. – Do niemieckiej prokuratury złożył zawiadomienie, by naziowska organizacja zdjęła plakaty. Niestety, uznano, że nie ma problemu, prawo nie zostało złamane. Wtedy sam pościagał banery, a za to został oskarżony za przywłaszczenie czyjejś rzeczy. W więzieniu spędził kilka miesięcy, a mnie deportowali do Domu Samotnej Matki do Zgorzelca.

19 stycznia 2011 roku w więzieniu wzięli ślub, tydzień później pan Frank wyszedł z więzienia, o miesiąc skrócili mu pobyt.

Zamieszkałi razem, ale, jak mówi pani Magdalena, Niemieccy rasiści nie dawali im spokoju. W Niemczech urodziła się ich córka Emelie, która dziś ma 8 lat.

– Długo by opowiadać co z nami wyczyniano – opowiada



Magdalena i Frans Gottschlich, którzy w gminie Pacyna mieszkają od września, założyli Stowarzyszenie Rozwiązanie, które ma sprowadzać żywność z Banku Żywności w Płocku dla potrzebujących mieszkańców.

dalej pani Magdalena. Gdy zaszłam w ciążę z Jonasem, który dziś ma 13 miesięcy, w maju 2019 roku okazało się, że ciąża jest zagrożona, ale niemieccy lekarze uznali, że mogę pracować – wspomina.

– Wzięłam urlop, przyjechaliśmy do Polski, poszłam do polskich lekarzy w Toruniu (to

rodzinne strony pani Magdaleny), a ci kategorycznie stwierdzili, że muszę leżeć w ciąży. Była cesarka i krwotok. Ledwie mnie uratowali. Wtedy zdecydowałam, że 11 lat mieszkania w Niemczech, lata upokorzeń, nerwica, cukrzyca i padaczka łękowa, których się nabyłam walcząc o godne życie – starczy. Zostaliśmy

“

Zdecydowałam, że 11 lat mieszkania w Niemczech, lata upokorzeń, nerwica, cukrzyca i padaczka łękowa, których się nabyłam walcząc o godne życie – starczy. Zostaliśmy w Polsce.

w Polsce, która po 11 latach bardzo się zmieniła na korzyść.

Początkowo wynajmowali mieszkanie w Osieku nad Wisłą koło Torunia. Za wynajem płacili 2.500 zł miesięcznie. Do tego narastały coraz większe problemy z niepełnosprawnym Hubertem (dziś ma 14 lat), który ma mózgową porażenie i jest całkowicie zdany na opiekę osób trzecich. – Jedynym ośrodkiem, który zdecydował się go przyjąć, jest Mocarzewo koło Płocka, 15 km od Pacyny (chodzi o specjalny ośrodek prowadzony przez siostry zmartwychwstanki – przyp. red.).

Zaczęli więc poszukiwać innego mieszkania bliżej ośrodka, by syna widywać częściej. Takie znaleźli w Pacynie, gdzie płacą mniej, 1.400 zł za miesiąc. Dom przez kilka lat stał pusty, zastali go w bardzo zaniedbanym stanie.

Państwo Gottschlich mają 6 dzieci: Wiktorię 16 lat (5 lat miała jak wyjechali do Niemiec), Hubert 14 lat (miał 3 latka jak wyjechali do Niemiec, z porażeniem mózgowym), Patryk 12 lat (miał roczek jak wyjechali, on ma częściowy autyzm) oraz Emelie 8 lat i Nathalie 8 lat (córka Franka z lekkim upośledzeniem) oraz Jonas, który urodził się w Polsce i ma 13 miesięcy.

Od teraz to Pacyna ma być ich nowym miejscem na ziemi. ■

REKLAMA

GRUPA EKOENERGIA SP. Z O.O.

POSZUKUJE OSOBY NA STANOWISKO

Specjalista ds. zamówień publicznych

Miejsce pracy: Sierakowice Prawe
Wymiar pracy: 1 etat

Obowiązki:

- czytanie oraz analiza ogłoszeń przetargowych,
- przygotowanie dokumentów przetargowych od strony formalnej,
- kompletowanie oferty przetargowej oraz dbałość o jej terminowe dostarczenie,
- uzupełnianie dokumentów w toku badania oferty.

Oczekiwania:

Poszukujemy osoby:

- dobrze zorganizowanej,
- skrupulatnej,
- sumiennej,
- lubiącej pracować w zespole oraz dobrze funkcjonującej pod presją czasu.

W pierwszej kolejności rozpatrywane będą aplikacje z wykształceniem prawniczym oraz doświadczeniem w zamówieniach publicznych.

Zastrzegamy sobie możliwość kontaktu z wybranymi osobami.

Oferujemy:

- możliwość zdobycia gruntownej wiedzy dzięki okresowym szkoleniom,
- możliwość zdobycia doświadczenia w zakresie zamówień publicznych,
- pracę w prężnie rozwijającym się podmiocie będącym w czołówce firm budowlano-instalacyjnych w kraju,
- dobre warunki pracy oraz płacy,
- możliwości rozwoju osobistego oraz ścieżkę awansu zawodowego,
- dofinansowanie do ubezpieczenia na życie.

Aplikacje należy kierować na adres email:
rekrecja@ekoenergia.co
z dopiskiem „Specjalista ds. zamówień publicznych”

MMEBLE *zmień wnętrze*

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe
• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV
NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA
tel. 501-707-657

WÓJT GMINY KOCIERZEW POŁUDNIOWY informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kocierzewie Południowym, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na www.kocierzew.pl w dniu 4 grudnia 2020 r. na okres 21 dni zostanie podany do publicznej wiadomości **WYKAZ NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH** stanowiących własność Gminy Kocierzew Południowy, przeznaczonych do wydzierżawienia na okres do lat 5, oznaczonych jako dz. nr 48 w Gągolinie Północnym, dz. nr 42 w Gągolinie Zachodnim oraz dz. nr 263 w Róźycach-Zurawiecu.

sprzedam choinki

→ ŚWIERK SREBRNY
→ tanio
→ plantacja 3ha

tel. kom. 516-315-356, 604-215-768

Bedlno | Gmina dostała większą dotację

Opóźnienia w organizacji żłobka

Opóźniają się prace przy adaptacji części budynku w Szkole Podstawowej w Bedlnie, która miała być zaadaptowana na potrzeby żłobka dla 16 dzieci.

Jest jednak nadzieja, że prace wkrótce się rozpoczną, a żłobek zostanie uruchomiony w I kwartale 2021 roku. Gmina złożyła drugi wniosek o dotację i dostała teraz dużo więcej pieniędzy na ten cel.

Przyczyn opóźnienia jest kilka. Najpierw okazało się, że Sanepid nie wyraził zgody na pierwotną lokalizację żłobka na wysokim parterze w szkole. Konieczne było przeprojektowanie, które przeciągnęło się do września. Później znów oczekiwano na pozwolenie na budowę, a gdy je wreszcie uzyskano i ogłoszono przetarg na wykonawcę, nie było chętnych.

– Mieliśmy ogłaszać drugi przetarg, ale pojawiła się szansa na złożenie drugiego wniosku dotyczącego dofinansowania na wyższą kwotę, z czego skorzystaliśmy – wyjaśnia Józef Ignaczewski, wójt gminy. – Po zmia-

nie dokumentacji okazało się, że koszty adaptacji będą wyższe. 25 listopada otrzymaliśmy dobrą informację, że nasz wniosek uzyskał akceptację. Całkowity koszt inwestycji to 568.802 zł. Zamiast 298.000 zł dotacji z pierwszego wniosku, teraz otrzymamy 455.042 zł dofinansowania, czyli o ponad 155.000 zł więcej.

Kolejny przetarg na adaptację pomieszczeń na żłobek zostanie ogłoszony wkrótce. **dag**

Pasieka

Mieszkańcy sadzili tuje

Plac zabaw w Pasiece jest już gotowy. Kosztował 26.000 zł, z czego 10.000 zł to grant od Marszałka Województwa Łódzkiego. Za kilka dni dzieci będą mogły się pobawić, o ile aura pozwoli.

W czwartek 26 listopada okoliczni mieszkańcy wraz z sołtysiem i radnym Stanisławem Szymańskim porządkowali teren i sadzili tuje. Reszta roślinności ma być posadzona dopiero na wiosnę.

– Urządzenia na placu zabaw zostały zamontowane kilka dni temu, dlatego musimy odczekać kolejnych kilka dni, by cement fundamentowy dobrze związał – mówi Stanisław Szymański. – Dzieci już nie mogą się doczekać, kiedy będą mogły się pobawić. Zapowiadają, że zrobią to jeszcze w tym roku.

Przypomnijmy, że plac zabaw w Pasiece powstał tuż obok sta-



Mieszkańcy Pasieki sami sadzili tuje i porządkowali teren.

cji paliw Huzar. Teren udostępnił nieodpłatnie sołtys.

Prace się przedłużały, bowiem wcześniej z pola trzeba było sprzątnąć buraki, a później obfite deszcze sprawiły, że teren był mocno nasiąknięty wodą, którą trzeba było najpierw z pola spu-

ścić, by teren osuszyć. Dopiero wówczas wysypano 30 cm piasku, teren ogrodzono. Sąsiad wyraził zgodę, by jego płot betonowy był też ogrodzeniem placu zabaw.

Firma Magic Garden zamontowała 6 urządzeń: bujaczkę,

zjeżdżalnię, orle gniazdo, dwie huśtawki dla młodszych i starszych dzieci oraz karuzelę kołową. Jest też ławeczka dla opiekunów. Jak mówi sołtys, na wsi jest sporo mniejszych dzieci, które z ochotą będą się bawić na ogrodzonym placu zabaw. **dag**

Żychlin | Dom Kultury

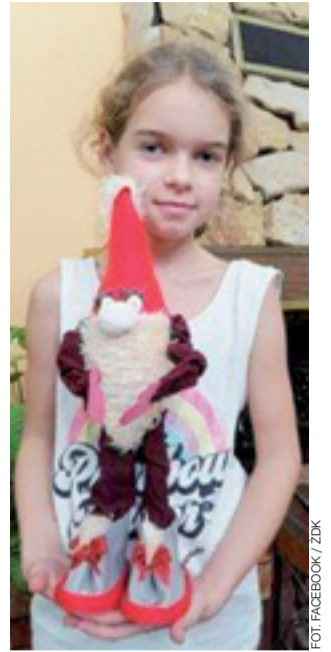
Zajęcia plastyczne online

Pandemia i obostrzenia dotyczące zamknięcia placówek kultury sprawiają, że instruktorzy Żychlińskiego Domu Kultury postanowili przenieść swoją działalność do sieci.

Na stronie ŻDK jest 12-minutowy filmik instruktażowy przygotowany przez Joannę Cieniewską, która pokazuje jak zrobić oryginalny zamek z surowców wtórnych. Kilka dni później pojawił się następny filmik instruktażowy: jak zrobić skrzata z materiału.

Organizatorzy czekają na zdjęcia prac wykonanych w domu i przesłanie ich za pośrednictwem messenger'a na profil facebookowy ŻDK. Są już pierwsze prace.

Filip przysłał zrobiony przez siebie zamek z surowców wtórnych. Maja Banachowska zrobiła swojego skrzata. Rodzinę skrzatów wg instruktażu wykonała pani Elżbieta Szyszkowska. Takie wirtualne zajęcia świetnie się



Maja Banachowska zrobiła według filmowego instruktażu swojego skrzata.

sprawdają. Można z nich skorzystać, by efektywnie i twórczo wykorzystać wolny czas. **dag**

Żychlin | Szkoła Podstawowa nr 2

Trzeci monitor interaktywny

Podczas najbliższej sesji 27 listopada radni mają przeznaczyć 14.000 zł na zakup interaktywnego monitora.

Latem za kwotę 21.000 zł zakupiono dwa monitory interaktywne. Pieniądze na zakupy wszystkich monitorów pochodzą z budżetu gminy Żychlin.

– Dwa pierwsze monitory 55-calowe zamontowaliśmy we

wrześniu. Teraz mamy dostać pieniądze na zakup trzeciego – mówi Renata Durka, dyrektor Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 2 w Żychlinie. – Monitor interaktywny mamy już zamówiony i jak tylko otrzymamy pieniądze, będziemy go kupować i przywozić. Monitory są bardzo przydatne w pracy na lekcjach. Dzieci mogą na nich pisać, przenosić, czyli robić wszystko to, co na tablicach interaktywnych. **dag**

REKLAMA

Green energy turned ON

GrantON

CIESZ SIĘ NIEWYCZERPALNĄ ENERGIĄ ZE SŁOŃCA BEZ OBAW, a jednocześnie zaoszczędź na tym własne pieniądze.

ZOSTAJĄC NASZYM KLIENTEM przekonasz się co to znaczy poczuć moc, na własnym dachu!

GWARANTUJEMY CI:

- Panele najwyższej jakości
- Szybki czas realizacji
- Kwestię dokumentów i niezbędnych pozwoleń bierzemy na siebie
- Współpracę z lokalnymi firmami o podobnym charakterze
- Jeśli chcesz – pomożemy uzyskać Ci kredyt na instalację

Możesz szukać wymówek lub skorzystać z Naszej **OFERTY PROMOCYJNEJ na GRUDZIEŃ: -10% rabatu** na całą instalację fotowoltaiczną + możliwość jej spłaty przez 3 miesiące!

Wspólnie wybierzemy dla Ciebie najlepsze rozwiązanie, skontaktuj się z Nami.

tel. +730-953-400, +730-928-500 | e-mail: biuro@granton.com.pl

ŁOWICZ, ul. PODRZECZNA 28B



BIURO RACHUNKOWE

rok założenia 1992

- księgowość stacjonarna
- księgowość on-line

JANTER
KSIĘGOWOŚĆ I PODATKI



www.janter.net | kontakt@janter.net | Łowicz, ul. Dedala 31, tel. 46 830-00-50

SKŁAD OPAŁU

- węgiel orzech
- węgiel kostka
- węgiel ekogroszek workowany / luzem
- ekogroszek skarbek oryginalnie pakowany
- pellet

→ **TRANSPORT GRATIS** → **ATRAKCYJNE CENY**

NAWOZY WYGODA 31
tel. 726 530 587

BRAMY AUTOMATYKA
KOŁO • Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

„KOPER” sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl
olej opałowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE STACJA PALIW
Jamno 1a

Dzierzówkę, Domaniewice, Popów | Samorządy pozyskały dofinansowania z dwóch programów

Rozbudowa jednego i dwa całkiem nowe żłobki

Dwa całkiem nowe żłobki powstaną w Domaniewicach oraz w Popowie w gminie Łowicz, a w Dzierzówku w gminie Nieborów zmodernizowane zostaną pomieszczenia, by mógł powstać drugi oddział przy już istniejącym 16-osobowym żłobku. Liczba dostępnych miejsc w żłobku w Dzierzówku się podwoi.

Samorządy uzyskały dofinansowania z dwóch odrębnych programów: Maluch Plus (na modernizację pomieszczeń) oraz z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego (na pokrycie kosztów działalności żłobków przez najbliższe dwa lata).

Dzierzówkę

– Drugi oddział w Gminnym Żłobku w Dzierzówku staje się powoli faktem – cieszy się wójt gminy Nieborów Jarosław Papuga. Adaptacja pomieszczeń ma kosztować ponad 300 tysięcy złotych, a zdecydowana większość kosztów (do 80%) ma zostać pokryta z dofinansowania w ramach programu Maluch Plus. – Tak więc od ok. czerwca już nie 16, a 32 maluchów! Myślę, że ta ilość miejsc powinna zaspokoić nasze potrzeby w tej kwestii. Cieszę się tym bardziej, że praca naszego żłobka i atmosfera w nim panująca oceniana jest bardzo dobrze, zarówno przez rodziców, jak i maluchy. Dziękuję ekipie współpracującej przy wniosku: Pawłowi Tartanusowi oraz dyrektor Marcie Tybuś – informuje wójt Papuga.

Żłobek w Dzierzówku działa w budynku dawnego gimnazjum od początku lutego tego roku. Placówka powstała w znacznej części za pieniądze z dofinansowań. Adaptacja kosztowała ok. 475 tys. złotych. Gmina Nieborów pozyskała 358 tys. złotych w ramach rządowego programu Maluch Plus. Co więcej, gmina nic nie wydaje na utrzymanie placówki i tak będzie przez 2 lata, ponieważ

udało się uzyskać unijną dotację w kwocie blisko 638 tys. złotych z Europejskiego Funduszu Społecznego na działania związane z powrotem na rynek pracy osób sprawujących opiekę nad dziećmi w wieku do lat 3.

Na początku zainteresowanie żłobkiem było nieduże, ale po czasie okazało się, że placówka jest potrzebna i okazała się zbyt mała. Na liście rezerwowej było kolejnych kilkoro dzieci.

– Nasz żłobek jest przecudowny, osobiście mamy doświadczenia z innej żłobkowej placówki i z ręką na sercu potwierdzam, że gminny Żłobek w Dzierzówku jest wspaniały. Cioce są najukochańsze, a atmosfera jest naprawdę rodzinna. Fantastycznie, że już niedługo nasza żłobkowa

rodzina powiększy się – skomentowała informację wójta jedna z mam, pani Weronika.

Domaniewice

Całkiem nowy żłobek powstanie natomiast w Domaniewicach. Do tej pory w gminie Domaniewice nie było takiej placówki. – Cieszymy się, że uda nam się powołać do życia taką placówkę. Wcześniej sondowaliśmy jakie może być zainteresowanie żłobkiem ze strony rodziców i jesteśmy pewni, że nie będzie stał pusty – powiedział nam wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski.

Żłobek, do którego będzie mogło uczęszczać 16 dzieci, zostanie zorganizowany w wolnych pomieszczeniach w ośrodku zdrowia. Do zagospodarowania jest są



Dzieci z nauczycielkami ze żłobka w Dzierzówku.

tam dwa pomieszczenia z zapleczem o powierzchni ok. 100 mkw.

– Dodatkowym atutem będzie dla rodziców bliskość przedszkola: na przykład jedno dziecko zawiozą do żłobka, a drugie do przedszkola obok. W sąsiedztwie budynku zostanie też zorganizowany plac zabaw dla maluchów. Gmina uzyskała dofinansowanie w wysokości ok. 527 tysięcy zł z rządowego programu maluch Plus oraz nieco ponad 505 tysięcy złotych z EFS-u na pokrycie kosztów dwuletniej działalności.

Popów

Na bardzo podobnych zasadach powstanie również 16-osobowy żłobek przy Szkole Podstawowej w Popowie w gminie Łowicz. Powstanie on w budynku szkolnym – w części, gdzie obecnie działa oddział przedszkolny. Przedszkolaki przeniosą się do innych pomieszczeń w tym samym budynku, a dwie sale na parterze plus zaplecze

zajmie żłobek. Otwarcie żłobka w Popowie oraz w Domaniewicach zaplanowane jest we wrześniu przyszłego roku. Nieco wcześniej, bo w okolicach czerwca, ruszyć ma natomiast drugi oddział przy działającym już żłobku w Dzierzówku.

Na razie za darmo

We wszystkich trzech placówkach rodzice nie będą ponosić opłat typu czesne za pobyt dziecka w żłobku, z wyjątkiem pokrywania częściowych kosztów żywienia.

– Projekt wymaga od nas tego, żeby takich opłat przez dwa lata nie było – właśnie na to dostajemy pieniądze z EFS-u – powiedział na wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski. Co z opłatami za dwa lata? – To zbyt odległy okres, żeby mówić o konkretnych, ale pewnie rodzice będą ponosili część opłat – dodaje. mak



Żłobek w Domaniewicach powstanie w budynku, w którym mieści się m.in. przychodnia zdrowia. Wejście do żłobka będzie zorganizowane w szczycie budynku.

REKLAMA

<p>SZKIEŁKA RESTAURACJA</p> <ul style="list-style-type: none"> • sala do 350 osób oraz 120 osób • catering <p>ŁOWICZ ul. św. Floriana 11 www.szkielkalowicz.pl tel. 602 574 891, 530 410 029</p>	<p>RESTAURACJA POLONIA</p> <ul style="list-style-type: none"> • restauracja czynna codziennie • pokoje gościnne <p>ŁOWICZ, Stary Rynek 4 www.lowicz-polonia.pl tel. 502 011 666, 602 574 891</p>	<p>• restauracja • pokoje gościnne • konferencje</p> <p>WESELE - wolny termin</p> <p>BIAŁA DAMA HOTEL I RESTAURACJA</p> <p>naprzeciwko wejścia do Pałacu Radziwiłłów NIEBORÓW www.dworek-nieborow.pl tel. 510 060 922</p>
--	--	--

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE
GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

- ODBIÓR GRATIS
- GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

DRZWI
PANELE

GLAZPANEL

Łowicz, ul. Gen.Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 ZAPRASZAMY

WYPRZEDAŻ DRZWI Z EKSPOZYCJI

SIB
ŁOWICZ

OKNA I DRZWI
sprawdzony producent

Nowa oferta
PARAPETY
w atrakcyjnych cenach

- PCV
- Stalowe
- Aglomarmur
- Aluminiowe

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU
tel. 46 837 41 38

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

Punkt zapalny

Łowicz | Jak pogodzić interes inwestora i miasta?

Konkretna rozmowa o planach Agros Nova

Sprawa zamiarów budowy przez ZPOW Agros Nova (należący do grupy Maspex) własnej, zakładowej oczyszczalni ścieków, o której obszernie pisaliśmy tydzień temu, była 26 listopada omawiana na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu. Na pytania radnych odpowiadali przedstawiciele spółki i zaproszeni przez nich specjaliści.

TOMASZ MATUSIAK

tomasz.matusiak@lowiczanie.info

Przypomnijmy, że spółka chce wybudować nowoczesną oczyszczalnię ścieków na działce przy ulicach Piłsudskiego i Kaliskiej (w pobliżu Ronda Niepodległości). Władze miasta uznały jednak, że nie pozwala na to obowiązujący miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, przyjęty w 2005 roku. Uchwała w sprawie tego planu była już raz zaskarżana przez Agros Nova, sprawa trafiła do WSA w Łodzi, spółka jednak wycofała skargę. Później spółka składała do burmistrza wnioski o zmianę miejscowego planu. Jak się niedawno dowiedzieliśmy – Agros Nova ponownie złożyła skargę na zapisy tamtego planu.

Na sesji Rady Miejskiej 26 lipca radni upoważnili burmistrza do udzielenia odpowiedzi na kolejną skargę i ponowne przekazanie sprawy do WSA w Łodzi. Jak mówił Krzysztof Jan Kaliński – skarga ta w zasadzie nie różni się od tej poprzedniej, wycofanej.

Według burmistrza stawką są wpływy ZUK i ZEC

– Jesteśmy zobligowani do dbania o interes miasta, a ście-

ki przemysłowe, które ZPOW Agros Nova wprowadza do naszej oczyszczalni, generują rocznie dochód w wysokości 3 mln zł. To 33% rocznych przychodów z tego tytułu – mówił na sesji burmistrz Kaliński. – Stąd te nasze obawy.

Z kolei para wodna wyprodukowana przez ZEC w Łowiczu dla Agros Nova dała w 2019 roku tejże spółce ZEC ponad 3 mln zł. To 36,6% dochodów ZEC w tym roku.

Radny Lech Aniszewski stwierdził nawet, że pozbawienie spółki tych wpływów byłoby dla niej „gwoździem do trumny”.

Przedstawiciele spółki Agros Nova zaznaczyli jednak na sesji, że nigdy nie było mowy o rezygnacji z dostaw pary z ZEC do zakładu. Według planu firmy, para pozyskiwana z planowanej inwestycji ma być w całości wykorzystywana tylko na potrzeby samej oczyszczalni. Na potrzeby



W Łowiczu i okolicy jest ok. 400 dostawców, a 99% owoców i warzyw trafia do zakładu Agros Nova.



Nowoczesny magazyn wysokiego składowania ZPOW Agros Nova – widok od ul. Kaliskiej.

produkcji nadal potrzebna będzie para z ZEC.

Wiceprezes Samsel zaznaczył, że nie można też myśleć przychodu z dochodem. – Tak, płacimy za ścieki 400 tys. zł, czyli 5 mln zł rocznie, ale to nie wpływa w całości do kasy ZUK, bo oni muszą to oczyścić, zysk to pewnie jakiś ułamek – mówił. – Tak samo gdyby te ścieki trafiły do naszej oczyszczalni, musielibyśmy ponieść koszty środków czyszczenia, energii, obsługi.

Zysk dla miasta? Nawet takie pytania zadawano

Radni pytali przedstawicieli spółki, jaki więc zysk z inwestycji w oczyszczalnię miałoby miasto.

Jarosław Samsel przyznał, że trudno jest na tak postawione pytanie w prosty sposób odpowiedzieć, posłużył się jednak przykładem z Olsztynka. – Przed budową oczyszczalni przykładowej pracowało tam 400 osób – mówił. – Brak oczyszczalni hamował dalsze inwestycje przez kilka lat. Obecnie pracuje tam 800 osób, hala produkcyjna została rozbudowana o ponad 3000 m², a wokół zmodernizowanego zakładu inwestują inne firmy, na przykład Zalando. Zagospodarowany został

teren kilku hektarów wokół. Nie jest naszym zadaniem tego pilnowanie, ale myślę, że zysk miasta z podatków i z pensji tylko z naszego zakładu to jakaś wielokrotność tego, co było wcześniej.

Dla plantatorów Maspex źródłem utrzymania

Głos na sesji zabrał też Ireneusz Znyk, reprezentujący Zrzeszenie Plantatorów Owoców i Warzyw z Łowicza, którego jest prezesem. Przypomniał, że w Łowiczu i okolicy jest ok. 400 dostawców (są to nie tylko członkowie zrzeszenia), a 99% owoców i warzyw trafia do zakładu Agros Nova. Są to przeróżne warzywa i owoce: buraki, pomidory, jabłka, cebula, marchew, ziemniaki – to tylko przykłady.

W ostatnich 30 latach zakład sześć razy zmieniał właściciela, była rozważana sprzedaż marki na części. – Mieliśmy szczęście, że Maspex kupił zakład w całości i w niego zainwestował – stwierdził prezes Znyk. – Z perspektywy producentów brakuje jeszcze tylko inwestycji w skup. Od kilku lat na to czekamy, bo takie obietnice ze strony firmy są. Teraz wszystko się przeciąga, a chodzi o oczyszczalnię.

Prezes Znyk powiedział, że rolnicy popierają dalsze inwestycje w zakładzie, licząc na zwiększenie produkcji.

Powiedział też, że awaria i wstrzymanie produkcji w ciągu sezonu oznaczałoby gigantyczne straty dostawców, szczególnie w przypadku pomidorów. – Pomidor nie poczeka, musi jak najszybciej trafić do zakładu – stwierdził.

Czy miejska oczyszczalnia sprostałaby potrzebom zakładu?

Dyrektor ZUK Janusz Michalak przypomniał, że przed decyzją o modernizacji oczyszczalni miejskiej było robione badanie potrzeb, oparte na dotychczasowych ilościach przyjmowanych oraz zapytaniu największych dostawców co zamierzają w przyszłości. – To nie jest wielką tajemnicą handlową, że poprzednicy stwierdzili, że będą potrzebowali utylizacji 5000 m³ ścieków na dobę – mówił dyrektor Michalak. – Parametry, jakie ustalił ZUK, były na podstawie wpływających ścieków. Na dziś to 1400 ChZT. Czy damy z tym radę? Oczywiście, że tak.

Dyrektor dodał też, że budowana za kilkadziesiąt milionów oczyszczalnia komunalna będzie w stanie przyjąć 5000 m³ dobowo, czyli więcej niż ta planowana przez Agros Nova (3000 m³ dobowo). Od początku, już w fazie planowania miejskiej inwestycji, uwzględniano, że zakład będzie odprowadzał do niej ścieki, co było nie bez znaczenia przy podejmowaniu decyzji o parametrach nowej oczyszczalni (a co za tym idzie – o kosztach jej budowy).

Według zapewnienia dyrektora, oczyszczalnia ZUK „poradzi sobie” także z odpadami o zwiększonym parametrze ChZT (chemiczne zapotrzebowanie tlenu), choć oczywiście może to być droższe. Stosując chemię dodatkową poradzi sobie nawet jeśli parametry będą jeszcze większe.



Posłużył się przykładem z Olsztynka. – Przed budową oczyszczalni przykładowej pracowało tam 400 osób. Brak oczyszczalni hamował dalsze inwestycje przez kilka lat. Obecnie pracuje tam 800 osób, a wokół zmodernizowanego zakładu inwestują inne firmy.

Jarosław Samsel mówił z kolei, że według umowy dopuszczalny parametr ChZT dla ścieków odprowadzanych poza zakład to 700 ChZT (za przekroczenie musi on płacić kary), podczas gdy zakład musi się liczyć ze skokami nawet do kilkunastu tysięcy ChZT. Jeszcze większym problemem są dla firmy możliwe duże skoki (różnice) tego współczynnika – technologicznie stosowane w oczyszczalniach przemysłowych są do tego przystosowane, te komunalne niekoniecznie, bo tam współczynniki ChZT są na ogół niskie i na stałym poziomie.

Podkreślił, że nie chodzi tu o jakieś skażenie wody toksycznymi substancjami. ChZT to nic innego niż stopień zanieczyszczeń ściekami pochodzenia organicznego i wysokie stężenie jest czymś zupełnie normalnym w przypadku przemysłu przetwórczego.

Po pierwsze bezpieczeństwo

Wiceprezes Samsel zapewnił, że w planach zakładu nie leży wstrzymywanie czy przenoszenie produkcji. Nie jest też celem stawianie nikogo pod ścianą. Firma po prostu obawia się, że w przyszłości mogłoby dojść do sytuacji, w której stan techniczny nie pozwoli na kontynuowanie produk-

REKLAMA

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALN

węglowy

• ekogroszek • kostka • miat • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPÓLKA itp.

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

Złomowanie POJAZDÓW

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY

STACJE KONTROLI POJAZDÓW

ZAPRASZAJĄ NA WSZYSTKIE RODZAJE PRZEGLĄDÓW TECHNICZNYCH

ŁOWICZ, ul. Nadburzańska 1
tel. 46 837 39 81
czynne: pon.-pt. 7.00-20.00, sob. 8.00-16.00

BIELAWY, ul. Warszawska 13
tel. 46 838 22 75
czynne: pon.-pt. 7.00-19.00, sob. 8.00-16.00

DOMANIEWICE, ul. Kolejowa 1
tel. 46 838 30 85
czynne: pon.-pt. 8.00-16.00, sob. 8.00-13.00

DO KAŻDEGO PRZEGLĄDU UPOMINEK

cji, a w ekstremalnej sytuacji jej zatrzymanie w środku sezonu.

Zaznaczył, że w całej historii grupy Maspex taka sytuacja jeszcze nigdy nie nastąpiła w przypadku żadnej oczyszczalni przyzakładowej, zdarzały się natomiast problemy tam, gdzie firma korzystała z oczyszczalni komunalnych – kiedyś w Olsztyńku, a w tym roku w Rumunii.

W tym drugim przypadku produkcja stanęła na 2 miesiące, a mowa jest o oczyszczalni komunalnej, która też była produkowana z uwzględnieniem potrzeb przemysłu spożywczego. – Wiadomo, że to inny kraj, ale też w Unii Europejskiej, prawodawstwo w tej kwestii bardzo podobne – mówił Jarosław Samsel.

– Zarabiamy na dżemach, sosach i innych produktach, oczyszczalnia to środek bezpieczeństwa i furtka do dalszych inwestycji, bo spółka nie zainwestuje tam, gdzie tego bezpieczeństwa nie będzie – dodał wiceprezes.

Czy mogli tego nie wiedzieć?

Dziś sprawa wyglądałaby zupełnie inaczej, gdyby w 2015



Zarabiamy na dżemach, sosach i innych produktach. Oczyszczalnia to środek bezpieczeństwa i furtka do dalszych inwestycji, bo spółka nie zainwestuje tam, gdzie tego bezpieczeństwa nie będzie.

Jarosław Samsel
wiceprezes Agros Nova



Wizualizacja planowanej oczyszczalni Agros Nova, zaprezentowana na ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łowiczu.

roku władze miejskie wiedziały, że ZPOW Agros Nova będzie budował oczyszczalnię. – Dlaczego nie podjęto rozmów, żeby wejść w spółkę z miastem i wspólnie pobydować jedną, nowoczesną oczyszczalnię, która sprostałaby zadaniom? – pytał na sesji radny Lech Aniszewski. – Jedną wspólną byłaby tańsza. My zadłużyliśmy się na budowę oczyszczalni, zadłużenie jest tak wielkie, że spłacać je będą jeszcze nasze dzieci.

Dodajmy, że według wstępnych szacunków (bo nie ma jeszcze konkretnych ofert) koszt realizacji oczyszczalni przy zakładzie wyniosłby ok. 40 mln zł. Koszt oczyszczalni budowanej przez miasto to na ten moment ok. 100 mln zł, choć niewykluczone, że będzie to jeszcze więcej.

– My po przejęciu firmy Agros Nova wiedzieliśmy, że infrastruktura w zakładzie jest w złym stanie, ale do końca nie wiedzieliśmy, że aż tak złym – tłumaczył wiceprezes Samsel. – Skoncentrowaliśmy się na innych celach, przede wszystkim zapewnieniu bieżącej produkcji, bo wiadomo, że z tego się utrzymujemy, z inwestycjami się chwilowo wstrzymaliśmy. W 2015 roku zastaliśmy firmę ze starym parkiem maszynowym, do odnowienia w 100%, żeby sprostać wymaganiom rynkowym.

Powiedział, że początkowo Maspex planował przeznaczyć na inwestycję w Łowiczu ok. 200 mln

zł, tymczasem w rzeczywistości już teraz zainwestował w nią ok. 370 milionów zł, a planowana jest przecież dalsza modernizacja, dla której właśnie potrzebna jest oczyszczalnia.

– Od początku nie było mowy o przeniesieniu produkcji gdzie indziej, chcemy ponad 50-letnie tradycje produkcji żywności zachować – mówił wiceprezes Samsel.

PRZEDSTAWICIELE VEOLII: OCZYSZCZALNIA JEST SPRAWDZONA, BEZPIECZNA I NIEINWAZYJNA

Wrzucił przedstawieli zarządu ZPOW „Agros Nova” w ostatniej, przeprowadzonej online sesji Rady Miejskiej w Łowiczu, głos zabierali także przedstawiciele firmy Veolia (Veolia Water Technologies Sp. z o.o.), projektującej takie oczyszczalnie m.in. dla grupy Maspex, Mlekovity, Nestle czy popularnych browarów. Firma specjalizuje się w budowaniu oczyszczalni ścieków, szczególnie w dziedzinie ścieków dla przemysłu spożywczego. Buduje je od blisko 20 lat. Jej dziełem są oczyszczalnie przy takich zakładach jak: Tymbark-Olsztynek, Tyskie Browary Książęce, Browar Bosman w Szczecinie, Ekoland TychyMleczarnia Mlekovita (Wysokie Mazowieckie), Nestle w Toruniu, Anwil we

Włocławku, Agrana Fruit w Ostrołęce czy Browar Namysłów. Na sesji Rady Miejskiej w Łowiczu wypowiadali się Piotr Szmich – dyrektor sprzedaży – oraz Jadwiga Szymd, główna projektant. Starali się rozwiać wątpliwości i obawy, jakie zgłaszali m.in. radni Robert Wójcik czy Jakub Wolski, ale przede wszystkim wielu mieszkańców osiedla Przedmieście czy innych osiedli Łowicza. Robert Wójcik mówi bowiem, że mieszkańcy są przerażeni wizją oczyszczalni przy ich posesjach. Przedstawiciele Veolii zapewniali, że stosują najwyższe normy europejskie, szczególnie jeśli chodzi o efekty ekologiczne, jakość ścieków czy procent odwracanej wody,

dzieliśmy, że wymagają one wymiany – mówił radny Wójcik. Co do oczyszczalni, radny zauważył, że skoro powstają one od 10-15 lat przy innych zakładach Maspexu, tym bardziej dziwne wydaje się, że nikt o tym nie pomyślał w Łowiczu w 2015 roku.

Dyrektor techniczny Agros Nova Dariusz Panek prosił radnych, by ci zrozumieli, że pracownicy Agros Nova położyli wielkie nadzieje w przejęciu zakładu przez Maspex i obiecanych inwestycjach.

– Wiedzieliśmy jaki jest stan urządzeń, ale przecież zupełnie nie było w naszym interesie obnażanie przed potencjalnym nabywcą wszystkich najsłabszych stron zakładu – mówi.

Kurtuazja czy wola dialogu?

Czy długa dyskusja na sesji przekona zwolenników, czy przeciwników powstania oczyszczal-

ni do zmiany zdania? Na wnioski jeszcze przyjdzie czas. Pozytywnym jest to, że toczy się w tej sprawie dyskusja, której mogli się też przysłuchać mieszkańcy, a także to, że jej uczestnicy deklarują otwartość na propozycje.

Tyle że – jak mówił wiceprezes Samsel – na ten moment spółka nie widzi innej możliwości niż budowa oczyszczalni, podobnie jak wielu mieszkańców miasta nadal nie chce o niej słyszeć.

Próba rozwiązania kompromisowego, jaką zdawać by się mogła podczyszczalnia, nie przekonuje Agros Nova. – Z zewnątrz wyglądałaby prawie identycznie jak oczyszczalnia, dla otoczenia nie robiłoby to różnicy – mówił Jarosław Samsel. – Naszym zdaniem oczyszczalnia jest większym zabezpieczeniem. Sytuacja jest dużo prostsza, wiadomo wtedy, że to my w całości bierzemy odpowiedzialność za ten ściek i mamy pełny nadzór nad tym, co zrzucamy do środowiska. ■

a technologie przez nich stosowane są sprawdzone przez blisko 20-letnie doświadczenie. – Nigdy nie mieliśmy skarg od właścicieli okolicznych posesji na żadne niedogodności spowodowane sąsiedztwem naszych oczyszczalni – mówił Piotr Szmich. – Obok tych oczyszczalni stoją budynki biurowe i mieszkalne, klienci nie mają problemów z sąsiadami. Nigdy też nie spotkaliśmy się z koniecznością wyłączenia jakiegokolwiek oczyszczalni ze względu na przekroczenie wymagań środowiskowych. Podawał też przykłady. Tymbark-Olsztynek – oczyszczalnia tuż przy osiedlu domków jednorodzinnych, które zresztą nadal się rozrasta. Ekoland w Tychach – tuż przy budynku

biurowym klasy „A”. Browary Tyskie – blisko zabytkowej architektury. Browary Bosman – zaraz obok oczyszczalni linia tramwajowa, ścisłe centrum Szczecina. Jadwiga Szymd wyjaśniała, że oczyszczalnie przemysłowe są budowane inaczej niż komunalne, choćby dlatego, że wymagane jest, by szybko przystosowywały się do zmienności obciążeń (kładziony jest szczególny nacisk na ich elastyczność pracy). Jeśli chodzi o kwestie zapachów, to cały proces pracy takiej oczyszczalni odbywa się w konstrukcji zamkniętej. **Jadwiga Szymd zapewniała, że żadne zapachy nie wydobywają się z takich oczyszczalni poza obręb działek, na których obiekty stoją.** tm

REKLAMA

RAFNET Łowicz
Warszawska 85a

tel. 46/830-30-39
502-339-319

czynne:
pon.-pt. 8-20
sob. 8-17

apollo
TYRES

- opony osobowe i ciężarowe
- klimatyzacja
- prostowanie felg

OPONY CIĘŻAROWE
Apollo 22.5 cala
Z GWARANCJĄ
NA USZKODZENIA
MECHANICZNE

AGRO-BUD
GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

- **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
- wykończeniowe budynków
- stal ▪ piasek ▪ drewno

WĘGIEL
otręby, pasze

Posiadamy w sprzedaży
także:

- **EKOGRSZEK LEW**
- **Pellet Energy Gold**

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS

BURMISTRZ
MIASTA ŁOWICZA

zaprasza dzieci i młodzież
z łowickich przedszkoli
i szkół podstawowych
do udziału w XII edycji konkursu

Łowicka Szopka
Bożonarodzeniowa 2020

Zgłoszenia do 15 grudnia 2020 r.
na adres e-mail: cebrowski@op.pl

UWAGA! Przyjmujemy wyłącznie
fotografie wykonanych prac.

Regulamin i szczegóły na www.lowicz.eu

Aktualności

Łowicz | Wzmocniona sieć energetyczna

PGE zainwestowało 12 mln zł w stację Łowicz 1

Osoby, które w ostatnim czasie wybrały się na spacer w okolicach firmy Krajewski, mogły zauważyć, że wiele się zmieniło na pobliskiej stacji transformatorowej. Z końcem listopada Oddział PGE Dystrybucja Łódź zakończył bardzo ważną inwestycję, która ma zapewnić dostawy energii do dużej części odbiorców z północnej części Łowicza i powiatu łowickiego.



Stacja WN/SN Łowicz, 1 położona przy ulicy Sochaczewskiej, zapewnia dostawy energii do dużej części odbiorców z północnej części Łowicza i powiatu łowickiego.

Inwestycja trwała od sierpnia ubiegłego roku i kosztowała ponad 12 mln zł. Stacja WN/SN Łowicz 1, położona przy ulicy Sochaczewskiej w Łowiczu, jest teraz nowa.

Jak nas informuje Bożena Matuszczak-Królak, rzecznik spółki energetycznej, inwestycja polegała na budowie nowej stacji i obejmowała przebudowę: jednosystemowej rozdzielni 110 kV typu H6 (składającej się z trzech pól liniowych), pola sprężgła, dwóch pól transformatorowych oraz rozdzielni 15 kV.

Na stacji powstał nowy budynek o powierzchni 421 m² i kubaturze 2.252 m³, który zastąpił wysłużony obiekt z lat 60. ubiegłego wieku. Stacja WN/SN została wybudowana w 1961 roku.

Realizacja inwestycji przebiegała w kilku etapach i była bardzo trudna, ponieważ prowadzono ją z zachowaniem ciągłości jej pracy, przy zachowaniu pełnej funkcjonalności starej stacji transformatorowej. Poszczególne elementy sukcesywnie przełączano do nowo wybudowanych. Wymagało to stworzenia specjalnych ukła-

dów jej pracy i modernizacji układu zasilania.

Prace udało się przeprowadzić zgodnie z planem: w marcu i maju zmodernizowano sekcje 1 i 2 rozdzielni 110 kV, we wrześniu dokonano odbioru technicznego nowej rozdzielni 15 kV, w październiku przełożono ostatnią linię 15 kV do nowej rozdzielni 15 kV – most kablowy transformatora TR 2, osiągając docelowy układ pracy stacji. Zakończyło to prace przy urządzeniach elektrycznych, umożliwiając demontaż urządzeń i rozbiorę starego budynku rozdzielni 15 kV. Z końcem listopada nastąpił końcowy odbiór inwestycji.

– Przebudowa stacji WN/SN Łowicz 1 wpłynie na poprawę jakości dostaw energii elektrycznej do mieszkańców północnej części miasta i części powiatu łowickiego – mówi Andrzej Piętka, dyrektor generalny łódzkiego Oddziału PGE Dystrybucja. Zwiększy również niezawodność dostaw prądu do odbiorców przemysłowych kluczowych z punktu widzenia gospodarki miasta: Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej, wodociągów, oczyszczalni ścieków, trakcji kolejowej oraz zakładów przetwórstwa warzyw i owoców.

Inwestor podkreśla, że w przebudowanej stacji zastosowano szereg nowoczesnych rozwiązań. Stację wyposażono w dwie baterie akumulatorów, które umożliwiają przy utracie zasilania stacji niezakłóconą pracę urządzeniom zabezpieczeń, automatyki i łączności nawet przez kilkanaście godzin.

Obiekt jest bezobsługowy, w pełni zautomatyzowany, sterowany poprzez system telemechaniki z poziomu Oddziałowego Centrum Dyspozytorskiego (w Łodzi) lub Obszarowego Centrum Dyspozytorskiego (w Łowiczu). Jest objęty systemami zdalnego nadzoru: sygnalizacji pożaru, włamania i napadu, telewizji dozorowej.

Bożena Matuszczak-Królak dodaje, że Oddział Łódź PGE dystrybucja dostarcza energię elektryczną do ponad 1,2 mln odbiorców, z czego do 88 tysięcy na terenie obsługiwanym przez Region Energetyczny Łowicz. Żeby zapewnić niezakłócone dostawy energii elektrycznej, konieczne jest stałe prowadzenie modernizacji infrastruktury energetycznej i utrzymanie jej dobrego stanu technicznego.

Bielawy | Z myślą o najmłodszych Żłobek już stoi, wkrótce konkurs na dyrektora

Do końca roku mają zostać ukończone prace przy budowie żłobka w Bielawach. Roboty budowlane w zasadzie już się skończyły, obecnie rozpoczęto wyposażanie budynku, który powstał w sąsiedztwie szkoły podstawowej.

Inwestorem jest gmina, która skorzystała z rządowego programu Maluch+. Wykonawcą, któremu zlecono budowę i pełne wyposażenie – firma BMB Budownictwo z Gostynina, która wygrała przeprowadzony latem przetarg oferując cenę 984 tys. zł oraz gwarancję na 96 miesięcy – a ona też była punktowana.

Gmina zdecydowała się postawić budynek jednokondygnacyjny o powierzchni użytkowej 214,39 m². Są w nim wydzielone m.in. sala zajęć, sypialnia, łazienki dla dzieci, pomieszczenie socjalne dla personelu, pomieszczenie biurowe, szatnia w holu. Nie ma kuchni, ale jest miejsce na przygotowanie posiłków, które będą dostarczane z kuchni w szkole lub przedszkolu. Żłobek ma być przeznaczony dla 16 dzieci, mają w nim być zatrudnione 4 osoby: 2 opiekunki oraz 2 osoby do obsługi.



Wszystko wskazuje na to, że samorząd otrzyma dotację na bieżące funkcjonowanie placówki na dwa pierwsze lata w wysokości 446 tys. zł.

Na budowę udało się pozyskać dotację ze wspomnianego programu w wysokości 528 tys. zł. Wszystko wskazuje też na to, że samorząd otrzyma dotację na bieżące funkcjonowanie placówki na dwa pierwsze lata, która ma wynieść około 446 tys. zł. Jeśli to się potwierdzi, koszty ponoszone przez rodziców, szacowane na poziomie 500 zł miesięcznie, udałoby się zmniejszyć do około 120 zł.

Jak nam powiedziała sekretarz gminy Stanisława Błaszczak, w grudniu planowane jest ogłoszenie konkursu na dyrektora żłobka. Gminie zależy na tym, aby dyrektor mógł rozpocząć pracę w styczniu i nadzorował prace nad opracowaniem statutu placówki, przeprowadził proces rekrutacji oraz zatrudnienia pracowników. Żłobek gminny ma bowiem ruszyć już w lutym. **mwk**



Nowo pobudowany żłobek w Bielawach jest już urządzony. Gmina planuje uruchomić placówkę w lutym 2021 roku.



Szafy z zabezpieczeniami poszczególnych linii na rozdzielni 15 kV, przy ul. Sochaczewskiej.

REKLAMA

złomowanie pojazdów

zaświadczenia do wydziału komunikacji
odbiór pojazdów

Łowicz, Armii Krajowej 14
tel. 510-100-449

TERAZ DUŻA OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE wkłady kominowe

również do kotłów turbo
oraz **WENTYLACJA**

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

NAWOZY WĘGIEL MIAŁ PRZYSTĘPNE CENY

EKOGRΟΣZEK

Dmosin Drugi 93 (baza po GS)
tel. 691-149-896

WYPOŻYCZALNIA MASZYN NARZĘDZI BUDOWLANYCH i OGRODNICZYCH

Łowicz ul. Klickiego 66
tel. 501 074 060

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz Armii Krajowej 14
502 328 818

GARAŻE BLASZANE

- bramy garażowe
- pomieszczenia gospodarcze
- wiaty
- konstrukcje stalowe

STAL BLACH

603-809-850
605-059-235

- WĘGIEL kamienny
- EKOGRΟΣZEK
- PELLET • MIAŁ
- NAWOZY azotowe, dolistne, NPK
- SUCHE WYSŁODKI

Nowe Żduny 84, 46/839-10-15
Chaśno Drugie 43, 46/839-28-72

NAWOZY ROLNICZE atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS

tel. 696 345 659

Łowicz ul. Armii Krajowej 61

Stowarzyszenie VERITAS

ŚWIADCZY POMOC w sprawach cywilnych, karnych i innych

Referat Praw i Wolności Obywatelskich
tel. 511-685-677

Adwokat Mateusz Bujala

KANCELARIA ADWOKACKA

tel. 889-274-278

Łowicz, Pl. Koński Targ 7/5a
www.adwokatbujala.pl

PRODUCENT TRANSPORT I MONTAŻ GRATIS!

Internetowe zagrożenia | Czego się wystrzegać, by nie zostać oszukany

Przykład: sukienka ślubna

Nawet w bardzo szczęśliwych miesiącach warto uważać, by sprytny oszust nie popsuł nam humoru.

Wybieranie sukni ślubnej jest dla większości przyszłych pań młodych cudownym czasem. W salonach ślubnych wizualizują sobie chwile zbliżającego się ślubu i nie mogą napatrzeć na piękne koronki, kryształki, cekiny i hafty.

W końcu, gdy wybór tej jednej zapadnie, dziewczyny czują się przeszczęśliwe, że marzenia się powoli spełniają. Tak było i ze mną. Moja suknia ślubna leżała w szafie dobry miesiąc przed ślubem i codziennie, aż do wielkiego dnia, musiałam ją obejrzeć na nowo.

Ślub minął w mgnieniu oka, zdjęcia z sesji ślubnej zrobiliśmy dwa dni później i nagle okazało się, że już tej sukni nigdy więcej nie założę. Z sentymentem zaglądałam do szafy wracając wspomnieniami do ślubu, jednak robiłam to coraz rzadziej. W końcu, gdy byłam już gotowa pożegnać się z tą jedyną, a w szafie coraz bardziej brakowało miejsca, podjęłam decyzję. Sprzedaję ją.

Następnego dnia ogłoszenie już widniało na dwóch najpopularniejszych market place'ach w polskim Internecie, czyli na Allegro i na OLX. Nie nastawiałam się na szybką sprzedaż, ale liczyłam, że za jakiś czas ktoś się zgłosi.

Wielkie było moje zdziwienie, gdy od razu kolejnego dnia dostałam wiadomość od potencjalnej klientki z OLX'a... po angielsku! Kobieta zapytała czy oferta jest aktualna. Brzmiało to zupełnie normalnie, jednak zdziwiłam się, że ktoś z zagranicy zainteresował się moją suknią. Nie wydawała mi się ona aż tak niesamowita, by chcieć robić sobie tyle zachodu z dostarczeniem przesyłki z Polski.

Gdy potwierdziłam aktualność oferty, kobieta napisała już sporo więcej. Przedstawiła się jako Szkotka, pracująca jako marynarz na statku. Miała aktualnie przebywać na rejsie, dlatego wykluczała



Sukienka ślubna. Dla oszusta przedmiot jak każdy inny, na którym można zarobić.

możliwość kontaktu telefonicznego. Zapewniała o chęci kupna sukni i prosiła o możliwość zapłaty przez PayPal. Cała wiadomość pisana była takim angielskim, by trudno było go dokładnie zrozumieć, pełna niespotykanych wyrażań. Widząc to stwierdziłam jedynie, że muszę poprosić kogoś kto lepiej ode mnie mówi po angielsku, by się przekonała, że poprawnie rozumiem wiadomość.

Po upewnieniu się założyłam konto na PayPalu, aby kobieta mogła przelać mi tym sposobem pieniądze. Następnie podałam jej dane, by mogła dokonać płatności. I wtedy zaczęły dziać się dziwne rzeczy.

Z innego adresu mailowego kobieta odpisała, że przeleje pieniądze za moment, prosi bym usunęła ogłoszenie z OLX i sprawdziła maila, bo powinno

wkrótce przyjść powiadomienie z PayPal'a potwierdzające zapłatę. Usunęłam więc ogłoszenie i czekałam na maila.

Kupująca jeszcze tego samego dnia napisała, że pieniądze przeleżała i że do kwoty, którą chciałam otrzymać za suknię, dorzuciła prawie drugie tyle na przesyłkę i „za fatywę”.

Wtedy zaświeciła mi się czerwona lampka. Bo kto normalny płaciłby za produkt dwa razy cenę ofertową?? No... nikt kogo znam, więc tym bardziej nie obca osoba.

Potwierdzający e-mail z PayPal'a, że pieniądze wpłynęły, faktycznie zaraz przyszedł. To co mnie zaniepokoiło, to fakt, że gdy wchodziłam na swoje konto Paypal, to nie było tam nadal zaksięgowanych żadnych pieniędzy. W mailu rzekomy PayPal infor-

mował, że pieniądze wpłynęły, ale są „zablokowane” do czasu, aż firma kurierska otrzyma przesyłkę.

Mail wyglądał profesjonalnie, można by przypuszczać, że autentycznie został wysłany przez automat płatności. Adres mailowy, z którego został wysłany, również nie budził zastrzeżeń.

Zdziwił mnie jednak system, w jakim miałam otrzymać płatność. Napisałam do klientki, by wyjaśniła sprawę. Ona potwierdziła, że PayPal ma takie zabezpieczenie, z którego ona skorzystała, że dopiero w momencie, gdy ja nadam paczkę, pieniądze zostaną „odblokowane” na moim koncie. Kobieta w mailu nalegała, bym jak najszybciej wysłała tę suknię, skoro mam potwierdzenie, że pieniądze doszły. Poinstruowałam mnie, że korzystam z prywatnej firmy kurierskiej, dlatego wystarczy, że prześlę pieniądze na odpowiednie konto, a kurier podejdzie pod moje mieszkanie, by odebrać przesyłkę. Jednak pieniądze na tę przesyłkę musiałabym wyłożyć z własnej kieszeni...

Z jednej strony kusił łatwy zarobek. Z drugiej jednak cała sytuacja mocno mi się nie podobała. Zaczęłam googlać, pokazałam kilku bliskim osobom maile i okazało się, że moje podejrzania były zasadne. Mail był fikcyjny, był podróbką PayPal'a. W Internecie znalazłam kilka podobnych historii, których bohaterowie, niestety nie podejrzewając, przesyłali pieniądze na przesyłkę (niemal bo ok. 300 zł). Kurier nigdy do nich nie przyszedł, pieniądze na PayPal'u nie zostały odblokowane, a kontakt z tajemniczą „Szkotką” się urywał.

Mnie szczęśliwie udało się uniknąć zostania ofiarą internetowego przestępstwa. Jednak do sprzedaży internetowej skutecznie się zniechęciłam i jestem teraz bardzo ostrożna, wręcz czasem nazbyt podejrzliwa. Ale może taką właśnie trzeba być w internetowej przestrzeni...? mwb

Materiał powstał w ramach projektu Stowarzyszenia Gazet Lokalnych z Polsko-Amerykańską Komisją Fulbrighta „Media bliżej ludzi”, finansowanego ze środków Departamentu Stanu USA



„Rada” – miesięcznik Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego został doceniony.

Bratoszewice | ŁODR

„Rada” najlepsza w kraju

Miesięcznik „Rada” wydawany przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach zajął pierwsze miejsce w krajowym konkursie na „Najlepsze wydawnictwo wojewódzkich ośrodków doradztwa rolniczego” w kategorii na najlepsze czasopismo periodyczne.

– To olbrzymie wyróżnienie dla zespołu redakcyjnego i całego naszego ośrodka. Komisja stwierdziła, że jesteśmy najlepsi spośród 16 wydawnictw z wszystkich krajowych ośrodków doradztwa rolniczego – powiedział nam redaktor naczelny periodyku Janusz Szrama z bratoszewickiego ŁODR.

– Laur zwycięstwa smakuje, ale to też duże zobowiązanie do utrzymania jakości i standardu. Podaliśmy? Dla czytelników RADY warto podejmować każdy wysiłek – dodaje. Konkurs organizowało Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie pod patronatem ministerstwa rolnictwa.

Miesięcznik jest wydawany od blisko 30 lat (pierwszy, 12-stronowy numer, ukazał się w marcu 1991 roku), obecnie w nakładzie 3.600 egzemplarzy. Jest dystrybuowany przede wszystkim poprzez doradców z oddziałów terenowych ŁODR, które są w każdym powiecie. Nie można go kupić

w kioskach czy innych punktach z prasą. Rolnicy mogą jednak zamówić u swoich doradców terenowych prenumeratę. Egzemplarz kosztuje 3 zł.

– Jesteśmy wydawnictwem dla rolników, a autorów mamy aż około 190. Są to przede wszystkim doradcy z terenu oraz nasi miejscowi doradcy z Bratoszewic. Każdy z nich powinien opracować co najmniej jeden artykuł, a my później na kolegium redakcyjnym je omawiamy, ewentualnie uzupełniamy i decydujemy o publikacji lub nie – opowiada redaktor naczelny. Kolegium redakcyjne zbiera się raz w miesiącu.

– Nasza „Rada” to jest również prawa ręka doradców z terenu. Na przykład staramy się pisać do Rady o szkoleniach rolniczych w gminach. Czasami nie wszystkie wątki, np. dotyczące ekonomiki, zdążymy przekazać na szkoleniach i wtedy staramy się napisać o tym szerzej w miesięczniku i sugerujemy, by rolnicy tam sięgnęli – powiedziała nam współpracująca przy wydawaniu „Rady” Grażyna Bożyk.

W miesięczniku jest kilka działów dotyczących np. Wydarzeń bieżących, ekonomiki, technik rolniczych, jest też dział „w domu i w ogrodzie”. – Staramy się też wyprzedzająco informować o zmianach dotyczących rolników, które wprowadza resort rolnictwa. To jest dla rolników ważne – uważa redaktor naczelny Janusz Szrama. mak

REKLAMA

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiszkienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

Firma TERMAKO ZATRUDNI
montera instalacji sanitarnych
lub osoby do przyrządzenia
603-936-532
proszę o SMS - oddzwonienie
jacek.koska@gmail.com

BabyCam / Vinci Play z siedzibą w Łowiczu
ZATRUDNI
Magazyniera w dziale stali
tel. 795-760-605

Obowiązki:
• Dbanie o stany magazynowe detali przeznaczone do produkcji
• Przyjmowanie i sprawdzanie dostaw stali
• Kompletowanie i przekazywanie towaru do dalszej produkcji
• Utrzymywanie ładu i porządku na magazynie

Oczekiwane doświadczenie zawodowe i kwalifikacje:
• Bardzo dobra organizacja pracy własnej
• Obsługa komputera
• Umiejętność pracy w zespole
• Mile widziane uprawnienia na wózek widłowy

Oferujemy:
• pracę w systemie jednozmianowym
• praca całoroczna
• podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
• program szkoleń
• niezbędne narzędzia do pracy
• odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy o przesłanie swojego CV na adres: rekrutacja@babycam.pl
Upewniamy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

AUTO-KASACJA SUBIEKT
KONCESJONOWANE ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41

✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu

Stacja Kontroli Pojazdów do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

Hurtownia Nawozów Sztucznych
AGRONAWOZY
Maurzyce 46
99-440 Zduny
OFERUJE:

- SALETRA AMONOWA
- SALETRZAK
- MOCZNIK
- NAWOZY NPK
- WAPNO POLCALC
- EKOGROSZEK WORKOWANY
- PELLET DRZEWNY

→ dowóz do klienta, rozładunek HDS

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

SKUP kukurydzy mokrej
Złaków Borowy 59
tel. 600-323-947

Okna PCV UŻYWANE I NOWE, GOSPODARCZE, RÓŻNE
Drzwi sklepowe, aluminiowe, przeszklone, metalowe
DOSTĘPNE OD RĘKI
DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY na Bałuckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

SZLAKA ŻUŻEL
DOWÓZ, TANIO
tel. 500-600-600

OSOBY ZAINTERESOWANE PROSIMY O PRZESŁANIE SWOJEGO CV NA ADRES: rekrutacja@babycam.pl
Upewniamy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

Stacja Kontroli Pojazdów
do 3,5t A, B, T, E, c, e, f

Sprzedaj części używanych:
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi, Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

ATRAKCYJNE CENY!
tel. 721-021-154

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 18.11.2020 – 30.11.2020

† 18 listopada: Ryszard Sotowski, I.67; Zbigniew Zgnilec, I.85; Renata Borowska, I.36; Jacek Lucjan Prośniak, I.74; Grażyna Chybowska, I.70.
† 19 listopada: Henryk Ścibor, I.70.
† 20 listopada: Zofia Jarosińska, I.85.
† 21 listopada: Henryk Grzegorzczak, I.71. Andrzej Wacław Kaliński, I.80; Zdzisław Miziołek, I.85;

Irena Wolska, I.67; Wistawa Polasińska, I.76.
† 22 listopada: Józef Pietrzak, I.85.
† 23 listopada: Wiesław Bursiak, I.70. Marianna Mucha, I.78.
† 24 listopada: Weronika Marszałek, I.19; Janina Żaczek, I.89.
† 25 listopada: Roman Pietrzak, I.60; Czesław Rostonek, I.88; Ryszard Majtczak, I.64; Jadwiga Maria Nodzak, I.85.

† 26 listopada: Bartłomiej Tadeusz Roszczypała, I.58; Jacek Bródka, I.56;
† 27 listopada: Teresa Kapuścińska, I.80.
† 28 listopada: Stanisława Masłowska, I.87; Janina Kielan, I.73
† 29 listopada: Janina Styszko, I.89; Marta Ciesielska, I.89; Genowefa Knera, I.83.
† 30 listopada: Zofia Foks, I.90.

Z głębokim żalem i uczuciem niepowetowanej straty
żegnamy Radnego Rady Miejskiej w Strykowie



Ś.P.
Bartłomieja
Roszczypałę

Człowieka z samorządową i społeczną pasją,
otwartego na dialog, rzeczowo przedstawiającego
sprawy swoich wyborców, a także gotowego
do kompromisów w imię wspólnego dobra. W naszej
pamięci pozostanie wyjątkowo ciepłym, życzliwym,
uczynnym i uśmiechniętym człowiekiem.

Bartłomiej Roszczypała miał 58 lat. Sprawując
mandat Radnego obecnej kadencji, reprezentował
sołectwo Bratoszewice. Był członkiem: Komisji
Budżetu, Komisji Infrastruktury oraz Komisji Skarg,
Wnioseków i Petycji Rady Miejskiej w Strykowie.
Był również Druhem Ochotniczej Straży Pożarnej
w Bratoszewicach oraz członkiem Koła Łowickiego
Nr 12 "Orzeł" w Kalinowie.

Wyrazy współczucia Rodzinie i Bliskim składają
Radni Rady Miejskiej w Strykowie
oraz Burmistrz Strykowa
wraz z Pracownikami Urzędu.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Paweł Gawarecki (1974-2019)

Historia tego człowieka obudziła w nas dobro i przekonała, że razem możemy więcej. Świadectwo jego życia i odchodzenia było piękną lekcją, z której wielu z nas korzysta po dziś dzień. Odszedł, ale zamiast pustki pozostawił po sobie światło nadziei, że każdego dnia możemy żyć pełniej i do końca wierzyć w niemożliwe.

Paweł Gawarecki urodził się 11 lutego 1974 roku jako syn Marianny oraz Wojciecha Gawareckich. Przez większość życia związany był z rodzinnym Głownem, z małymi wyjątkami, do których zaliczyć można ukończenie szkoły zawodowej w Łodzi oraz okres wojska, który spędził w jednostce w Lublińcu. Był przykładem człowieka, który życie zawodowe łączy z pasją. Już w czasach młodości okazał się bowiem entuzjastą motoryzacji, a na motocyklach znał się jak mało kto, dlatego swoim doświadczeniem dzielił się z innymi, pracując w serwisie motocyklowym w Głownie. Najważniejsze chwile spędził z rodziną: miłością swojego życia – żoną Magdaleną oraz synami, których wspólnie się doczekali – Filipem i Igozem.

Z miłością szli przez życie

Magdalena i Paweł Gawarecki poznali się w 1993 roku, czyli w czasach, gdy oboje mieli -naście lat. Już wtedy odnosili wrażenie, że znają się niemal od zawsze, a miłość, która ich połączyła, pozwoliła podjąć decyzję, by ramię w ramię kroczyć przez życie do końca swoich dni. Pobrali się kilka lat później, 8 sierpnia 1998 roku, zaś w kolejnych przyszli na świat ich synowie. Przez ponad dwie dekady małżonkowie tworzyli udany związek, wspierając się zarówno w wypełnianiu codziennych obowiązków, jak i realizacji pasji. Nie przypuszczali jednak, że częścią ich wspólnego życia stanie się dramat, z którym będą musieli się zmierzyć.

Czarny Piątek tyle zmienił

Czarny scenariusz rozegrał się 25 marca 2016 roku, w Wielki Piątek, na łuku drogi w Czernie-



■ Paweł Gawarecki (1974-2019)

Niezwykły mieszkaniec Głowna, który po poważnym wypadku motocyklowym z uporem oraz wiarą walczył o własne zdrowie i szczęście swojej rodziny. Beneficjent akcji „Pompujemy dla Pawła” – projektu społecznego, który zjednoczył wielu ludzi dobrej woli. Na zawsze pozostanie w pamięci mieszkańców Głowna, a także bliskich, z którymi przeżył najpiękniejsze chwile swojego życia.

wie w powiecie łowickim. Tego dnia Paweł wybrał się na wycieczkę motocyklową wraz z kolegą. W pewnej chwili motocykl, który prowadził, wyleciał z drogi i uderzył w drzewo. Nieprzytomnego motocyklistę niezwłocznie przetransportowano helikopterem do szpitala im. Kopernika w Łodzi, a przeprowadzone badania wykazały u niego poważny uraz mózgu.

Dla bliskich poszkodowanego był to szok, bowiem nigdy nie mieli wątpliwości co do tego, że był doskonałym kierowcą. Potwierdzały to choćby wspólne z żoną wyprawy jednośladem po Polsce oraz rodzinne podróże wakacyjne, m.in. do Chorwacji. Dramat, który przeżyli w Wielki Piątek, odmienił ich dotychczasową rzeczywistość, ale nie zabrał

najważniejszego – przekonania, że tam, gdzie jest miłość, jest też nadzieja.

Bohaterowie życia codziennego

Od tej pory Magdalena i Paweł Gawarecki wielokrotnie gościli na łamach „Więści z Głowna i Strykowa”, stając się bohaterami naszych artykułów. Bohaterami byli także w życiu codziennym, wspólnie przeżywając czas długotrwałego leczenia oraz żmudnej rehabilitacji. W trudnym momencie wsparciem okazały się Anioły, które spotykali na swojej drodze, czyli rodzina, bliscy i przyjaciele, a potem nieznajomi, bo im też nie zabrakło nadziei, że rodzina Państwa Gawareckich może jeszcze normalnie żyć.

To ich życzliwość pomagała przetrwać kolejne diagnozy, pokonywać zdrowotne wyzwania, pozyskiwać na swojej drodze, czyli rodzina, bliscy i przyjaciele, a potem nieznajomi, bo im też nie zabrakło nadziei, że rodzina Państwa Gawareckich może jeszcze normalnie żyć. To oni w listopadzie 2016 roku zainicjowali akcję „Pompujemy dla Pawła”, która poruszyła wiele serc, pozwalała gromadzić niezbędne środki finansowe na kosztowną rehabilitację mężczyzny, a przy okazji okazała się wyrazem społecznego wsparcia, które motywowało go do nieustannych ćwiczeń.

Walczył każdego dnia – dla siebie, dla żony, dla dzieci

W akcjach przygotowywanych z myślą o powrocie Pawła Gawareckiego do pełni sił brały udział m.in. fizjoterapeutki Edyta i Kasia Piestrzeniewicz.

– Robiliśmy to z wielką przyjemnością, a w pomoc zaangażowałyśmy swoich przyjaciół i rodziny. Wiedzieliśmy, że chociaż w taki sposób możemy pomóc żonie Pawła, Magdalenie, któ-

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA

USŁUGI POGRZEBOWE

Łowicz, ul. Mickiewicza 38A

tel. 539 145 615

lowicz@skrzydlewska.pl



www.skrzydlewska.pl

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe
Z. STRASENBURG
telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. UŁAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.strasenburg.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci ją godnie pożegnać...

ZAKŁAD
POGRZEBOWY
Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488



W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania

ARTYKUŁU O BLISKICH ZMARŁYCH,

o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowicznanin.info

Redakcja



Razem szli przez życie, a ich miłości nie pokonało nawet cierpienie. Paweł Gawarecki z żoną Magdaleną.

rej życie wywróciło się do góry nogami. Ta sytuacja bardzo nas do siebie zbliżyła – podkreślają.

Nasze rozmówczynie wspominają, że w życiu całej rodziny był to czas trudny, jednak wypełniony wzajemnym wsparciem, nieustanną walką o zdrowie i nadzieją. W trakcie wielomiesięcznej rehabilitacji wielokrotnie widziały jak powoli i z wielkim trudem p. Paweł uczy się wielu rzeczy na nowo i zdobywa kolejne umiejętności.

– Niekiedy ćwiczenia doprowadzały go łez. Była złość i rezygnacja, ale po chwili z uporem podejmował kolejne próby. Walczył dla siebie, dla Magdy i dla synów, których kochał. Dla nas na zawsze pozostanie pacjentem i przyjacielem w jednej osobie – zaznaczają.

Nadal są jak rodzina

Wśród osób, które z zaangażowaniem wspierały tę heroiczną walkę o życie, był również fizjoterapeuta Jakub Kosielski, który dziś wspomina ten czas ze wzruszeniem. Podkreśla, że „Pompujemy dla Pawła” to nie tylko facebookowa akcja, zachęcająca do aktywności fizycznej połączonej z realnym wsparciem finansowym, choć taką miała być pierwotnie. Szybko okazało się jednak, że przerodziła się ona w imponujący projekt społeczny, obejmujący szereg charytatywnych zbiórek i wydarzeń integracyjnych, podczas których ludzie o wielkich sercach dzielili się swoją dobrocią.

Najważniejsze – jak podkreśla nasz rozmówca – było to, czego nie można było zauważyć na pierwszy rzut oka, a więc setki godzin spędzonych na rehabilitacji i zajęciach logopedycznych, a także nieustanne starania o tych, którzy zechcą się włączyć i uwierzą w Pawła oraz jego powrót do pełni sił. Było ich naprawdę wielu, a dzięki ich zaangażowaniu możliwy był m.in. udział chorego w turnusach rehabilitacyjnych w Krakowie czy Bydgoszczy.

– Dzięki tej akcji poznałem wiele wspaniałych osób, na czele z Magdą, która okazała się człowiekiem o małym cieple, ale ogromnym sercu. To ono miało siłę do walki o zdrowie męża oraz szczęście rodziny. Mimo że Paweł już nie ma z nami, my nadal tworzymy tę „rodzinę”, choć zro-

dziła się ona w najtrudniejszych możliwych warunkach. Być może to właśnie dlatego razem stworzyliśmy coś tak wielkiego. Coś, co nadal w nas żyje i na zawsze pozostanie w naszej pamięci – przekonuje.

Zapomnieć o niepełnosprawności

Pośród kilkudziesięciu wydarzeń charytatywnych organizowanych z myślą o niezwykłym głównianinie były takie, które w sposób szczególnie emocjonowały i niosły nadzieję. Chodzi o zorganizowany na terenie Szkoły Podstawowej nr 2 w Głownie jarmark bożonarodzeniowy oraz 45. urodziny mężczyzny w jednej z głowieńskich kawiarni, czyli dwie imprezy, w których Paweł Gawarecki osobiście uczestniczył. Wspomniany jubileusz okazał się zarazem ostatnią zbiórką na rzecz potrzebującego.

– To był wyjątkowy wieczór, na który zaprosiliśmy mieszkańców miasta, bo to oni przez ostatnie lata wspierali rehabilitację Pawła. Dziś myślę, że to był magiczny wieczór i chyba jedyna chwila, gdy Paweł zapomniał o swojej niepełnosprawności. Był tort, balony, mnóstwo gości, muzyka na żywo i w centrum tego wszystkiego Paweł śpiewający na cały głos: „Mój jest ten kawałek podłogi”. Od tamtej pory zawsze, gdy słyszę ten utwór, mam łzy w oczach i przeżywają mnie ciarki – wspomina Angelika Wypych, logopeda.

To, co w nas zostało

1 lipca 2019 roku, po wielu miesiącach zmagania z niepełnosprawnością, Paweł Gawarecki odszedł, pozostawiając w bólu nie tylko swoich bliskich, lecz także wielu mieszkańców Głowna. To dzięki niemu zjednoczyli się w działaniu, wierząc, że wspólnie dokonać można rzeczy niemożliwych. Dla wielu osób ta heroiczna walka o życie okazała się piękną lekcją, o której przez lata będą pamiętać. W ich sercach historia Pawła i jego rodziny na zawsze pozostanie symbolem niezłomnej wiary, która nie poddaje się zmiennym kolejom losu, nieślabnącej nadziei na lepsze jutro, a wreszcie prawdziwej miłości, która trwa ponad czasem, bo jest silniejsza niż śmierć. **aw**

Serdeczne podziękowania
dla wszystkich osób
uczestniczących w ostatniej drodze

ŚP.

**Marianny
Gołębiowskiej**

składa córka z rodziną

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym,
Uczniom i Wychowankom, Sąsiadom,
Delegacji Liceum Ekonomicznego,
Współpracownikom
oraz wszystkim tym, którzy łącząc się
z nami w bólu uczestniczyli w ostatniej drodze

ŚP.

Jadwigi Marii Nodzak

dziękujemy za przybycie, okazane wsparcie,
słowa otuchy i modlitwę.

Rodzina

Kiernozia | Zmarł druh Arkadiusz Kawczyński

Już nie usłyszymy jego gry na bębnach

We wtorek, 2 grudnia, do Ochotniczej Straży Pożarnej w Kiernozia dotarła smutna wiadomość o śmierci jednego z druhów, Arkadiusza Kawczyńskiego. To wielka strata dla jednostki, ale i dla całej gminy, gdyż wszystkim dał się poznać z jak najlepszej strony.

Do jednostki należał od 1984 roku, wzorowo wypełniając strażackie obowiązki. Uczestniczył w życiu straży i wielu uroczystościach gminnych. Niejednokrotnie można go było zobaczyć w po-



Dzięki Arkadiuszowi Kawczyńskiemu rokrocznie na rezurekcji i podczas procesji Bożego Ciała można było usłyszeć charakterystyczne bębny.

czcie sztandarowym oraz w roli bębniarza podczas uroczystości kościelnych w kiernozkiej parafii. To dzięki panu Arkadiuszowi rokrocznie na rezurekcji i podczas procesji Bożego Ciała można było usłyszeć charakterystyczne bębny.

– To był przekochany człowiek, wzór dla innych. Nigdy nie okazywał złości, zawsze wprowadzał dobrą atmosferę, a napięcie rozładowywał żartami. Idąc w mundurze szedł wyprostowany, jak w musztrze – tak wspominają śp. druha Arka koleżdy z jednostki OSP.

W chwili zamykania tego numeru NŁ, szczególnie uroczystości pogrzebowych nie były jeszcze zna- **aa**

Zabostów

Oddawali krew dla pana Sylwestra

30 listopada, wiele osób zgłosiło się do mobilnego punktu krwiodawstwa na Starym Rynku w Łowiczu, gdzie można było oddać krew z przeznaczeniem dla 59-letniego Sylwestra Siejki z Zabostowa Dużego, który leżał na oddziale covidowym szpitala w Zgierzu.

Rozmawialiśmy z Magdaleną Siejką, bratową pana Sylwestra, która powiedziała nam, że jego stan jest ciężki. Został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej i oddychał z pomocą respiratora. Pan Sylwester przeżył się podczas zbioru jabłek w swoim sadzie. Przez wiele dni chorował w swoim domu. Po przewiezieniu do szpitala wykonano mu test na koronawirusa, który dał wynik pozytywny.

Niestety, tego samego dnia wieczorem p. Sylwester zmarł. **aa**

Łowicz | Za kilka dni Weekend Cudów

Czy uda się pomóc wszystkim rodzinom?

Chcesz być darczyńcą Szlachetnej Paczki w rejonie Łowicza? Masz jeszcze szansę. W chwili zamykania tego numeru NŁ w bazie rodzin z naszego terenu były jeszcze trzy osoby, które potrzebują pomocy!

Jak się dowiedzieliśmy w sztabie Łowicz, w tym tygodniu miały się ukazać łącznie informacje o potrzebach 7 rodzin. Łowiccy wolontariusze bardzo liczą na to, że wszystkie znajdą darczyńców, a finał akcji, który odbędzie się 12-13 grudnia, będzie kolejnym Weekendem Cudów.

W tym roku wolontariusze ze sztabu Łowicz, a jest ich 21, odwiedzili 97 rodzin z terenu miasta i wszystkich gmin powiatu łowickiego i 54 z nich zakwalifikowali do akcji Szlachetna Paczka. Pomimo pandemii i problemów jakie dotknęły wiele osób i firm, w ciągu 2 tygodni udało się już znaleźć



Wolontariusze sztabu Łowicz Szlachetnej Paczki odwiedzili w tym roku 92 rodziny na naszym terenie. Do akcji wytypowali 54 z nich.

darczyńców dla 47 rodzin. A te potrzeby są czasami bardzo przyziemne, bo potrzebna jest żywność, środki czystości, opał czy kurtka na zimę. Czasami również wózek inwalidzki czy kule.

Darczyńcami, podobnie jak w latach ubiegłych, są firmy, instytucje i szkoły – których jest

wprawdzie mniej niż w latach poprzednich, gdy pracowały normalnym trybem, a nie zdalnie.

Wśród darczyńców jest Komenda Powiatowa Policji, Starostwo Powiatowe, ale też osoby prywatne np. rodzina z Warszawy, która od 5 lat przygotowuje „paczkę” dla rodzin z Łowicza

i dowozi ją do magazynu na Blichu.

Magazyn, podobnie jak w latach poprzednich, będzie się bo- wiem mieścił w ZSP nr 2. Ze względu na epidemię, będą w nim obowiązywały surowe obostrzenia sanitarne, a to oznacza, że będzie mogło przebywać tam tylko 5 osób – a więc jednocześnie np. dwóch – trzech wolontariuszy i darczyńców. Będą musieli mieć maseczki, które zakrywają usta i nos, a na dłoniach ochronne rękawiczki. Wstępu do magazynu nie będą miały osoby postronne lub inne, które chciałby pomóc w charakterze wolontariusza zaangażowanego tylko na jeden dzień.

Łowicki magazyn będzie czynny w sobotę 12 grudnia i w niedzielę 13 grudnia w godz. 10-18. Stąd paczki będą rozwożone przez strażaków z PSP w Łowiczu oraz przez pracowników PZDiT w Łowiczu, który udostępni do tego celu dwa samochody. **mwk**



Witamy wśród nas

Zdjęcie Twojego nowo narodzonego dziecka

możesz przysłać do redakcji Nowego Łowiczanie mailem na adres redakcja@lowiczanie.info, albo w wiadomości na Facebooku/lowiczanie.info, czy też Messengerem

– z przyjemnością je opublikujemy.

Do publikacji niezbędne będą też następujące dane: imię i nazwisko dziecka, data i godzina narodzin, waga i długość dziecka, a także imiona rodziców i miejscowość zamieszkania.

Reportaż

Łowicz | 25 lat odrodzonej szkoły pijarskiej w Łowiczu

Ta szkoła powstała z wiary

Mszą św. w zimnym jak zwykle kościele ojców pijarów rozpoczęły się w sobotę, 28 listopada, obchody jubileuszowe 25-lecia odrodzenia szkoły pijarskiej w Łowiczu. Pomimo pandemii, na Eucharystii i szkolnym święcie udało się zgromadzić wiele osób, które odegrały ważną rolę w tworzeniu tego dzieła. Dlatego nie było zimno. Przeciwnie, atmosfera pełna była ciepła i dobrych emocji.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowiczanie.info

W Eucharystii pod przewodnictwem ks. biskupa Wojciecha Osiala uczestniczył m.in. prowincjał polskiej prowincji zakonu pijarów o. Mateusz Pindelski.

Za szczególne zasługi dla szkoły uhonorował: nagrodą „Św. Józefa Kalasancjusza z dzieckiem” nauczycielkę Agnieszkę Bochniak oraz nagrodą „Sapere Auso pro Professoribus” wicedyrektor szkoły Ewę Staniszwęską. Słowa uznania i wdzięczności skierował również pod adresem wieloletniego dyrektora szkoły Przemysława Jabłońskiego, któremu wręczył list gratulacyjny.

Wyróżnione zostały także nauczycielki, które tworzyły szko-

łę od samego początku, w tym Bożena Wojciechowska, Martyna Dąbrowska i Bożena Siekiera, jak też ci pracownicy, którzy oddawali jej serce na dalszych etapach funkcjonowania.



W grudniu 1994 roku, podczas Pasterki po raz pierwszy ogłosił, że chodzi mu po głowie myśl reaktywowania w Łowiczu szkoły prowadzonej przez Pijarów.



Kwiaty dla o. Śpiotka. Ich nie mogło zabraknąć, gdyż to właśnie on – będąc rektorem kościoła ojców pijarów w Łowiczu – postanowił wskrzesić szkołę pijarską. Kwiaty wręcza przewodnicząca Rady Rodziców – Anna Górecka.



Wrzesień 1996 r. Rozpoczęcie roku szkolnego 1996/1997.



Wrzesień 1996. Inauguracja nauki w klasie I, w drugim roku istnienia szkoły pijarskiej w Łowiczu.



2000 rok. Dzieci z klas IHV malowały na murze ogrodzającym szkołę m.in. założyciela zakonu św. Józefa Kalasancjusza z jego podopiecznymi.



11 września 2002 r. Uczniowie szkoły pijarskiej pomagali rozładowywać pustaki na strop rozbudowywanej szkoły.



W Eucharystii pod przewodnictwem ks. biskupa Wojciecha Osiala uczestniczył m.in. prowincjał polskiej prowincji zakonu pijarów (z prawej).



Nauczycielki, które tworzyły szkołę od samego początku: Bożena Wojciechowska, Martyna Dąbrowska i Bożena Siekiera.



Uczniowie z najlepszymi wynikami w nauce odebrali stypendia, a byli to Agata Kłosińska, Maja Czerwińska i Szymon Miterka.

Był to ważny czas także dla uczniów szkoły podstawowej i liceum. Zostali pasowani na uczniów i złożyli uroczyste słubowanie na sztandar. Uczniowie z najlepszymi wynikami w nauce odebrali natomiast stypendia, a byli to Maja Czerwińska, Agata Kłosińska i Szymon Miterka.

W nawie bocznej świątyni została otwarta wystawa fotograficzna, obrazująca życie szkoły na przestrzeni lat.

Potrzeba było o. Śpiołka

Jeszcze przed rozpoczęciem Eucharystii o początkach szkoły opowiedziała uczennica liceum Maria Kolos. Przypomniała, że pierwsza szkoła pijarska w Łowiczu powstała w 1670 roku. Została jednak zniszczona przez zaborców w następstwie powstania listopadowego. Podjęcie się jej odbudowy było wielkim wyzwaniem.

Jak mówił w swoim kazaniu biskup Osial, dzieło to wymagało charyzmatycznego kapłana. – Potrzeba było o. Śpiołka – stwierdził. Tego zdania nie mogło zabraknąć, bo to o. Śpiołek był, jako pierwszy, przekonany, że w Łowiczu pija-

rzy powinni na nowo odkuć swój charyzmat zakonu prowadzącego szkoły – i tu szkołę wskrzesić.

Zwrócił też uwagę na szczególny charakter szkoły pijarskiej, która – jak to określił – ma „serce”. – Wchodzę i widzę kaplicę; w tej szkole mieszka Bóg – podkreślił. To sprawia, że jej uczniowie są wielkimi szczęściarzami. – Proszę Was, uczniowie i nauczyciele, zagłębajcie do Pana Jezusa, bo on jest najlepszym nauczycielem – zaapelował.

Szkoła wyrosła jak... marchewka

Szkoła pijarska powstała w 1995 roku w części małego, dziś „wchłoniętego” przez główny gmach, budynku nowicjatu i przykościelnej zakrystii. Pierwszym dyrektorem została Anna Zakrzewska, sprawująca tę funkcję przez rok, w latach 1996-1998 dyrektorskie stanowisko objęła Danuta Kłodnicka, zaś po niej dyrektorem został i piastuje tę funkcję po dziś dzień Przemysław Jabłoński.

Licealistka szkoły pijarskiej przytoczyła ciekawe słowa Agnieszki Krajewskiej, mamy dwójki absolwentów szko-

ły pijarskiej, która wspominała: „Te początki to chodzenie z o. Eugeniuszem po ogrodzie przyklasztornym i patrzyenie: Aha, tu nam się zmieści sala gimnastyczna (...), a tutaj budynek szkoły podstawowej... Mnie to wszystko wydawało się nierealne! To był pomysł, że w ogródku pijarskim „wyrósł szkoła”, tak jak marchewka!”.

Radosną nowinę ogłosił na Pasterce

Wśród gości wydarzenia znalazł się o. Eugeniusz Śpiołek, któremu wielokrotnie dziękowano, ponieważ to on – będąc ówczesnym rektorem kościoła ojców pijarów w Łowiczu – przed 25 laty utworzył przy nim szkołę.

W rozmowie z reporterką NŁ opowiedział, że w grudniu 1994 roku, podczas Pasterki, po raz pierwszy ogłosił, że chodzi mu po głowie myśl związana z reaktywowaniem w Łowiczu szkoły prowadzonej przez pijarów. Po zakończeniu Mszy św. pewna starsza pani udała się do zakrystii, by złożyć symboliczną ofiarę na budowę szkoły. Zaraz po zakończeniu Świąt Bożego Narodzenia zgłosiło się do o. Eugeniusza dwoje ro-



O. Eugeniusz nie miał na to pieniędzy, ale wierzył, że Boże dzieło będzie miało Boże wsparcie. Budowę powierzał modlitwom, zanoszonym „w porę i nie w porę”.

dziców chcących posłać do szkoły swoje dzieci.

Jednym z nich był mąż Bożeny Siekiery, późniejszej nauczycielki w tej szkole, który zapisał do klasy II ich córkę Katarzynę. Drugim zapisanym uczniem był chłopiec o imieniu Krzysztof. O. Eugeniusz wspomina, że sprawę organizowania nowej szkoły zawierzył Bogu, a kierowany jego łaską przystąpił do działania. Od początku przyświecał mu zamiysł, by szkoła została powierzona Matce Bożej Królowej Pokoju.

W sobotę założyciel „duchowo odpoczywał”

Założono, że z dniem 1 września 1995 roku w szkole ruszą

klasy I-IV szkoły podstawowej. W pierwszym roku liczyła ona około 60 uczniów. Najmniej liczną była klasa II, gdyż, jak wspomina o. Eugeniusz, rodzice nie chcieli przenosić dzieci komunijnych, które rozpoczęły już przygotowania do sakramentu w innej szkole.

Pierwsza Komunia Święta dla dzieci uczących się w nowo powstałej szkole pijarskiej była natomiast wyjątkowym przeżyciem. Przede wszystkim odbywała się podczas mszy Wieczery Pańskiej w Wielki Czwartek. Bez fotoreporterów i przyjęć komunijnych była skromna w swej powierzchności, jednak niezwykle bogata duchowo. →

Nie zmarnujcie tego daru

Fragmety homilii wygłoszonej przez bpa Wojciecha Osiala na mszy św. z okazji 25-lecia Szkół Pijarskich w Łowiczu

W życiu mądry rodzic daje dzieciom dwa dary: korzenie i skrzydła! Korzenie – to wiara i wartości, to jest fundament, na którym się buduje; Skrzydła – to wykształcenie, szkoła, żeby sobie w życiu radzić i aby w życiu nie zabrakło chleba.

Szkoła Pijarska daje korzenie i skrzydła. To jest mądra szkoła. Świadczy o tym jej dewiza, dwa słowa z czasów Józefa Kalasancjusza: Pietas et litterae – Pobożność i Nauka, czyli korzenie i skrzydła. Tak jest od początku, od końca XVI wieku, od pierwszej szkoły pijarskiej dla ubogich dzieci na Zatybrzu w Rzymie (...)

Łowicz ma to szczęście, że ma Szkołę Pijarską (...)

Dzisiaj dziękujemy najpierw Bogu, bo jeśli Pan nie wybuduje domu, na próżno trudzą się ci, co go wznoszą (por. Ps 127, 1). To była mądra budowa, gdyż budowano z Bogiem. Ufano najpierw Bogu! (...)

Pan Bóg dał charyzmatycznego kapłana i wychowawcę Ojca Eugeniusza Śpiołka. W 1995 roku powołał do istnienia Pijarską Szkołę Podstawową Królowej Pokoju w Łowiczu, po 325 latach szkoła pijarska odrodziła się w Łowiczu! Trzeba było Ojca Śpiołka! Wszystko stworzyła jego mocna wiara w Boga, pracowitość i dobry kontakt z ludźmi, bo nie wystarczy wybudować mury, ale trzeba stworzyć ducha i wspólnotę! To przecież nie mury ale ludzie zmieniają świat! (...)

Powstała wspólnota ludzi, którzy uwierzyli w szkołę, uwierzyli wbrew trudnościom, opiniom i komentarzom. Wierzyli, że takie dzieło może powstać, Ojciec Śpiołek przyciągał, animował, kierował, ale byli dobrzy ludzie, bo bez ludzi dobra szkoła na poziomie licealnym była zagrożeniem. wal

budowali wszyscy razem. Wielkie poruszenie, rodzice razem z nauczycielami, nauczyciele z księżmi, razem wszyscy pracowali, budowali, malowali, sprząkali, wspólnota ma moc! Liczne ofiary, dary serca i modlitwa. Za to wszystko należą się wielkie podziękowania! Łowiczanie potrafią budować piękne szkoły!

Dzisiaj szkoła żyje i ma się dobrze. Wielka praca dyrekcji, nauczycieli, pracowników szkoły. Szkoła super wyposażona, wysoki poziom, zdolni uczniowie, tytuł Złotej Szkoły... Brama na wymarzone dobre studia, sukcesy uczniów, zwycięzcy olimpiad, jazdy integracyjne i podróże, Gale Złotych Jablek, Przeglądy teatrów, Patrocinia, nawet własna Gazeta Nasz List, inicjatywy społeczne, kulturowe, piękny Marsz dla życia. Można powiedzieć – szkoła marzenie!

Ale to nie jest najważniejsze – ta szkoła ma serce! Wchodzę i widzę kaplicę, w tej szkole mieszka Bóg, jest Najświętszy Sakrament! To jest najważniejsze miejsce! Nawet nie wiecie jakimi jesteście szczęśliwcami! Nie zmarnujcie tego daru!

Proszę Was nauczyciele, uczniowie, zagłębajcie do Pana Jezusa najlepszego Nauczyciela! Zapewniam, nie odejdziecie bez wsparcia i pomocy. (...)

Wiara nigdy nie jest ani nie może być sprawą prywatną! Wiara nie jest tylko sprawą osobistą! Z naszej wiary wynika przecież obowiązek dawania świadectwa! Gdy wybierzam Boga, muszę o Nim świadczyć!

Biblijny Izrael słyzy następujące słowa: „Słuchaj, Izraelu, Pan jest naszym Bogiem (...) Niech pozostaną w twym sercu te słowa, które ja ci dziś nakazuję. Wpójz je twoim synom, bądźzisz o nich mówić przebywając w domu, w czasie



Bp Wojciech Osial

podróży, kładąc się spać i wstając ze snu” (Pwt 6, 4-7).

O Bogu masz mówić. To świadectwo ma być wpisane w codzienny rytm życia. (...) Trzeba dawać świadectwo w ciągu dnia. Te słowa, mówi Pismo, „Przywiążesz je do twojej ręki jako znak. Niech one ci będą ozdobą przed oczami. Musi być zewnętrzny znak! Dla nas takim znakiem jest krzyżyk, medalik na szyi. Nam natomiast pozrywały się nasze medaliki i nosimy tylko wiele ozdób. (...)

Szanujemy święte znaki, zachowujemy je! My krzyżymy, nacisk kładziemy na zrozumienie. Muszę zrozumieć, gdyż nie będę powtarzał nierozumnie, nie będę uczył się na pamięć. A Roman Brandstaetter wspomina, jak wynajęty nauczyciel przez ojca kazał mu powtarzać ciągle pewne fragmenty Biblii. Kiedy mówił: „Ja tego nie rozumiem, nie będę powtarzał”, usłyszał: „nie chodzi o to, żebyś rozumiał, chodzi o to, żebyś pamiętał”. Nie wszystko da się wytłumaczyć w wierze! W pewnym momencie dochodzimy do tajemnicy Boga, której nie da się wytłumaczyć!

I jeszcze jedno – u początków pierwszym miejscem wychowania była rodzina! Religijność i pobożność to męska sprawa. W synagogach modlą się mężczyźni, w islamie modlą się mężczyźni. Wiarę w domu przekazuje Ojciec. Tam gdzie jest ojciec religijny – tam jest inaczej (...)



Maj 1998 r. Prace przy budowie sali gimnastycznej dla szkoły pijarskiej.

KAMIENISTA DROGA DO SZKOŁY

Dzisiaj, gdy Pijarska ma ugruntowaną pozycję i szacunek, niewielu pamięta, z jakim oporem długo się spotykała. Najbardziej dramatyczny był rok 1999, gdy szkoła ubiegała się o status publicznej. Uchwałę musiała podjąć Rada Miejska, szkoła potrzebowała tej decyzji, by móc od nowego roku korzystać z takich samych subwencji jak inne placówki – ale punkt tego dotyczący nie znalazł się w programie sesji, na której

miał się pojawić. Grupa radnych doprowadziła do przywrócenia tego punktu w porządku obrad, a następnie, w dramatycznym głosowaniu, jednym głosem przeważała opcja, by temat nie przesunąć na kolejną sesję, już po wizycie Jana Pawła II w Łowiczu, co mogło oznaczać odsunięcie na „święty nigdy”. Właściwą uchwałę przyjęto już niemal jednogłośnie. Dyrektor Przemysław Jabłoński z szacunkiem wspomina do dziś postawę Eugeniusza Furmana

z SLD, który głosował za. A potem kolejne problemy były z wydaniem decyzji, by i liceum pijarskie było publiczne. Ówczesny starosta Cezary Dzierżek, władny to uczynić, podjął decyzję w kwietniu 2005 roku, niemal rok po złożeniu przez szkołę wniosku. Odbywało się to w atmosferze ponawianych ciągle prób ze strony rodziców – i niesformalizowanego oporu ze strony środowisk, dla których dobra szkoła na poziomie licealnym była zagrożeniem. wal

GDDKiA | Powstała ekspertyza popełanego, ale to nie jest finał sprawy

Co dalej z inwestycją za ponad 306 mln zł?

Pod koniec ubiegłego roku, po zaledwie kilku latach użytkowania, zostały wykryte pęknięcia na części konstrukcyjnej wiaduktu na skrzyżowaniu autostrad A1 i A2 na węźle Łódź Północ – w ciągu autostrady A1.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad postanowiła wówczas go zamknąć i zorganizować objazdy. Rozpoczęto badania konstrukcji, które zakończono pod koniec stycznia tego roku. Eksperti przygotowali raport z tzw. prób obciążeniowych, ale sprawa nadal jednak się nie zakończyła.

Wiadukt znajduje się na łączącym autostrady A1 i A2 węźle Łódź Północ. Jak informowała GDDKiA, pęknięcia zlokalizowano podczas rutynowej kontroli. Zdecydowano wtedy o wyłączeniu obiektu z użytkowania, bo wprawdzie nie były to zdaniem drogowców poważne usterki, ale – jak przekonywała GDDKiA – lepiej dmuchać na zimne. Generalnym wykonawcą robót była firma Budimex. Gwarancja na roboty wygasła z końcem 2016 roku.

Węzeł autostradowy Łódź Północ został wykonany w formule „buduj”, a to oznacza, że projekt budowlany i wykonawczy dostarczony został przez zamawiającego, czyli GDDKiA. Wiadukt był objęty 5-letnią gwarancją i, jak zapewniała w wydanym niedługo po odkryciu pęknięć oświadczeniu spółka Budimex S.A., nie wykazywał ponadnormatywnych usterek. W okresie gwarancyjnym GDDKiA nie zgłaszała też



W centrum fotografii unieruchomiony wiadukt (wycofano ruch z jezdni w kierunku Katowic, na zdjęciu z lewej na prawą). Obok, oznaczone czerwonym kółkiem, miejsce, w którym samochody kierowane łącznicą na Warszawę wracają na główną jezdnię.

żadnych poważniejszych zastrzeżeń, a te usterki, które zgłoszono, zostały naprawione. Obecnie kierowcy jadący z północy na południe korzystają z łącznicy zjazdowej na Warszawę, a tuż za wiaduktem węzła wracają przez tymczasową przewiązkę na jezdnię główną w kierunku Katowic.

Sprawę jednak postanowiono zbadać dokładnie, mając na względzie, że pęknięcia mogą „pod ruchem” powiększać się. Pod koniec stycznia tego roku – na wniosek dyrekcji – przeprowadzane zostały trwające trzy dni próby

obciążeniowe na wiadukcie w ciągu A1. Na wiadukt wjeżdżały ciężarówki załadowane piaskiem i dokonywano pomiarów odkształceń elementów konstrukcyjnych. Najpierw badano obciążenie statyczne – ugięcia konstrukcji pod obciążeniem – po tym, jak na wiadukt wjechały dwie 40-tonowe ciężarówki. Potem, w z góry założonych odstępach czasu, przez wiadukt przejeżdżał 40-tonowy pojazd, z prędkościami do: 40, 50, 60, 70, 80 i 90 km/godz. Badania miały określić rodzaj uszkodzenia i metodę jego naprawy.

Ekspertyza jest ciągle analizowana

Do GDDKiA trafiła już licząca ponad 1.000 stron ekspertyza sporządzona przez naukowców. Jest ona obecnie dokładnie analizowana. Na ten moment GDDKiA nie jest w stanie stwierdzić, jak duża jest skala powstałej szkody. Ekspertyza więc powstała, ale... co dalej?

Czy podjęte zostały jakieś decyzje w tej sprawie? Jakiej? – dopytywaliśmy.

– Istotnie, przeprowadzono została ekspertyza, jednak ze względu na fakt, że wiadukt ma nietypową, nowatorską konstrukcję, nie

dała ona jednoznacznej odpowiedzi co do przyczyn uszkodzenia. Z tego względu wydanie stuprocentowej opinii w tej kwestii wymaga jeszcze konsultacji w gronie ekspertów. Wypracowujemy ją wspólnie m.in. z przedstawicielami Rady Naukowej przy Generalnym Dyrektorzem Dróg Krajowych i Autostrad. Przewidujemy, że końcowe wnioski powinny być znane w ciągu kilku miesięcy – odpowiedział nam Główny Specjalista ds. Komunikacji Łódzkiego oddziału GDDKiA Maciej Zalewski

Wiadukt powstawał w latach 2010-12, gdy ministrem trans-

portu i budownictwa był Sławomir Nowak. Przypomnijmy, że był to czas gorączkowego kończenia inwestycji autostradowych przed Euro 2012. Wiadukt kosztował ponad 306 mln zł. Warto nadmienić również, że według raportu Najwyższej Izby Kontroli z 2015 roku inwestycje wykonywane przed Euro 2012 były realizowane w pośpiechu. Czy to oznacza, że bez należytego nadzoru nad jakością? Czy to jedna z przyczyn? Na to pytanie GDDKiA na tym etapie postępowania nie odpowiada.

Czy inną przyczyną mógł być nadmierny ruch? Wydaje się, że nie – tym bardziej, że był on projektowany dla trzech pasów ruchu, jednak wytyczono tam dwa pasy. Teoretycznie więc wiadukt powinien wytrzymać nawet dużo większy ruch.

Drogowcy wskazują, że kłopotliwe w szybkiej ocenie sytuacji mogło być również to, że zastosoano tam nietypową konstrukcję podwieszaną. – Z tego co mi wiadomo, w Polsce jest niewiele osób znających się na akurat tego rodzaju konstrukcjach. To jeden z powodów tego, że badanie sprawy ciągle jeszcze trwa – powiedział nam Zalewski.

Chcąc wiedzieć co dalej, należy się więc uzbroić w cierpliwość.

mak



Od razu po stwierdzeniu pęknięć GDDKiA postanowiła wyłączyć wiadukt z ruchu.

REKLAMA

WRS INTERIOR SOLUTIONS

Firma WRS Interior Solutions, ceniona na rynku polskim i europejskim, producent mebli na zamówienie

ZATRUDNI OSOBY NA STANOWISKO:

- STOLARZ
- POMOCNIK STOLARZA
- LAKIERNIK
- ŚLUSARZ / SPAWACZ (TIG, MIG, MAG)

Poszukujemy zarówno osób z doświadczeniem jak i gotowych przyuczyć się do zawodu.

Oferujemy stabilne zatrudnienie, umowę o pracę i dodatki socjalne.

Zakład pracy mieści się w Gminie Bielawy, Brzozów 23.

Chętnych prosimy o kontakt telefoniczny: 668055227 lub o przesłanie CV na maila: m.andziak@wrsinterior.com

BabyCam / Vinci Play z siedzibą w Łowiczu

poszukuje pracowników na stanowiska:

1. Magazynier – Operator wózka widłowego wysokiego składowania z uprawnieniami

Zakres obowiązków:

- wydawanie towarów z magazynu zgodnie z dokumentacją
- załadunek i rozładunek towarów
- dbanie o jakość, terminowość realizacji zleceń

Wymagania:

- uprawnienia do obsługi wózków widłowych UDT II WJO
- doświadczenie na stanowisku wózkowego wysokiego składowania
- zaangażowanie i motywacja do pracy
- dokładność, systematyczność, uczciwość

2. Pracownik działu obróbki drewna

Zakres obowiązków:

- Obsługa maszyn i urządzeń stolarskich
- Obróbka elementów drewnianych

Wymagania:

- Rzetelność, dokładność, zdolności manualne,
- Odpowiedzialność, umiejętność pracy w zespole

3. Pracownik na hali produkcyjnej

Zakres obowiązków:

- skręcanie i pakowanie urządzeń

Wymagania:

- zdolności manualne
- obsługa elektronarzędzi

Oferujemy:

- pracę w systemie jednomianowym
- praca całonocna
- podnoszenie kwalifikacji zawodowych, możliwość rozwoju i awansu
- atrakcyjne wynagrodzenie
- program szkoleń
- niezbędne narzędzia do pracy
- odzież roboczą

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV na adres: rekrutacja@babycam.pl lub telefonicznie 795 760 605

Upraszamy informujemy, że skontaktujemy się tylko z wybranymi Kandydatami.

REKLAMA

ZNAJDŹ NAS NA FACEBOOKU - www.facebook.com/PSBmrowkaLowicz

Godziny otwarcia:
pon. - pt. 7:00 - 19:00, sob. 8:00 - 17:00, niedz. 10:00 - 16:00

Uchanka 1/3, 99-400 Łowicz
Tel: 46 895 50 28

OBWIESZCZENIE STAROSTY ŁOWICKIEGO

Na podstawie art. 11 d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1363), w związku z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. z 2020 r. poz. 256 z późn. zm.) zawiadamia się, że na wniosek z dnia 17 listopada 2020 r. złożony przez Wójta Gminy Nieborów, wszczęte zostało postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, polegającej na rozbudowie drogi gminnej nr 105370E w Nieborowie – etap II o: ścieżkę pieszo – rowerową, ścieżkę rowerową, chodnik, kanał technologiczny i poszerzenie zjazdu na działkę o nr ewid. 6/1200, do km 0+874,80, na nieruchomościach lub ich częściach oznaczonych numerami ewidencyjnymi: 1015/3 położonej w jednostce ewidencyjnej Nieborów, obręb Bobrowniki, 6/1200 położonej w jednostce ewidencyjnej Nieborów, obręb Mysłaków, 5/1202, 886/1, 886/2, 886/3, 210/2, 857/2, 214/9 położonych w jednostce ewidencyjnej Nieborów, obręb Nieborów.

W związku z powyższym informuję, że w terminie 14 dni od daty publicznego ogłoszenia strony mogą zapoznać się z aktami sprawy i uzyskać wyjaśnienia, w siedzibie Starostwa Powiatowego w Łowiczu, w Wydziale Architektoniczno-Budowlanym, Łowicz, ul. Stanisławskiego 30 a, pokój nr 14, tel. 46 811 53 60.



Stryków ul. Rolnicza 6a
tel. (42) 719-93-63

Główno ul. Kolejowa 5
tel. (42) 719-49-60

PAPA W/PET
(na włókninie) SBS
15 m² – rolka Icopal

PUSTAK
Owczary Termoton
25 P+W 3,78 zł/szt

ZAPRASZAMY!
pon.-pt. 7-17, sob. 7-14

Historia

Zduny | Sentymentalne wspomnienia o Domu Ludowym

Dziesięciolecie dobrych wydarzeń

Zbudowany w latach 30. Dom Ludowy jest towarzyszem życia kilku już pokoleń zduniaków. O tym, co się w nim kiedyś mieściło, opowiada, z nutą nostalgii, Dobiesław Jędrzejczyk.

Dom Ludowy w Zdunach, którego sylwetkę zna każdy przejeżdżający tędy w stronę Łowicza lub Kutna, był pierwszą tego typu inwestycją na Ziemi Łowickiej. Jego budowa rozpoczęła się jeszcze w latach, gdy kraj wydobywał się z trudów z kryzysu wcześniejszych lat trzydziestych ubiegłego wieku. Podjęła się tego miejsca Spółdzielnia Budowlana, której twórcą z inspiracji Władysława Grabskiego był Józef Minich. W 1928 r. uruchomiła ona też własną cegielnię na gruntach parcelowanego właśnie majątku Księstwa Łowickiego. Właśnie z jej cegieł wzniesiono Dom Ludowy, a także pobliską szkołę powszechną i wiele domów w okolicy.

Akt erekcyjny wmurował prezydent Mościcki

Wmurowania aktu erekcyjnego dokonał 30 maja 1930 roku prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Ignacy Mościcki, odbywający właśnie podróż po Mazowszu. Wcześniej był obecny przy wmurowaniu również aktu erekcyjnego Domu Ludowego w Złakowie Kościelnym. Dostojnego gościa powitał Józef Minich, podkreślając wkład mieszkańców gminy i władz samorządowych w jej rozwój społeczny i gospodarczy. Stąd też prezydent udał się do Dąbrowy Zduńskiej, wtedy Dąbrowy-Folwark, gdzie wziął udział w otwarciu rocznej Żeńskiej Szkoły Rolniczej, której nadano imię Jadwigi Dziubińskiej, inicjatorce budowy tego typu szkół na wsi polskiej.

Świetny architekt

Projekt i dokumentację Domu Ludowego przygotował Mikołaj Kumuniecki, zamordowany w 1940 roku w Katyniu. Był przedstawicielem nowego pokolenia architektów polskich, uczniów tej miary profesorów Politechniki Warszawskiej jak Czesław Przybylski, Bogdan Pniewski czy też pochodzący spod Łowicza Rudolf Świerczyński. W swoich realizacjach odwoływał się do funkcjonalizmu, którego głównym założeniem było uznanie nadrzędnych funkcji budowlanych, od których uzależnione są elementy techniczne i estetyczne. Jest też twórcą Domu Ludowego w Łowiczu oraz Szkoły Powszechnej imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego w Zdunach, wtedy Zdunach Kościelnych, jedynej wsi w Polsce o takiej nazwie, zmienionej z niezrozumiałych powodów przed kilkunastu laty przez Radę Gminy.

W swoich realizacjach obiektów użyteczności publicznej stosował z reguły proste kompozycyjne bryły i fasady w powściągliwej estetyce. Dominują w nich jednolite, wyraziste płaszczyzny, z rzędami eleganckich okien, zawsze nawiązujących do funkcji spełnianych przez obiekt. Z reguły jednak monotonię płaszczyzn rozbił przez asymetrię budynku, zawsze z lekkim uskokiem, co wyraźnie widać tak w Łowiczu, jak też w Zdunach. Z tych też względów prowadzące do nich drzwi były z reguły przesunięte na skraj budowlany.

Znakomicie były też wkomponowane w otoczenie, w przypadku Łowicza miejskie, zaś Zdun



Dom Ludowy w Zdunach, lata sześćdziesiąte XX w.

wiejskie. W Zdunach umieścił ją na niewielkiej działce tuż przy trasie Warszawa – Poznań, co sprawiło, że była zawsze widoczna ze wszystkich stron, nadając przestrzeni nowoczesnego charakteru. Architektura ta stanowiła też wzór do naśladowania, proponując nowoczesne formy architektoniczne, a także nowe rozwiązania techniczne i technologiczne. Jednym słowem – była znakiem nowej ery Odrodzonej Polski.



Materiał na drewniane okna był starannie wybierany jesienią przez miejscowych cieśli z sosen z okolic Dąbkowic. Przetrwały blisko dziewięćdziesiąt lat!

O czym mówi kształt tego budynku

Fasada zduńskiego Domu Ludowego jest asymetryczna, świetnie korespondując z pobliskim kościołem św. Jakuba właśnie za sprawą owej asymetrii i nieznacznie podwyższonego dachu. Jego wschodnią część tworzy jednolita płaszczyzna, podobnie jak w szkole powszechnej i, podobnie jak tam, z dwoma rzędami okien, zbliżonych formą do okien weneckich. Również na parterze mamy pięć podobnych okien. Okna te odzwierciedlają też funkcje zarówno parteru, jak i pierwszego piętra, zajęte przez duże przestrzenie niemieszkalne.

Materiał na drewniane okna był starannie wybierany jesienią przez miejscowych cieśli z sosen z okolic Dąbkowic. Przetrwały blisko dziewięćdziesiąt lat! Parter po prawej stronie w linii okien zamykają drzwi, do których prowadzą skromne cementowe schodki.

Natomiast odmienny charakter ma fasada zachodnia, wysunięta dyskretnie do przodu, dzięki

czemu budowla nabrała dynamiki i reagowała na zmienne oświetlenie, tak dzienne, jak też całoroczne. Była też piętrowa, ale z wysokim piętrem z oknami stanowiącymi przedłużenie części wschodniej i poddaszem, zwieńczonym również nieco mniejszym oknem. Między oknami znajduje się prostokątna wnęka w murze, tworząca ramę architektoniczną dla symbolicznej rzeźby. Dziś znajduje się w niej herb gminy Zduny.

Ta część budynku niejako nobilituje go, wskazując na charakter instytucji, które się w nim mieszczą. Podkreśla to jeszcze tzw. nałęcz, czyli arkadowy łuk nad drzwiami wejściowymi. Tak usytuowany i wzniesiony Dom Ludowy stanowił też znakomity kontrast do pobliskiej świątyni, tej naszej wspaniałej „wiejskiej katedry”.

Siedem lat budowy

Jego budowa, której inwestorem i właścicielem była wspomniana Spółdzielnia Budowlana,

została ukończona dopiero w 1937 roku. Wynikało to w pierwszym rzędzie z kosztów budowy, wynoszących w sumie 60 000 zł, pochodzących głównie z zysków samej spółdzielni, a także dwóch pożyczek udzielonych jej przez Gminną Kasę Pożyczkowo-Oszczędnościową, największego przed II wojną światową banku wiejskiego w Polsce.

Warto też pamiętać, że w tym samym czasie w Zdunach kontynuowano budowę nowoczesnej szkoły powszechnej. Koszt jej budowy wyniósł 41 518 zł, z czego aż 31 518 zł pochodziło z zasobów gminy, zaś pozostałą część pokrył Fundusz Budowy Szkół Powszechnych. Z kolei w 1934 roku gmina podjęła uchwałę o budowie linii niskiego napięcia w celu elektryfikacji osiedli położonych wzdłuż trasy Łowicz – Kutno, przeznaczając na ten cel 25 000 zł. Inwestycja ta została jednak zrealizowana dopiero w 1943 roku.

Dwie spółdzielnie i nie tylko

Na parterze od strony wschodniej, z osobnym wejściem od szczytu, mieściła się Spółdzielnia Mleczarska. Swoje znane z dobrej jakości wyroby, jak choćby masło czy sery żółte, zwane wtedy szwajcarskimi, eksportowała via stacja kolejowa Jackowice głównie do Warszawy. Natomiast główną część parteru zajmowała przężna działająca Spółdzielnia Spożywców „Przyszłość”. Z kolei na piętrze znajdowała się sala widowiskowa o wymiarach 14,4x9,66 m ze sceną 3,7x9,66 m. Wykorzystywały ją okoliczne szkoły, a także organizacje społeczne, jak choćby Akcja Katolicka, powołana przez Piusa X do przeciwdziałania laicyzacji i sekularyzacji, czy też Związek Strzelecki „Strzelec”, kontynuujący tradycje pierwszego Związku Strzeleckiego. Po drugiej zaś stronie mieściła się też dobrze zaopatrzona biblioteka z czytelnia

REKLAMA

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. MAREK BURZYŃSKI
 SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ
 ■ usuwanie zmian skórnych ■ elektrosekcja
 ■ esperal ■ kwalifikacje do zabiegów ■ wizyty domowe
 www.drburzynski.pl
 Łowicz ul. Ułańska 2/15 (NZOZ Medyk)
 gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | Zapisy: 781-129-200, 726-064-997
 Pozostałe dni tygodnia po umówieniu telefonicznym

FIZJOGABINET
 GABINET MASAŻU I REHABILITACJI LECZNICZEJ

- masaż tkanek głębszych
- terapia manualna
- pinoterapia
- banka lekarska
- flossing
- ćwiczenia usprawniające

• bóle głowy, kręgosłupa, stawów i mięśni
 • urazy sportowe
 • stany przeciążeniowe i pooperacyjne
 • rwy kulszowe i barkowe

ŁOWICZ
 ul. Blich 4
 tel. 783-607-062

salveo
 by Damian Pawłowski

FIZJOTERAPIA

- osteopatia • rehabilitacja
- terapia indiba activ
- terapia manualna

mgr Damian Pawłowski
 Łowicz, os. Kostka 1 lok. 5
 www.salveopawlowski.pl
 tel. 884-300-234

prywatny gabinet lekarski
LEKARZ INTERNISTA
Roman Wasilewski
EKG

GODZINY PRZYJĘĆ:
 poniedziałki i czwartki 17-20
 Pozostałe dni po uzgodnieniu telefonicznym
 Głowno, ul. Czarnieckiego 16
 tel. 502-758-980

TERAPIA MANUALNA KRĘGOSŁUPA
masaż leczniczy, głęboka oscylacja
 Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro
4 ZABIEGI 30 zł
 Zapisy pod nr tel. 781-934-872

PODOLOGIA
 LECZENIE: • wrastających paznokci • pękających pięt
 • usuwanie odcisków | tel. 535 179 028

FIZJOTERAPIA
 • lecznicze masaże kręgosłupa • pijawki | tel. 668-723-110

ŁOWICZ, ul. MOSTOWA 28

specjalista ginekolog
 - położnik - cytolog - USG

Krzysztof KUŚMIERCZYK
 GABINET PRYWATNY
 tel. 601-254-571
 Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
 czynne codziennie oprócz sobót w godz. 16-19
 ZAPISY NA GODZINĘ

GABINET ORTOPEDYCZNY
 SPECJALISTA CHIRURG ORTOPEDA - TRAUMATOLOG
 lek. med. **Adel Elmgasbi**
 Głowno, ul. Targowa 78
 tel. 606-636-400

Aktualności

Bedlno | Korespondencyjna sesja Rady Gminy

Znacznie wyższy podatek rolny

W poniedziałek 30 listopada w Urzędzie Gminy w Bedlnie odbyła się sesja Rady Gminy Bedlno. Tym razem, ze względu na pandemię, w trybie korespondencyjnym. Sesja nie była poprzedzona posiedzeniem wspólnych komisji. Radni poprzez karty do głosowania ustalali wysokość podatków obowiązujących w 2021 roku. Wójt Józef Ignaczewski zaproponował znaczącą podwyżkę podatku rolnego, co zostało zaakceptowane większością głosów.

Cenę kwintala żyta branego do wylczenia podatku rolnego z 36 zł podniesiono do 40 zł. Maksymalna stawka ministerialna wynosi 58,55 zł.

Podczas tej nietypowej sesji korespondencyjnej na sali obrad nie było radnych, z wyjątkiem przewodniczącej rady Anny Ratajczyk, która prowadziła posiedzenie. Na sali byli tylko wójt Józef Ignaczewski, skarbnik Elżbieta Czajka, sekretarz Zenon Dąbrowski, kierownik ds. inwestycyjnych Paweł Wołoszyn oraz radca prawny Dorota Wiośetek.

Sesja rozpoczęła się z kłopotami technicznymi. Najpierw

sesja rozpoczęła się z 15-minutowym opóźnieniem, później były problemy z transmisją obrad na żywo, nie było połączenia z YouTube, wreszcie słaba słyszalność. Po przerwie technicznej nareszcie można było oglądać obrady. Później była kolejna przerwa techniczna na przywiezienie przez gminnych pracowników od radnych kart z oddanymi głosami.

Przed głosowaniem nad podatkiem rolnym wójt Józef Ignaczewski odczytał pismo skierowane wcześniej do rady i urzędu przez radnego Adama Gajewskiego, który bardzo krytycznie ocenił

propozycję zarządu, by podnieść podatek rolny. Radny wnioskował, by pozostał on na dotychczasowym poziomie, tj. 36 zł za kwintal żyta branego do obliczania podatku rolnego.

Przypomnijmy, że podatek rolny jest wartością ceny 2,5 kwintala żyta, czyli do tej pory wynosił 90 zł za hektar przeliczeniowy. Po podwyżce do 40 zł za kwintal podatek wzrósłby do 100 zł za hektar. Jak policzyliśmy, zaproponowana podwyżka jest o 11,1 proc.

Uchwała zaproponowana przez wójta jest niekorzystna dla rolników. Podnoszenie jej w sytuacji pandemii jest szczególnie



Stawka 36 zł za kwintal żyta obowiązuje w gminie Bedlno od 2012 roku. To od lat najniższa stawka w powiecie kutnowskim.

niefortunne – argumentował radny Adam Gajewski. – Wnoszę, by pozostawić ją na dotychczasowym poziomie. Ubolewam, że w tak ważnych sprawach nie było wspólnego posiedzenia komisji i nie było dyskusji na ten temat.

Wójt Józef Ignaczewski wyjaśniał, że forma sesji korespondencyjnej jest efektem zaostrzeń pandemicznych.

Radni, którzy otrzymali materiały sesyjne wraz z projektami uchwał, dzwonił do mnie i w rozmowie wyjaśniałem dlaczego musimy podnieść podatek rolny – wyjaśniał wójt podczas sesji. – Na 2021 rok zaplanowaliśmy wiele inwestycji. Zabiegamy o środki zewnętrzne, ale musimy mieć pieniądze na wkład własny.

Przypomnijmy, że stawka 36 zł za kwintal żyta obowiązuje w gminie Bedlno od 2012 roku. To od lat najniższa stawka w powiecie kutnowskim. Tymczasem maksymalna stawka ministerialna to 58,55 zł za kwintal. Stawki obowiązujące w gminie Bedlno od lat są na bardzo niskim poziomie, a pomimo to gmina wiele inwestuje. Trzeba też pamiętać, że obniżenie ceny żyta do tak niskiego poziomu skutkuje też obniżeniem subwencji ogólnej przyznawanej przez ministerstwo gminie. Ministerialni urzędnicy uznają

ją bowiem, że skoro gminę stać na ustalanie tak niskich podatków, to i subwencja może być niższa.

Wójt przytaczał stawki ceny żyta w ościennych gminach: gmina Żychlin 52 zł, gmina Krośnice 50 zł, najbogatsza gmina Krzyżanów (ma farmy wiatrakowe i wysypisko odpadów) 46 zł. Dodajmy do tego gminę Oporów, która podatek podniosła z 50 zł do 51 zł. Za podwyżką podatku rolnego głosowało 8 radnych. Dwóch było przeciwnych (Adam Gajewski i Tomasz Ryczkowski), trzech radnych wstrzymało się od głosu (Stanisław Gajewski, Waldemar Grawender i Adam Szczodrak). Głos Jana Antczaka został uznany za nieważny, bowiem radny znak X postawił najpierw przy zdaniu „jestem za”, po czym je zakreślił, a znak X postawił przy „jestem przeciw”. Przy zakreśleniu pierwszego znaku nie było parafki. Podobna sytuacja była u radnego Adama Szczodra, ale on parafkował korektę i jeszcze zadzwonił do gminy wyjaśnić sytuację. Jego głos uznano jako ważny. W obradach sesji nie uczestniczył radny Krzysztof Trusiński. **Dorota Grąbczewska**

Żychlin | Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

Będzie magazyn interwencyjny

Wszystkie dary przywiezione tirem 9 listopada z holenderskiej Fundacji Stichting Samen Delen trafiły do garaży po autobusach Samorządowego Zakładu Budżetowego. Dary nie będą teraz wydawane mieszkańcom. Gmina chce utworzyć gminny magazyn interwencyjny.

Organizacją zajmuje się Barbara Sitkiewicz, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jak mówi nam pani

organizacją zajmuje się Barbara Sitkiewicz, kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej. Jak mówi nam pani

kierownik, gmina ma wyremontować jeden z garaży, by zrobić z niego magazyn.

Adresatem darów była gmina Żychlin. M-GOPS, na polecenie burmistrza, ma zająć się tworzeniem magazynu interwencyjnego. – W rozładunku pomagali strażacy. Teraz jeden pracownik z robót publicznych wraz z moją sprzą-

taczką w chwilach wolnych rozpakowują dary z pudeł – mówi kierownik. – Z pierwszego oglądu widać, że dużo jest ubrań średniej jakości, mebli jest bardzo mało. Są dziecięce łóżeczka z przedszkola, półki oraz kilka krzeseł. Innych mebli nie ma. Bardzo mało jest też płynów do prania. Mamy wstępną deklarację, że jak kolejne dary przyjadą do Kutna, to nam dowiozą jeszcze płynów. Ze względu na pandemię i obostrzenia dary nie będą teraz wydawane. Zmieniamy też charakter pomocy, bo-

wiem dary mają znajdować się w magazynie interwencyjnym, który najprawdopodobniej ruszy na wiosnę. Pomoc będzie trafiać do najbardziej potrzebujących.

Jak mówi kierownik, jeśli ktoś z mieszkańców już potrzebuje pomocy, może zgłosić się do M-GOPS. Pierwszeństwo w otrzymaniu darów będą mieć też strażacy i osoby, które pomagały w rozładunku.

Docelowo chciałabym, aby do magazynu mogły też trafiać ubrania, sprzęty i meble przekaa-

zywane przez mieszkańców naszego miasta – dodaje kierownik. – Te, które do nas dotarły, są średniej jakości. Miałam już telefony od mieszkańców Żychlina, że chcieliby przekazać ubrania, ale potrzebny jest transport. W tej sprawie chciałabym porozmawiać ze strażakami, z którymi współpraca układa się bardzo dobrze.

Znów jednak powraca temat braku docelowego magazynu, gdzie odzież można by było rozłożyć. **dag**

REKLAMA

NZOZ ALAMED Stryków, ul. Kopernika 29a
tel. 42 719 88 49

- PORADNIA CHIRURGICZNA + USG**
dr n.med. Krzysztof Ciesielski spec. chirurg
– pn., śr, pt. 15⁰⁰-18⁰⁰
tel. kom. 607 340 904
- USG DOPPLER ŻYŁ I TĘTNIC KOŃCZYN DOLNYCH**
dr n. med. Michał Libiszewski
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA NEUROCHIRURGICZNA**
dr n. med. Ryszard Bober spec. neurochirurg
– piątki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA ENDOKRYNOLOGICZNA**
dr n. med. Renata Koptas-Głoskowska spec. endokrynolog
– wizyty po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA UROLOGICZNA**
Piotr Kowalski spec. urolog
– poniedziałki godz. 17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA STOMATOLOGICZNA**
Alicja Ciesielska spec. periodontolog
– pn.-pt. po uzgodnieniu telefonicznym
• stomatologia zachowawcza i dziecięca
• endodoncja • protetyka • chirurgia stomatologiczna i implanty • ortodoncja • zdjęcia RTG zębów
- PORADNIA KARDIOLOGICZNA**
dr n. med. Monika Piechowiak spec. chorób wewnętrznych kardiolog
czwartki po uzgodnieniu telefonicznym
- PORADNIA REUMATOLOGICZNA**
dr n. med. Henryk Kapusta spec. reumatolog
– wtorki po uzgodnieniu telefonicznym

www.nzoz-alamed.pl

GABINET CHIRURGICZNY
dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy: 696-736-880
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI

- masaż leczniczy i relaksacyjny
- gimnastyka korekcyjna
- usprawnienie po udarze
- leczenie ostróg piętowych
- kinesiotaping

(możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

GABINET LOGOPEDYCZNY
Justyna Górczyńska
specjalista neurologopeda

ŁOWICZ
ul. Tkaczew 7F
tel. 785 246 124

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25 (róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

DIETETYK
mgr Marzena Pawłowska

- odchudzanie dzieci i dorosłych
- dietoterapia chorób
- analiza składu ciała

tel. 502-375-482
PORADNIA ŻYWIENIOWA
Łowicz ul. Mickiewicza 20a
www.poradniazywieniowa.pl

GABINET CHOROBY SKORY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Głowno, ul. Wypiańskiego 8 (za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

LOGOPEDA
mgr Ewa Siejka
tel. 732 910 591

terapia logopedyczna

nauka czytania metodą sylabową

Dr nauk medycznych
JOLANTA PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

LARYNGOLOG AUDIOLOG I FONIATRA
DOROŚLI I DZIECI
prof. dr hab. n. med. Magdalena Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna UM w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64

BOLESŁAW SAWICKI
spec. chorób wewnętrznych i medycyny rodzinnej
Lekarz uprawniony do badań:
▪ profilaktycznych pracowników
▪ kierowców
▪ posiadających i ubiegających się o posiadanie broni

Przyjmuje: pon. i czw. 15⁰⁰-17³⁰
po uzgodnieniu telefonicznym
Łowicz, ul. H. Wieniawskiego 34
tel. 602 491 325

Wiesław Bielecki
lekarz chorób wewnętrznych

WIZYTY PROSZĘ uzgadniać telefonicznie
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

Piłka siatkowa | Łódzka III Liga Siatkówki Mężczyzn

Kolejna wygrana Volley Team

Za nami sobotnia kolejka łódzkiej III ligi piłki siatkowej mężczyzn z udziałem Volley Team Żychlin, która odbyła się 28 listopada.

Żychlinianie zagraли swój drugi mecz w sezonie, tym razem – w Łodzi przeciwko KS Wifama Łódź. Siatkarze Volley Team Żychlin pokonali gospodarzy 3 do 1 (25:23, 22:25, 25:19, 25:21).

Całe spotkanie było dość wyrównane. Ekipa z Żychlina w miała nerwowy początek partii podopieczni trenera Bartłomieja Kujawiaka zachowali jednak więcej zimnej krwi, wykazując przy tym więcej skuteczności. Zabieg ten zwrócił się w postaci wygranej nad rywalami z Łodzi w pierwszym secie 23 do 25.

Drugi set rozpoczął się od wyrównanej gry obu zespołów, jednak bardziej skuteczni w jego końcówce okazali się gospodarze, którzy wygrali go 25:22. Trzeci set upłynął pod znakiem przewagi zawodników Volley Team Żychlin, którzy grając sku-



Siatkarze Volley Team Żychlin wygrali 3:1 wyjazdowy mecz w ramach III ligi piłki siatkowej mężczyzn, podczas którego zmierzyli się z zespołem KS Wifama Łódź.

FOT. LUKASZ BALIŃSKI

tecznie w ataku i bardzo dobrze w obronie, wygrali set w stosunku 19 do 25.

Ostatni czwarty set przyniósł drużynie z Żychlina nieco niepokoju. Na szczęście siatkarzom Volley udało się pokonać impas z początku seta i odrobić straty w stosunku do łódzkiej Wifamy. Ten set z rezultatem 21 do 25 dla Żychlina, zakończyła długa akcja przy dużym udziale rozgrywającego Volley Team-u, Przemysława Ciechońskiego. Ostatecznie Volley Team Żychlin wywieźli z Łodzi zwycięstwo 1:3.

Następnym spotkaniem, jakie rozegra zespół Volley Team Żychlin będzie rywalizacja w sobotę, 5 grudnia przeciwko PGE Skra Bełchatów II, mecz ten odbędzie się w hali „Energia” w Bełchatowie.

■ **KS Wifama Łódź – VT Żychlin 1:3** (23:25, 25:22, 19:25, 21:25)

Volley Team Żychlin: Kuba Pasikowski, Waldemar Marczak, Damian Jastrzębski, Mateusz Rubacha, Piotr Kosielski, Michał Kostrzewski, Przemysław Ciechoński, Mateusz Matusiak, Bartłomiej Kujawiak, Adrian Kapusta, Tomasz Wojciechowski. Trener: Bartłomiej Kujawiak

■ **SMS PZPS Spała III – MKS Volley Żelazny Opczno 3:0** (25:22, 25:11, 25:6)

1. SMS PZPS Spała III	2	6	6:1
2. Volley Team Żychlin	2	6	6:1
3. KS Wifama Łódź	3	6	7:4
4. PGE Skra Bełchatów II	2	0	2:6
5. MKS Volley Żelazny Opczno	3	0	0:9

Koszykówka | 12. kolejka Suzuki I Ligi Mężczyzn

Nieudana pogoń w Opolu

Po raz drugi z rzędu nie mają powodów do radości kibice KS Księżak Łowicz. Nasz pierwszoligowa drużyna przegrała w wyjazdowym spotkaniu rozegranym z Weegree AZS Politechnika Opolska Opole 84:96.

Mecz 12. kolejki Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn, który odbył się w sobotę, 28 listopada, był wyrównany, ale przewagę mieli praktycznie cały czas gospodarze. Drużyna trenera Michała Spychały w końcówce doprowadziła do stanu 87:82, ale ostatecznie przegrała dwunastoma punktami.

Księżacy jechali do Opolu z nastawieniem na wygraną i rehabilitację za porażkę w Pruszkowie. Wiedzieli, że Politechnika to trudny rywal, który ostatnio wygrał trzy spotkania, przegrywając tylko jedno. Rehabilitacja się nie powiodła i łowiczanie drugi mecz z rzędu przegrali, tracąc dużo punktów w pierwszej połowie.



Księżacy w Opolu musieli cały czas „gonić” wynik.

FOT. LUKASZ BALIŃSKI

Patrząc na statystyki, to osiągnięcia Księżaków nie wyglądają bardzo źle. Elementami, które zdecydowały o porażce były: słaba skuteczność rzutów „za trzy” (4/23 – 17,4%), spora ilość strat – 23 i momentami za miękka obrona. W meczu tym nie zagrał Maciej Kucharek i to było duże osłabienie zespołu.

Bardzo dobre spotkanie zagrał Łukasz Bodych, który przebywał na parkiecie 30 minut i zdobył 22 punkty. Blisko 22 minuty zagrał tym razem Michał Świdorski, który zdobył 11 oczek. Obydwaj gracze wchodzili do gry z ławki rezerwowych.

Pierwsza odsłona był wyrównana, ale już było widać, że miej-

sowi są w dobrej dyspozycji. Po 10 minutach prowadzili 23:19 i zapowiadał się ciężki bój. W drugiej kwarcie w 16. minucie był wynik 37:36 i od tego momentu zaczęły się duże kłopoty Księżaka, który nie trafił do kosza przez kolejne 4 minuty, Politechnika w tym czasie trafiła 13 oczek i wyszła na prowadzenie 50:36. Tuż przed przerwą dwa osobiste trafił Arkadiusz Kobus i łowiczanie schodzili do szatni ze stratą 12 punktów.

Po zmianie stron gospodarze kontrolowali wynik i nie pozwalali Księżakowi na odrabianie strat. W 36. minucie wygrwali 87:74 i coś się zacieło. Nasz team zaczął mozolnie odrabiać straty i wydawało się, że jest szansa na powrót do gry. W 37. minucie było już tylko 87:82, po akcjach Mikołajów: Groda i Stopierzyńskiego oraz Kobusa, ale na więcej miejscowi nie pozwolili, celnie wykonując

rzuty wolne. Pogoń w Opolu się nie udała i Księżak przegrał 84:96.

– Ten mecz przebiegał falami, bo dostaliśmy trochę po głowie w drugiej kwarcie i ten odskok kosztował nas dużo siły przy nadrabianiu. Druga połowa to była walka, żeby dobrnąć do tego remisu i pod koniec udało nam się nawet zbliżyć na 5 punktów, ale niestety, w tym momencie kolejny rzut już nie wpadł i pozostało za mało czasu. Na pewno mecz był waleczny, a wszyscy zawodnicy, którzy grali, zostawili w nim dużo serca, walki. Niestety po raz kolejny bolączką był brak opanowania przy rozebraniu, przy wyprowadzaniu oraz katastrofalna liczba strat w pierwszej połowie. Cały czas cierpimy nad tym, że organizacja gry przez tych graczy obwodowych, których mamy, niestety nie jest tak bezpieczna i spokojna za każdym razem. To nas naj-

bardziej boli i najczęściej kosztuje – mówił po meczu trener Michał Spychała.

12. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn:

■ **Weegree AZS Politechnika Opolska Opole – KS Księżak Łowicz 96:84** (23:19, 27:19, 19:21, 27:25)

Księżak: Mikołaj Stopierzyński 17 (1x3), Arkadiusz Kobus 16 (1x3), Mikołaj Grod 13, Maciej Leszczyński 2 i Mateusz Fatz 1 oraz Łukasz Bodych 22 (1x3), Michał Świdorski 11 (1x3), Wojciech Jakubiak 2 i Bartosz Dylak.

Najwięcej dla AZS: Adam Brenk 17 (1x3), Patryk Wilk 16 (1x3) i Michał Jodtowski 16.

Sędziowali: Rafał Zuchowicz (Warszawa), Bartłomiej Chodorowski (Wrocław) i Marek Ulewiński (Radom). Komisarz: Dariusz Konecki (Bydgoszcz).

Piłka nożna | Futsalowy Puchar Polski

Znamy grupy w województwie łódzkim

W siedzibie ŁZPN odbyło się losowanie wojewódzkiego Pucharu Polski w futsalu mężczyzn.

Turniej rozegrany zostanie 13 grudnia, a trwają rozmowy na temat miejsca organizacji zawodów. Szczegółowy terminarz i miejsce, gdzie zespoły walczyć

będą o awans na szczebel centralny, zostaną podane niebawem.

■ **Podział na grupy:**

Grupa 1

1. Junior Hurtap Łęczycza
2. KS Olimpia Oporów
3. Kotan Ozorków

4. Victoria Storm Media Rąbień
5. Soccer-Calcio Łódź

Grupa 2

1. ŁKP Kolejarz Łódź
2. KKS Włókniarz Konstantynów
3. Jutrzenka Drzewce
4. WNS Łódź
5. Magnat Sierpów

Nowy Łowiczanie Tygodnik Ziemi Łowickiej członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych

WYDAWCA:

Oficyna Wydawnicza „Nowy Łowiczanie”
Waligórscy s.c. w Łowiczu
99-400 Łowicz, ul. Pijarska 3a, tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: redakcja@lowiczanie.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

Kontakt w sprawie wydania dla Żychlina i okolic:
tel. 796-455-333, e-mail: zychlin@lowiczanie.info

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Dyrektor zarządzający: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze:

Dorota Grąbczewska, Agnieszka Antosiewicz,
Tomasz Bartos, Marcin A. Kucharski,
Tomasz Matusiak, Mirosława Wolska-Kobierecka,
Marcin Ranachowski i Paweł A. Doliński (sport)

Stale współpracuje:

mł. asp. Urszula Szymczak (kronika policyjna)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania śródtytułów.
Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy

przyjmujemy telefonicznie, faxem: (46 837-37-51, 46 830-34-08), e-mailem (reklama@lowiczanie.info) lub osobiście w biurze ogłoszeń, ul. Pijarska 3a, w pon., wt. i pt. w godz. 7.30-18.00, śr. i czw. w godz. 7.30-16.00, sob. w godz. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne

przyjmowane są osobiście w biurze ogłoszeń i w punktach wymienionych na stronie 20.

Skład tekstu własny.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o.
90-532 Łódź, ul. Skorupki 17/19.

Nakład Nowego Łowiczanie 6.000 egz.
Nakład wraz z wydaniem głowierskim (Wieści z Główna i Strykowa): 7.650 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

100%
własności polskiej

Piłka nożna | III Liga Piłki Nożnej

W ostatniej kolejce KS Kutno przegrywa ze Zniczem Biała Piska

Piłkarze KS Kutno w ramach 18. kolejki III ligi, rozegranej w sobotę 28 listopada, podejmowali na własnym stadionie drużynę Znicza Biała Piska. Był to ostatni mecz w tym roku.

Niestety podopieczni Dominika Tomczaka przegrali sobotnie spotkanie 0:3. Była to ósma porażka kutnian tej jesieni. Pierwsze 45 minut meczu ze Zniczem było wyrównane, nie padła w niej żadna bramka. Po obu stronach brakowało skuteczności strzeleckiej. Po zmianie stron przyjezdni błyskawicznie wyszli na prowadzenie po bramce strzelonej w 47. minucie. Kilka chwil później, w 53. minucie gry na tablicy świetlnej widniał już wynik 2:0 dla drużyny z Białej Piskiej. W 67. minucie drużyna z Białej Piskiej dołożyła do swojego rezultatu jeszcze jedną bramkę, przechylając ostatecznie na swoją stronę zwycięstwo w całym spotkaniu na 3:0. W doliczonym czasie gry okazję do strzelenia bramki honorowej dla KS Kutno miał Łukasz Dynel jednak nie powiódł się strzał z rzutu karnego.

W przyszłym roku piłkarze KS Kutno rozegrają jeszcze trzy



Rozegrane w sobotę spotkanie 18. kolejki III ligi grupy I było ostatnim dla piłkarzy KS Kutno. Podjejmowali oni na własnym boisku ekipę Znicza Biała Piska, niestety gospodarze przegrali mecz 0:3.

mecze rundy jesiennej. W Warszawie zmierzą się z tamtejszą Legią II, u siebie podejmą Huragan Morąg, następnie na wyjeździe zagrają z Unią Skierniewice. Potem tabela zostanie podzielona na grupę mistrzowską (8 drużyn) i grupę spadkową (reszta stawki).

Obecnie KS Kutno po rozegranych osiemnastu meczach ma na

swoim koncie 26 punktów (osiem zwycięstw, osiem porażek, dwa remisy). Na ten moment piłkarze Dominika Tomczaka zajmują dziesiąte miejsce w tabeli trzeciej ligi grupy pierwszej. Część z drużyn grających w III lidze ma do rozegrania mecze zaległe. mr

Skład drużyny KS Kutno: Szelong, Matysiak, Rokosz, Sadziński, Kacela, Dąbrowski, Wielgus, Szczepański, Dynel, Kasperkiewicz, Kralkowski. Trener: Dominik Tomczak.

■ **KS Kutno – Znicz Biała Piska 0:3 (0:0)**

■ **Polonia Warszawa – Huragan Morąg 2:2**

■ **Unia Skierniewice – Legia II Warszawa 0:2**

- **Olimpia Zambrów – Sokół Aleksandrów Łódzki 1:4**
- **Ruch Wysokie Mazowieckie – KS Wasilków 1:0**
- **RKS Radomsko – Broń Radom 3:1**
- **Lechia Tomaszów Mazowiecki – Legionovia Legionowo 2:2**
- **GKS Wiekielec – Concordia Elbląg 0:0**
- **Pelikan Łowicz – Świt Nowy Dwór Mazowiecki 2:2**
- **Błonianka Błonie – Pogoń Grodzisk Mazowiecki – przelozony**
- **Jagiellonia II Białystok – Ursus Warszawa – przelozony**

1. Pogoń Grodzisk Mazowiecki	16	36	38:15
2. Świt Nowy Dwór Mazowiecki	18	34	35:20
3. Polonia Warszawa	17	31	31:18
4. Znicz Biała Piska	17	30	33:23
5. Unia Skierniewice	18	30	33:22
6. Legia II Warszawa	17	30	33:21
7. Legionovia Legionowo	17	30	23:16
8. Pelikan Łowicz	16	29	28:20
9. Sokół Aleksandrów Łódzki	17	27	30:15
10. KS Kutno	18	26	27:28
11. RKS Radomsko	18	25	27:27
12. GKS Wiekielec	18	25	26:32
13. Błonianka Błonie	16	23	32:25
14. Jagiellonia II Białystok	13	21	23:18
15. Broń Radom	18	20	20:31
16. Ursus Warszawa	17	18	20:27
17. Lechia Tomaszów Mazowiecki	17	17	22:42
18. Concordia Elbląg	17	17	16:22
19. Ruch Wysokie Mazowieckie	17	17	20:31
20. Huragan Morąg	18	16	20:33
21. Olimpia Zambrów	18	11	22:36
22. KS Wasilków	18	8	15:52

Piłka koszykowa | II Liga Piłki Koszykowej Mężczyzn

Wygrana koszykarzy KS Kutno z warszawskim MKS Ochota

10. kolejka II Ligi Piłki Koszykowej Mężczyzn Grupa B z udziałem KS Kutno odbyła się w sobotę, 28 listopada.

Koszykarze KS Kutno podejmowali wówczas we własnej hali sportowej w Szkole Podstawowej Nr 9 w Kutnie, drużynę MKS Ochota Warszawa. Podopieczni Tomasz Skowrona pokonali rywala 74:71 (24:14; 20:23; 7:17; 20:17).

Koszykarze z Kutna dobrze rozpoczęli pojedynek, pierwsza kwarta to dominacja gospodarzy, którzy pewnie wygrali 24 do 14. Druga kwarta była już bardziej wyrównana w wykonaniu obu zespołów, odsłona ta zakończyła się wynikiem 20 do 23. Na tablicy po dwóch kwartach widniał wynik 47:37 dla KS Kutno.

Trzecia kwarta nie przebiegła korzystnie dla KS Kutno, goście z Warszawy od samego początku rzucili się do odrabiania

strat. Odsłona ta zakończyła się 17:7 dla gości, a na tablicy wyników wyświetlany był remis po 54. W czwartej, ostatniej kwarcie gry, gospodarze pokonali zespół z Warszawy 20:17, zapewniając sobie tym samym zwycięstwo 74:71.

Obecnie koszykarze KS Kutno znajdują się na jedenastym miejscu w tabeli ligowej z dziesięcioma punktami na swoim koncie.

Następna, 11. kolejka II Ligi Piłki Koszykowej Mężczyzn Grupa B odbędzie się w sobotę, 5 grudnia. Kutnowski zespół KS uda się do Kielc, aby rozegrać spotkanie przeciwko tamtejszej drużynie AZS WJK Kielce. mr

Skład drużyny koszykarzy KS Kutno: Ślebocki, Łukasiewicz, Krawiec, Janczura, Grzeliński, Sołtysiak, Lewandowski, Poznański, Ćwirko-Godycki, Podworski, Stachera. Trener: Tomasz Skowron

■ **KS Kutno – MKS Ochota Warszawa 74:71 (24:14; 20:23; 7:17; 20:17)**



Mecz 10. kolejki II lgi piłki koszykowej mężczyzn pomiędzy KS Kutno a MKS Ochotą Warszawa zakończył się wygraną koszykarzy z Kutna, którzy pokonali przyjezdnych 74 do 71.



SOBOTA, 5 GRUDNIA:

■ 9.15 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz młodzików D1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – GKS-2007 Bedlno;**

■ 11.00 – ZSP nr 3 w Łowiczu, ul. Powstańców 1863 roku nr 12 d; **8. kolejka wojewódzkiej ligi koszykówki kadetów U15: KKS Bzura-2006 Łowicz – ŁKS II Szkoła Gortata Łódź;**

■ 12.00 – Hala „Energia” w Bełchatowie; **Łódzka III Liga Piłki Siatkowej Mężczyzn; PGE Skra Bełchatów II – Volley Team Żychlin;**

■ 12.30 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz młodzików młodszych D2 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2009 Łowicz – SSM Wisła Płock;**

■ 14.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz trampkarzy C2 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2006 II Łowicz – LKS Orzeł Nieborów;**

■ 15.00-18.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **2. kolejka XXVIII edycji Robkol IV ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal: 17.30 – Hala sportowa w Kielcach; 11. kolejka II Ligi Koszykówki Mężczyzn; AZS WJK Kielce – KS Kutno.**

■ 18.00 – Hala sportowa OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **13. kolejka Suzuki I Ligi Koszykówki Mężczyzn: KS Książek Łowicz – PTG Rawłup Sokół Łańcut;**

■ 18.00 – Hala OSiR nr 2 w Łowiczu, ul. Topolowa 2; **Zaległy mecz 1. kolejki XXVIII edycji Zina III ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal: LKS Victoria Zabostów Duży – Team Kutno;**

■ 18.00 – Stadion Miejski im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Sparingowy mecz młodzików D1 w piłce nożnej: MUKS Pelikan-2008 III Łowicz – MLKS Widok Skierniewice.**

NIEDZIELA, 6 GRUDNIA:

■ 10.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **8. kolejka III ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książek II Łowicz – LKS Jutrzenka Bychlew;**

■ 13.10-15.40 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **3. kolejka XXVIII edycji Keeza II ligi ŁoLiF, czyli Łowickiej Ligi Futsal.**

■ 14.00 – Hala OSiR nr 1 w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **8. kolejka II ligi tenisa stołowego mężczyzn: UMKS Książek Łowicz – UKS Orleń Biczka.**

ISSN 1231-479X



49 >

917712314792001